

Czy rada powiatu
naruszyła
prawo?

str. 3

Z wójtem
nie wygram

str. 10

Mieszkańcy
mogą pisać
uchwały

str. 11

Normalizuje się?
Czy raczej
się sypie...

str. 15

Zawsze byłam
trochę
chłopczycą

str. 17

Nr 39 (1991)

cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

23-29.09.2020

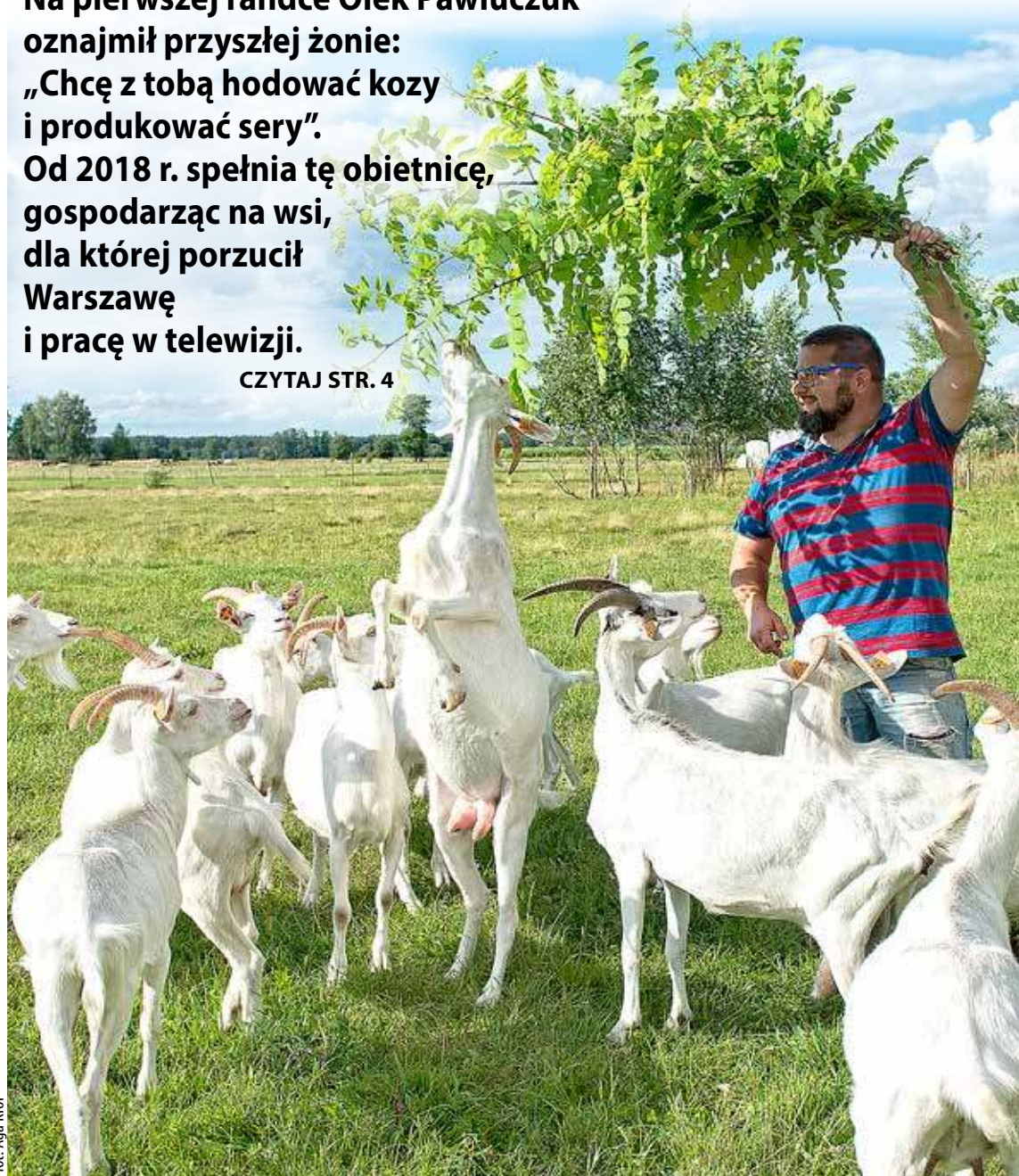
Poderwał żonę na kozy

Na pierwszej randce Olek Pawluczuk
oznajmił przyszłej żonie:

„Chcę z tobą hodować kozy
i produkować sery”.

Od 2018 r. spełnia tę obietnicę,
gospodarząc na wsi,
dla której porzucił
Warszawę
i pracę w telewizji.

CZYTAJ STR. 4



fol. A. Król

Rajd PTTK „Tygodnika Siedleckiego” i WORD Niedziela w Prusznynie

CZYTAJ STR. 12-13



Na starcie w Siedlcach. Jan Romańczuk, zastępca komandora
rajdu wypuszcza na trasę kolejną załogę

fol. A. Król

Zignorował znak STOP?

W poniedziałek 21 września
ok. godz. 10.00 na skrzyżowaniu
ul. Bema i Ks. Brzóska w Siedlcach
zderzyły się trzy samochody.

— Ze wstępnych ustaleń poli-
cjantów wynika, że kierujący samo-
chodem marki Skoda 35-letni mę-
czyzna, jadąc ulicą Ks. Brzóska, na
skrzyżowaniu z ulicą Bema prawdo-
podobnie nie dostosował się do znaku
„Stop”, doprowadzając do zderzenia
z pojazdem marki Volkswagen, który

jechał ulicą Bema od strony szpitala.
W wyniku zdarzenia volkswagen
passat uderzył jeszcze w hyundaią,
kierowaną przez 64-letnią kobietę.
Kierująca hyundaią i pasażerka
volkswagena odniosły obrażenia. Zo-
stały przewiezione do szpitala. Wszy-
scy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.
Skrzyżowanie było nieprzejezdne
— powiedziała sierż. szt. **Małgorzata**
Mazurek z KMP w Siedlcach.

A. KRÓL



fol. A. Król

Śmierć na ulicy

Do tragicznego wypadku doszło
14 września ok. godz. 17.00 na ul. Pół-
nocnej w Siedlcach. — Kierująca audi
29-letnia mieszkanka gminy Siedlce,
jadąc ulicą Północną, na skrzyżowaniu
z ulicą Ks. Brzóska potrafiła 88-letnią
siedlczankę. Piesza zginęła na miejscu.

Ciało 88-latki zostało przewiezione do
prosektorium, w celu przeprowadzenia
sekcji zwłok. Pojazd został zabezpie-
czony na policyjnym parkingu. Trwa
postępowanie wyjaśniające — powie-
działa sierż. szt. **Małgorzata Mazu-
rek** z KMP w Siedlcach. (AK)

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl

CHIRURGIA OGÓLNA	KARDIOLOGIA
CHIRURGIA NACZYNIOWA	NEONATOLOGIA
CHIRURGIA ONKOLOGICZNA	ORTOPEDIA
CHOROBY WEWNĘTRZNE	PEDIATRIA
DIABETOLOGIA	PERINATOLOGIA
ENDOKRYNOLOGIA	POŁOŻNICTWO
GINEKOLOGIA	REHABILITACJA DZIECI I NIEMOWLĄT
GINEKOLOGIA ENDOKRYNOLOGICZNA	SEKSUOLOGIA
GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA	UROLOGIA

USG, KTG, EKG, HOLTER, PORADNIA LAKTACYJNA,
BADANIA LABORATORYJNE - PON. - PT. 7.00-10.00
REJESTRACJA: 602 224 024, 25 633 36 30

WILLI PARK • LUNCH TIME W WILLI PARKU

* ZUPA
* DRUGIE DANIE
* NIESPODZIANKA

CENA ZESTAWU 22 PLN

TEL. 25 632 30 03

DOM 7-15

NA MIEJSCU • OSOBIŚCIE • Z DOWOZEM

Foldruk MEDIA

DRUKARNIA | REKLAMA | GADZETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA

KALENDARZE 2021

• Indywidualne projekty

ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

domtel

Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do
testów **bez zobowiązań!**

Zamów usługę i sprawdź
magię światłowodu!

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Henryk Kowalczyk

zawieszony Będzie lojalny

Zapowiedział równocześnie, że nadal będzie lojalny wobec PiS, ale „z tym jedynym wyjątkiem”. W poniedziałkowym wywiadzie dla RMF FM poseł wyraźnie podkreślał, że nie zamierza odchodzić z klubu parlamentarnego PiS. Odrzucił również propozycję Konferederacji, która zachęca Henryka Kowalczyka do wstąpienia w swoje szeregi. (jj)

Sprawa odbiła się szerokim echem. Pisał o niej m.in. ogólnopolski portal wp.pl. W komentarzach pod zamieszczonym tam tekstem „Ks. Arkadiusz Tymoszek nie żyje. Ciało znalezione na plebanii” dominowały nieprzychylnie wpisy. Odnosił się do nich m.in. internauta podpisany jako „Staję w obronie”. *Czytam te komentarze i nie wierzę, jak wiele osób szykanuje wręcz księdza Arka, nie znając go* – napisał i nazwał zmarłego *jednym z lepszych kapłanów, z prawdziwym powołaniem*. Odnosił się też do faktu, że duchowny

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Okulista Trzeci

Łosice: Czy odwołując starostę, rada powiatu naruszyła prawo?

Zdecyduje sąd

Odwołana starosta Katarzyna Klimiuk nie składa bronii. Uchwały, które stanowiły podstawę dymisji, zaskarżyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jeśli sąd podzieli argumenty Katarzyny Klimiuk, skutki mogą być bardzo poważne!

Przypomnijmy: 18 sierpnia łosicka rada powiatu nie udzieliła zarządowi absolutorium i wotum zaufania. Brak absolutorium oznaczał, że radni w ciągu 14 dni powinni zdecydować o dalszych losach zarządu. Nie musieli go odwoływać, to zależało od przebiegu głosowania. Ale łosickiej radzie chodziło przede wszystkim o usunięcie ze stanowiska **Katarzyny Klimiuk**. Dymisja zarządu była więc przesądzona. Ale radni PiS, którzy chcieli zdymisjonować starostę (również z PiS) doskonale wiedzieli, że odwołanie zarządu na podstawie nieudzielenia absolutorium może być uchylone przez nadzór prawny wojewody. Dlaczego? Bo Regionalna Izba Obrachunkowa uznała, że budżet za ubiegły rok został wykonany prawidłowo. Zatem przyczyną odwołania zarządu stał się brak wotum zaufania. Tak zdecydowało 11 radnych (sesja odbyła się 3 września).

CZY BYŁA DEBATA?

Zdaniem Katarzyny Klimiuk, rada przyjmując uchwałę o nieudzieleniu wotum zaufania i podjętą na tej pod-

stawie uchwałę o dymisji zarządu naruszyła prawo. Była starosta 16 września za pośrednictwem rady powiatu (zgodnie z procedurą) skierowała skargę do WSA. Chce, by sąd stwierdził nieważność obydwu uchwał.

Uchwałę o przekazaniu skargi radni muszą przyjąć.

— Rada podejmie ją 29 września, a w ciągu 30 dni była starosta otrzyma od nas odpowiedź — mówi krótko **Marek Gromadzki**, przewodniczący rady powiatu.

Ale działań, które podjęła Katarzyna Klimiuk (i użytych przez nią argumentów) przewodniczący nie chce komentować. Tymczasem ze skargi byłej starosty wynika, że uchwała o nieudzieleniu wotum zaufania nie miała uzasadnienia. Na dodatek decyzji o jej podjęciu, zdaniem starosty, nie poprzedziła debata. Jednak na sesji odbyła się dyskusja o stanie powiatu. Czy stanowiła ona odpowiednik wymaganej debaty? Interesujące jest, jak tę kwestię rozstrzygnie WSA.

KATARZYNA KLIMIUK WRÓCI?

Jeden z najważniejszych aspektów

skargi to wnioszek o wstrzymanie wykonania zaskarżanych uchwał. Oznacza to, że była starosta chce wrócić na stanowisko, zanim zapadnie ostateczny werdykt sądowy. Jak sama pisze w skardze, ma w tym interes prawny, bo po podjęciu kwestionowanych przez nią uchwał straciła stanowisko. Ten upór dziwi. Złośliwi zapytaliby: Wyproszona drzwiami, chce wejść oknem?

— Nie zgodzę się z takim stwierdzeniem. Chciałabym, aby sąd stwierdził merytorycznie ważność uchwał rady powiatu. Nie jestem i nie muszę być starostą, skoro tak zdecydowała większość radnych. Chodzi mi tylko i wyłącznie o przestrzeganie prawa, a moim zdaniem uchwały zostały podjęte z naruszeniem przepisów ustawy o samorządzie powiatowym i Konstytucji RP, bez sporządzenia uzasadnienia uchwały. Przez cały czas pełnienia funkcji Starosty pracowałam na rzecz powiatu łosickiego i jego mieszkańców, działając w ramach obowiązujących przepisów i nadal stoję na stanowisku, że prawa bezwzględnie trzeba przestrzegać. Jak każda osoba mam prawo zwrócić się



fol. MC

do sądu i z tego prawa chcę skorzystać. — komentuje specjalnie dla „TS” Katarzyna Klimiuk.

WSZYSTKIE DOKUMENTY NIEWAŻNE?

Zanim zapadnie wyrok WSA, może minąć nawet kilka lat. Ale jeżeli sąd przyzna rację Katarzynie Klimiuk, a nie wróci ona teraz na dotychczasowe stanowisko, wszystkie dokumenty, podpisane przez nowy zarząd z Barbarą Michoń (starostą) na czele, mogą zostać uznane za nieważne (począwszy od umów o dofinansowaniach, kończąc na pensjach dla

pracowników). Jeszcze nim rada odwołała zarząd, Katarzyna Klimiuk sugerowała, że tak może się stać. Nawiązywała wtedy do możliwej negatywnej opinii, które w sprawie uchwał może podjąć nadzór prawny wojewody. Opinia nadzoru jeszcze do starostwa nie nadeszła, ale Katarzyna Klimiuk na nią nie czekała. Być może jej decyzję przyspieszyły nieoficjalne wiadomości, że służby wojewody nie mają do uchwał zastrzeżeń.

Na pytanie, czy rada powiatu złamała przepisy prawa, będzie więc musiał odpowiedzieć sąd.

MILENA CELIŃSKA

– Gdy po raz kolejny musiałam wypełniać ankietę, że liczę się ze zgonem dziecka, to się zdenerwowałam.

Kultura z covidem

Rodzice małych tancerzy w zespole „Chodowiaczy” co tydzień muszą wypełniać oświadczenie, że liczą się z ryzykiem zgonu dziecka przez covid-19. — Już kilka razy musiałem wypełniać oświadczenie o stanie zdrowia dziecka. Jeden z punktów brzmi: *Rozumiem i podejmuję ryzyko zakażenia oraz wystąpienia powikłań choroby Covid-19 (w tym nieodwracalnego uszkodzenia płuc lub zgonu), a także przeniesienia zakażenia na inne osoby, w tym członków mojej rodziny* — oburza się rodzic.

— Rozumiem, że muszę podpisywać oświadczenie o stanie zdrowia dziecka, ale gdy mam co tydzień podpisywać klauzulę o możliwości jego zgonu, to mi się trochę odechciewa — dodaje matka innego dziecka.

Rodzice uważają, że wystarczy jeden raz złożyć stosowne oświadczenie. Nie ma sensu podpisywać go co tydzień.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury **Mariusz Woszczyński** deklaru-

je, że oświadczenia od dzieci nie będą już zbierane.

— Być może biurokracja była zbyt duża, ale takie mieliśmy wytyczne z Ministerstwa Zdrowia przy organizacji zajęć kulturalnych. Informacja o możliwym zgonie dziecka rzeczywiście brzmi drastycznie.

Gdy jedni rodzice oburzają się oświadczeniami, drudzy sprawdzają, czy reżim sanitarny w ośrodku kultury jest zachowany.

— Pilnują, czy na zajęciach nie jest więcej osób niż powinno być, czy są płyny do dezynfekcji, czy wszyscy noszą maseczki. Jednych nasze działania bulwersują, innych uspokajają — mówi dyrektor.

Dodaje, że wytyczne odnośnie organizacji wesel czy pracy szkół się zmieniły, a w kulturze są takie same od czerwca.

— Teoretycznie nadal powinniśmy zbierać te oświadczenia, ale w szkołach też nie są zbierane, więc i my odступujemy. Jedno wystarczy, nie trzeba będzie ich przynosić na kolejne zajęcia.

Podczas wydarzeń kulturalnych w MOK krzesła ustawiane są w odległości 1,5 metra, a na Sali Białej i Sali Podlasie widzowie mogą zajmować co drugie miejsce. Z tego względu na część zajęć przyjmuje się mniej osób niż jest chętnych. Problem widać szczególnie na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, gdzie odbywa się dzielenie grup, które chcą pójść na różne wydarzenia kulturalne — jedni idą na koncert, inni na spektakl.

— Zamiast dwóch grup musieliśmy zrobić sześć mniejszych.

Na imprezach plenerowych za każdym razem pracownicy MOK musieli odgraczać teren imprezy i za bramę wpuszczać tyle osób, by na każdą przypadało minimum 5 m². Każdy musiał też podpisać oświadczenie, zdezynfekować ręce i mieć maseczkę. Tyle że niektórzy na widok oświadczenia woleli stać za płotkami.

— Tak było chociażby na imprezie Teatry Uliczne. Część osób nie chciała wejść za barierki, chociaż były jeszcze wolne miejsca.

Z kolei na koncercie w parku miejskim ludzie zaczęli się oburzać, że mają podpisać oświadczenie, że są zdrowi, i podać swoje dane.

— Po pewnym czasie z tego zre-

zygnowaliśmy, mimo że takie są zalecenia Sanepidu. Jedna z kobiet powiedziała nam, że i tak by wpisała fałszywe dane.

JUSTYNA JANUSZ



Część szkół w trybie zdalnym

Ponad tysiąc osób na kwarantannę

Od 13 do 20 września w Siedlcach i powiecie siedleckim zakażenie koronawirusem stwierdzono u 31 osób, a ponad tysiąc osób wysłano na kwarantannę. Część szkół pracuje w trybie zdalnym ze względu na przypadki koronawirusa wśród nauczycieli i uczniów.

Praca zdalna odbywa się m.in. w oddziale wczesnoszkolnym Szko-

ły Podstawowej nr 9 w Siedlcach po tym, jak okazało się, że jedna z nauczycielek została zakażona koronawirusem. Podobnie jest również w siedleckim „Elektryku”, gdzie już pięć klas pracowało zdalnie.

Pod koniec ubiegłego tygodnia okazało się, że koronawirus pojawił się również w niewielkiej szkole w Radomyśli w gminie Wiśniew,

gdzie na covid-19 zachorowało trzech uczniów oddziału przedszkolnego i klasy pierwszej.

Ogromna liczba osób przebywających na kwarantannie wynika m.in. z tego, że, oprócz osoby zakażonej, w domu muszą przebywać również członkowie jej rodziny, co w przypadku całych klas kierowanych na kwarantannę daje sporą liczbę. (jj)

R E K L A M A

SIĘĆ SKLEPÓW TOPAZ

OD CZWARTKU NOWA OFERTA
24-30.09.2020

3⁹⁹ op. **ACTIMEL 4x100 g**

1⁹⁹ kg **JABŁKO MŁODE**
Lirak 10 kg / 1 porcja

9⁹⁹ szt. **REĆNIK PAPIEROWY VELVET JUMBO/TURBO**

19⁹⁹ op. **KAPSULKI DO PRANIA VIZIR 27 szt.**
Cena bez kart 23,99 zł / 1 op.

SZTOS! ceny **8⁹⁹ kg** **MAKA SZYMANOWSKA**
Oszczędzasz przez cały tydzień

1⁹⁹ szt. **MAKA SZYMANOWSKA 1 kg**
Lirak 10 kg / 1 porcja

CZW.-SOB. 24-26 WRZESNIA

SZYŃKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI
Lirak 10 kg / 1 porcja

20 r.

Mińsk Mazowiecki. Pandemicznie wyjątkowy...

Festiwal Himilsbacha

Mińsk Mazowiecki to rodzinne miasto Jan Himilsbacha. Kamieniarz z zawodu, aktor, literat i gawędziarz z zamiłowania wciąż żyje w masowej wyobraźni Polaków. Kolejne pokolenia cytują go w codziennych rozmowach. Był autorem wielu zabawnych wypowiedzi („Życie nie miałoby sensu, gdybyśmy nie żyli wśród wariatów”). Podawał absurdalną datę swych urodzin – 31 listopada, dzień, którego nie ma w kalendarzu. Uzasadniał to słowami: „Jeden dzień w tę, jeden dzień w tamtą, co za różnica”. Wciąż fascynują filmy z jego udziałem, od „Rejsu” przez „Jak to się robi”, po „Wniebowziętych”.

MONIDŁA I ZAPACH CZASU

Co dziś w Mińsku zostało po Himilsbachu? Festiwal jego imienia, pokój i symboliczna ławeczka. Organizatorom Festiwalu Himilsbacha udało się odwzorować pokój z warszawskiego mieszkania Jana i jego żony Barbary. Zgromadzili też kilka eksponatów, m.in.: maszynę do pisania, meble, zapalniczkę i długopis. Wiele osób odwiedza ten pokój i robi sobie pamiątkowe zdjęcia.

Natomiast ławeczka Jana Himilsbacha znajduje się na skwerze przy Miejskiej Bibliotece Publicznej. Powstała w 2012 r. z inicjatywy Muzeum Ziemi Mińskiej i Towarzystwa Przyjaciół Mińskiej Mazowieckiego. Zaprojektował ją rzeźbiarz **Grzegorz Ojrzyski**.

Festiwal Himilsbacha odbywa się

od 12 lat. – Tegoroczny był pandemicznie wyjątkowy – mówi burmistrz Mińska **Marcin Jakubowski**. – Tym bardziej jestem więc pełen podziwu dla organizatorów, że udało im się, przy wszystkich obecnych ograniczeniach, zachować tak wysoki poziom i taką różnorodność programu. W zasadzie każdy festiwalowy dzień był niezwykle – ocenia.

I rzeczywiście działo się bardzo wiele. Odbywały się koncerty (Limbo & Sosnowski), warsztaty fotograficzne, spektakle czy spotkania literackie. Na pałacu Dernałowiczów wyświetlano grafiki (mapping 3D), które w połączeniu z muzyką („Bal u Sztrausa” w wykonaniu zespołu Trumba Jazz) robiły ogromne wrażenie.

– Uroczy był występ laureatki Monidła 2020 Katarzyny Pakosińskiej, która skradła serca widzów. Oraz plenerowy spektakl „Zapach czasu” w wykonaniu Krakowskiego Teatru Osobliwości – ocenia Marcin Jakubowski.

LITERACKIE LEGENDY

Nazwisko Himilsbacha jest głównie kojarzone z kultowymi polskimi filmami epoki PRL. Zapomina się przy tym zwykle, że równie ważną stroną jego działalności była twórczość literacka. Mówiono o nim: „Samouk, który talentem dorównywał wielu ówczesnym pisarzom”, „przez środowisko literackie i aktorskie podziwiany, ale również traktowany z dy-

stansem”. To dlatego miński festiwal tak dużo uwagi poświęca dziedzinie literatury. W tym roku w MDK odbyło się spotkanie autorskie **Mariusza Urbanka** i **Pawła Goźlińskiego** poświęcone Leopoldowi Tyrmandowi („Zły Tyrmand”).

– Skąd Tyrmand u Himilsbacha? – pytano. – Jest kilka powodów. Pierwszy to setna rocznica urodzin Tyrmanda. Drugi: Tyrmand brylował w Warszawie w latach 50. i na początku 60. Himilsbach dał się poznać warszawskim sferom kulturalnym w tym samym czasie. Na pewno ich drogi nie raz się przecięły – odpowiadał **Marcin Błądziński** z Miejskiego Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim.

Jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się więcej, polecamy książkę „Skandaliści PRL”, o której również wspomniano za festiwalowymi kulisami. Ich bohaterowie to m.in.: Marek Hłasko, Władysław Broniewski, Leopold Tyrmand oraz legendarny aktorski tandem – Jan Himilsbach i Zdzisław Maklakiewicz. „Należeli do kulturalnej elity, ich wyskoki przechodziły do legendy, dyskutowano o nich na ulicach, w biurach, na spotkaniach przy kawie” – pisze o nich **Sławomir Koper**, autor „Skandalistów PRL”. „Choć nierzadko szokowali, publika ich kochała. Żyli szybko i barwnie, najczęściej też spotykał ich tragiczny koniec” – puentuje.

TOMASZ MARKIEWICZ

Charytatywnie dla Michała

W niedzielę, 27 września, nad siedleckim zalewem, odbędzie się impreza pod tytułem „Charytatywne zakończenie sezonu. Sekcja Wschód dla Michała” organizowane przez grupę motoryzacyjną „Seksja Wschód”. Impreza ma charakter zlotu motoryzacyjnego, połączonego ze zbiórką pieniędzy na rehabilitację **Michała Pogonowskiego** z Siedlec, który podczas pracy na budowie spadł z rusztowania i potrzebuje teraz specjalistycznej rehabilitacji.

Spotkanie zostało podzielone na dwie strefy: motoryzacyjną i sportową. Pierwsza proponuje takie atrakcje jak: „Powiedz, kotku, co mam w środku”, czyli pudełko zagadek, wymiana koła na czas, konkurs na najładniejszy wydech, car limbo czy ogłoszenie wyników konkursów.

W strefie sportowej będzie można przejechać się motocyklem, wziąć udział w zawodach na rękę z zawodnikiem Armresling i rozegrać mecz szachowy z mistrzem **Leszkiem Kuczyńskim**.

Ponadto na imprezie będzie można podziwiać różnego rodzaju pojazdy: motocykle, quady, auta klasyczne, tuningowane i terenowe. W trakcie spotkania zostanie przeprowadzona licytacja przedmiotów, przekazanych przez ofiarodawców, w tym m.in.: pamiątki prosto z Liverpoolu ze słynnego klubu FC z Anfield, koszulka z autografem wychowanka Pogoni Siedlce byłego reprezentanta Polski Jacka Kiełba, a także 5 płyt z autografami szantowego zespołu Stara Kuźnia z Węgrowa. Całość zostanie przekazana na rzecz Michała Pogonowskiego. (**AnKo**)

Wreszcie ruszyło



Wizualizacja nowej komendy policji

Ogłoszono przetarg na budowę nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim, przy ul. Jana Łupińskiego 42. Otwarcie ofert, które nastąpi 14 października, zapowiada, miejmy nadzieję, długo oczekiwane rozpoczęcie prac budowlanych.

– Widać, marzenia się spełniają... Wspólne starania wielu osób przyniosły efekt. Będzie to nowoczesny obiekt, spełniający standardy techniczne, obowiązujące w obiektach służbowych Policji oraz zapewni lepsze warunki pracy dla funkcjonariuszy i pracowników cywilnych. Podniesie

również poziom obsługi interesantów – mówi insp. **Sławomir Rogowski**, komendant powiatowy mińskiej Policji, pomysłodawca budowy.

Dwukondygnacyjny budynek, zaprojektowany przez pracownię WK Architekti, to połączenie tradycji z nowoczesnością. Powierzchnia użytkowa wynosi 4 tys. m², natomiast powierzchnia biurowa 1,6 tys. m². Na terenie działki znajdują się również: garaż na wiele stanowisk, kojce dla psów służbowych i maszt antenowy o wysokości 30 m. Budynek pomieści 172 policjantów i 28 pracowników cywilnych. (**ak**)

Caro Dance z workiem medali

Aż 25 medali przywieźli tancerze Niepublicznej Szkoły Sztuki Tańca Caro Dance z Krajowych Mistrzostw Polski International Dance Organization!

Impreza została zorganizowana na początku września w Hotelu Ossa przez Polską Federację Tańca i Polski Związek Taneczny. W rywalizacji wzięło udział około 2650 tancerzy z ponad 100 klubów.

Podopieczni szkoły tańca **Iwo-**

ny Orzełowskiej zaprezentowali 62 choreografie: formacji, grup, duetów i solówek. Spośród nich aż 25 znalazło się na podium. Z najcenniejszego – złotego kruszcu przywieziono 11 krążków. Dorobek uzupełniło także 6 srebrnych i 8 brązowych medali.

Gratulujemy! Pełną listę medalistów znajdziecie na naszej stronie internetowej www.tygodniksiedlecki.com. (**PŚ**)

R E K L A M A

R E K L A M A

– Nie można tego nazwać dramatem, ale jest źle – mówi burmistrz Mrozów Dariusz Jaszczuk.

I razem z mieszkańcami wypowiada wojnę smogowi.

W trosce o czyste powietrze

Wkrótce rozpocznie się sezon grzewczy, a wraz z nim wróci dyskusja na temat jakości powietrza. Przy pierwszych jesiennych chłodach zapewne wzrośnie dyskomfort przebywania na (nie)świeżym powietrzu.

Ale burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** nie czeka z założonymi rękami. Już dziś zapowiada opracowanie Gminnego Programu Ograniczenia Niskiej Emisji i zwraca się z apelem do mieszkańców: „Przyłączcie się do wspólnych działań”.

W kwietniu dowiedzieliśmy się, że Mińsk Mazowiecki jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie. A jak wygląda sytuacja w Mrozach? – pytam burmistrza.

– Nie można tego, co się dzieje w Mrozach, nazwać dramatem ale... też jest źle. Najprawdopodobniej lokalne kotłowne i otoczone lasami Mrozy uniemożliwiają rozwiewanie dymu z kominów przez wiatr, więc w zimę odczuwamy bardzo ten problem. Zdarza się, że mieszkańcy przysyłają nam zdjęcia dymu z kominów, z miejsce, gdzie najprawdopodobniej są największe przekroczenia emisji, z prośbą o interwencję – odpowiada Dariusz Jaszczuk.

SPRAWDŹ ZANIECZYSZCZENIE

Duży wpływ na jakość powietrza mają paleniska domowe, w wielu przypadkach niskiej jakości piece.



**Burmistrz Mrozów
Dariusz Jaszczuk**

fol. AK

Jednak największym problemem jest to, czym ludzie palą. Niestety, często są to odpady, niewłaściwie przygotowane drewno lub złej jakości węgiel.

– Na szczęście na terenie gminy Mrozy nie ma „truciciela” na dużą skalę, czyli firmy zużywającej w dużej ilości paliwa kopalne. Największe podmioty zużywają do ogrzewania gaz i olej opałowy – mówi burmistrz. I informuje, że do końca tego roku powstanie kolejna gazowa

kotłownia przy Szkole Podstawowej w Jeruzalu.

Już w tym sezonie grzewczym zostanie uruchomiony system monitoringu stanu jakości powietrza. Czujniki pojawią się w pierwszej kolejności na terenie samych Mrozów, gdzie koncentracja zabudowy jest największa. Dzięki nim każdy zainteresowany będzie mógł na bieżąco śledzić poziom zanieczyszczeń w powietrzu (poziom pyłu zawieszonego PM_{2,5} i PM₁₀). Chodzi o to, żeby sami mieszkańcy mieli pełną wiedzę na temat jakości powietrza. W ten sposób łatwiej im będzie zrozumieć problem. Ale również mądrze zaplanować aktywność fizyczną na świeżym powietrzu.

Gmina Mrozy zapowiada program dofinansowywania wymiany pieców z budżetu gminy poza programem krajowym „Czyste Powietrze”.

– Zdajemy sobie sprawę, że obecne rządowe programy tego typu są niewystarczające, a w wielu przypadkach wciąż nieosiągalne z powodu wymaganego wkładu własnego – podkreśla burmistrz.

EDUKACJA ZAMIAST KARANIA

Zwraca też uwagę na działania gminy w kwestii poprawy jakości powietrza: – Najważniejsze to gazyfikacja Mrozów, która powiodła się 2 lata temu. Dzięki niej liczba ko-



fol. MS

tłowni gazowych (w tym te największe) jest już liczona w setkach. W planach mamy gazyfikację kolejnych sołectw.

Będą również prowadzone kontrole spalania odpadów i paliwa złej jakości. Niestety, obecnie możliwości skutecznej walki mają tylko gminy, w których porządku pilnuje straż miejska.

– Wciąż rozpoznajemy możliwości prawne skutecznego prowadzenia kontroli w sytuacji braku straży miejskiej, bez której trudno jest wymierzyć przewidziane prawem kary – informuje wóldarz Mrozów. – W przypadku rażącego naruszenia prawa będziemy prosić o wsparcie policję.

Burmistrz ma jednak nadzieję, że takie sytuacje nie wystąpią albo

będzie ich niewiele. Jest zwolennikiem edukacji, a nie karania. Dlatego gmina zapowiada lekcje ekologiczne w szkołach i przedszkolach, zebrania informacyjne, pikniki ekologiczne oraz akcje ulotkowe i internetowe.

Dariusz Jaszczuk zwraca się też do mieszkańców z apelem: „Informowanie, edukowanie, monitorowanie, kontrolowanie – nic nie pomoże, jeśli nie będzie w nas wszystkich odpowiedzialności za jakość powietrza, którym wspólnie oddychamy. (...) Musimy zdać sobie sprawę, że spalanie w domowych kotłach odpadów, zanieczyszczonych materiałów, paliwa złej jakości zagraża zdrowiu i życiu. (...) Bądźmy więc odpowiedzialni”.

TOMASZ MARKIEWICZ

HYBRID

ceny już od

69 900 zł

SUZUKI

Way of Life!

S-CROSS

VITARA

PIELECH Salon Samochodowy
ul. Brzeska 161, 08-110 Siedlce

pielech.suzuki.pl
tel.: +48 25 644 07 21

Szpilki Zaczyńskiej

Polska plus, czyli kraj na minusie

Pamiętacie „Trzech muszkieterów”? I słynny dokument od kardynała Richelieu? „Dla dobra narodu i kraju okaziciel tego dokumentu uczynił, co uczynił”. Glejt rozgrzeszał okaziciela z wszelkich zbrodni. Licencja na bezkarność sprzed czterech wieków. Dziś PiS chce podobnej.

Miejmy nadzieję, że nie uda się przeforsować ustawy „bezkarność plus”. I że premier Mateusz Morawiecki odpowie przed sądem za bezmyślne wydanie pieniędzy na wybory kopertowe, które się nie odbyły. Obliczono, że chodzi o 70 mln zł. Premier wysłał do Poczty Polskiej pismo, że spółka może oficjalnie rozpocząć przygotowania do wyborów prezydenckich. W ocenie WSA, decyzja premiera była rażącym naruszeniem prawa.

Co można dobrego zrobić za 70 mln zł? To proste pytanie w kraju, w którym na leczenie dzieci zbiera się pieniądze w internetowych zbiórkach, bo leki nie są refundowane, bo rehabilitacja droga, bo ratunek tylko za granicą... Dużo można dobrego zrobić. Dużo. Tymczasem nikt nikogo za to marnotrawstwo nie rozlicza.

Wiele razy zastanawiałam się, skąd u polityków PiS taka nonszalancja i brak szacunku do pieniędzy. Kilkudziesięciotysięczne nagrody dla ministrów, posady dla członków rodzin... No tak, wiemy – im się to należało. Gdzie nie spojrzeć, rosną mniejsze lub większe fortuny. A publiczne pieniądze znikają. Kiedy, na przykład, wrócą miliony za respiratory, których nigdy nie dostarczono?

Podobną nonszalancję jak politycy PiS wykazują, niestety, beneficjenci innych programów „plus”. Jakie to smutne i przerażające, kiedy młodzi ludzie żyją z zasiłków wypłacanych na dzieci, nie szukając pracy. Bo im się nie opłaca. Dostają niemal te same pieniądze, ale męczyć się nie muszą... Ciekawe, co wyrosnie z ich dzieci? Jak im przekażą wartości?

Rozumiem gniew, narastający w przedsiębiorcach i w ludziach, którzy mają świadomość, że to z ich podatków finansowane są wszystkie „plusy”. Dopada ich poczucie wielkiej społecznej niesprawiedliwości. I słusznie. Bo coś jest nie tak.

Czy PiS przehorsuje ustawę „bezkarność plus” pod pozorem walki z pandemią?

– Polska w 2020 r. jest innym państwem niż w 2015 r. Nie zmieniła się konstytucja, ale jest to już inny ustrój – przyznał Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich.

Widzimy to. Jak też drastyczne obniżenie standardów w polityce i w życiu społecznym. Chamstwo, bezkarność, kolesiostwo, nieróbstwo... Biedna Polska plus... Czyli kraj na potężnym minusie...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Zaklęcia codzienne, czyli teraz już na pewno się uda

- No proszę, ledwo wybory były, już agencja rating Polsce obniżyła. Wyborcy zaraz pokażą PiS, gdzie raki zimują.
- Nie trzeba się martwić, KOD i Mateusz Kijowski zaraz PiS-owi kota pogonią. Upss... Mateusz o własne faktury się potknął. Nie szkodzi.
- Więcej, więcej świeczek postawcie. Tam na schodach pod sądem. Teraz to już szybko pójdzie...
- Tusk, Tusk na białym koniu wróci! Koń się ochwacił i poszarzał? Cóż, trudno.
- Misiewicz, Misiewiczza, Misiewiczowi, Misiewiczza, Misiewiczem, o Misiewiczzu... No tego to już Polacy nie odpuszczą. Teraz to już na pewno się uda.
- I ten artykuł 7. wreszcie uruchomcie. Niech nas z Europy wyrzucą! Polacy się przestraszą i nawrócą na europejską unię. Timmermansem ich, Timermansem! Ulica i zagranica!
- Konie z Janowa źle się sprzedają. Teraz to już na pewno surowy suweren odwróci swoje oblicze. Już koniec z PiS. Jak Polacy zobaczą „Ucho prezesa”, to umrą ze śmiechu i straszego Kaczafiego nikt już słuchał nie będzie. Teraz to już na pewno się uda.
- Tomasz Piątek napisał książkę o Macierewiczu. Dobrze się sprzedaje. Teraz to już na pewno się uda. No, wreszcie przyszła krysa na matyska. Zakazu handlu w niedzielę to żadnej władzy Polacy nie wybaczą.
- „Kler”! „Kler” przed wyborami trzeba do kin wpuścić. Jak „Kler” Polacy obejrzą, do kościoła przestaną chodzić i PiS padnie. Wolność!
- Ok., już wiemy! Gniew rodziców! Tak! Jak dwa roczniki do szkół pójdą, jak lekcje po północy będą się kończyć, to lud pisowców pogoni i nas, prawowiernych, do łask wróci.
- Męczennika, męczennika mamy własnego! Prawdziwego, a nie takiego jak Diduszek. Teraz to już na pewno się uda.
- Film Sekielskiego przed samymi wyborami wyświetlmy. Teraz to już na pewno przetrzą. Widzieliście, jak plakaty im zmokły?
- Susza. Susza i drożyzna. Módlmy się o inflację, stagnację, pauperyzację. Może to PiS wykończy. Och nie! Jak na złość zaczęło padać...
- Wymienimy Schetynę na Budkę, a Kidawę na Trzaskowskiego. Przecież Trzaskowski to cudowne dziecko (choć tak po prawdzie prawie pięćdziesięciolatek). On nigdy żadnych wyborów nie przegrał. Wiktorię przyniesie, bo przecież inaczej pękniemy ze złości.

Ale że jak to tak?

Futro z norki?

Któż mógł przewidzieć, że PiS na futerku, bez naszych zaklęć, zupełnie sam się przewróci?

DARIUSZ KUZIĄK

Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Siedlcach

był pierwszą placówką na Mazowszu, która zaoferowała pacjentom bezpłatne leczenie kosztownym robotem Da Vinci.

Tu jest elita

W świecie medycznym są elitą. I pionierami we wdrażaniu nowoczesnych technologii w leczeniu. Specjaliści innych dyscyplin zazwyczaj korzystają z ich doświadczenia, dołączając do elitarnego grona.

W Siedlcach także szliśmy tą drogą. To za sprawą urologów w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim pojawił się najnowocześniejszy robot medyczny Da Vinci, zapewniający mało inwazyjne i precyzyjne leczenie.

Operują nim wybitni specjaliści. Wszystko w ramach NFZ. Siedlecka placówka była pierwszą, która zapewniła bezpłatne leczenie tym kosztownym urządzeniem. Dotychczas w Polsce robot Da Vinci był wykorzystywany tylko w komercyjnej ofercie.

Gdy **Piotr Kania**, zastępca ordynatora siedleckiej urologii, jechał na kolejne szkolenie do Niemiec, do

mało inwazyjne, ale precyzyjne i bardzo korzystne dla pacjenta.

– Cały ból, o który zmniejszamy dolegliwości pacjenta, lekarz bierze na siebie – mówi Piotr Kania. – Boli nas kark, szyja, ręce, kciuki...

Systemy robotyczne, jak Da Vinci, pozwalają na jeszcze większą precyzję. Nikt nie wytrzyma trzymania narzędzia w jednej ręce i w jednej pozycji przez wiele godzin. A robot tak.

Da Vinci pojawił się w szpitalu wojewódzkim w marcu. Już po 2 tygodniach wykonano trzy pierwsze operacje. Obecnie to już blisko 50 zabiegów na urologii, a dochodzą



uniwersyteckiej kliniki Charite (jedna z najlepszych klinik na świecie, do której przewieziono ostatnio Aleksieja Nawalnego), zapytał prezesa szpitala wojewódzkiego **Marcina Kulickiego**, czy ma doskonalić swe umiejętności także na najnowocześniejszym sprzęcie, jakim jest robot operacyjny Da Vinci.

– I dostałem zielone światło – wspomina Piotr Kania. – A na początku nawet w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałem, że będziemy mogli w Siedlcach wykonywać zabiegi jeszcze precyzyjniej.

Wbrew pozorom Piotr Kania to nie marzyciel. To wybitny fachowiec, który stale szuka nowych wyzwań. Prezes Kulicki miał całkowite zaufanie do umiejętności zespołu urologów. I nie ma się czemu dziwić, bo laparoscopia w siedleckim szpitalu jest na takim stopniu zaawansowania, który wyróżnia ją w ośrodkach krajowych i europejskich.

– Pod względem operacji mało inwazyjnych jesteśmy doświadczonym ośrodkiem. Wdrażając operacje z Da Vincim, nie zaczynamy czegoś nowego, tylko wchodzimy na kolejny etap wtajemniczenia – mówi Piotr Kania.

Warto wyjaśnić, że zabiegi laparoskopowe są niezwykle trudne, a droga do nauczania się takich operacji jest długa. Zanim technika zaczyna pomagać, na początku mocno przeszkadza. Trzeba wielu lat, by czuć się pewnie, więc nie wszyscy lekarze decydują się na dodatkowe godziny nauki i na lata ćwiczeń. Rozległe operacje „przez dziurkę od klucza” są



zdjęcia: AGA KRÓL

do tego także zabiegi z ginekologii i chirurgii onkologicznej.

– Robot jest szeroko wykorzystywany przy operacjach z powodu raka prostaty, ale udało nam się także wykonać operacje rekonstrukcyjne, chodzi o rekonstrukcje zwężeń moczowodu – mówi dr Kania. – Ta technologia znakomicie sprawdza się też przy nowotworach nerek, gdy usuwa się guz, oszczędzając nerkę.

W niedługiej przyszłości będą tu wykonywane także najcięższe operacje raka pęcherza.

Da Vinci sprawdził się też na ginekologii szpitala wojewódzkiego. Operacje wykonuje tam ordynator **Andrzej Nowakowski**.

– To technologia minimalnie inwazyjna – zachwycą się ordynator Nowakowski. – Optyka kamery umożliwia obserwację jamy brzusznej w ogromnym powiększeniu. Precyzja jest niebywała! Przy kilkudziesię-



Dr Piotr Kania

sięciokrotnym powiększeniu widzimy drobne naczynia krwionośne, które jesteśmy w stanie izolować, koagulować, zamykać, a których nigdy byśmy nie zobaczyli gołym okiem, nawet z użyciem specjalnych lup, stosowanych w trakcie operacji. To ogranicza krwawienia do minimum.

Po tych zabiegach znacznie skracają się czas hospitalizacji i są mniejsze dolegliwości bólowe. Na drugi, trzeci dzień pacjentka może wyjść ze szpitala, co jest nie do pomyślenia po tradycyjnym otwarciu jamy brzusznej.

– Świetna technika, na pewno droższa, bo zużywany sprzęt drogo kosztuje, co wpływa na cenę zabiegów. Cieszy to, że pacjentki z Siedlec i okolic mają bezpłatny dostęp do tak zaawansowanej technologii – mówi Andrzej Nowakowski.

Jak ordynator ginekologii ocenia świadomość pacjentek jeśli chodzi

o profilaktykę nowotworów narządów rodnych? Uważa, że jest już duża, ale nadal zdarzają się panie, które ostatni raz u ginekologa były po porodzie... a mają już wnuki. Ordynator urologii, którego pacjenci to najczęściej mężczyźni, też widzi coraz większą dbałość panów o zdrowie. A na sugestię, że przecież „faceci nie cierpią chodzić po lekarzach”, odpowiada bez namysłu:

– Ale mają świetne żony. To one ich wysyłają do lekarza.

MARIOLA ZACZYŃSKA

System robotyczny Da Vinci został zakupiony w ramach zadania Rozwój innowacyjnych technik operacyjnych w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim im. św. Jana Pawła II w Siedlcach. Całkowity koszt zakupu wyniósł 9.789.326,46 mln zł, z czego 9.593.539,93 mln zł przekazał samorząd województwa mazowieckiego.

LATA CIĘŻKIEJ PRACY W POLU ZRUJNOWAŁY JEJ ORGANIZM

Pani Stefania G. (69 l.) z Liszek p. Krakowem, która niemal całe swoje życie spędziła na pracy w gospodarstwie rolnym, jeszcze niedawno nie była w stanie samodzielnie wstać z łóżka. Ból kolan, bioder i kręgosłupa sprawiły, że była więźniem własnego domu. Dziś tamte dolegliwości to tylko przykre wspomnienie, a wszystko za sprawą metody, która uwalnia od przewlekłego bólu w zaledwie 4 tygodnie. Jak to możliwe? Zapytaliśmy o to bohaterkę naszej historii...

S (Stefania): Kolana bolały mnie chyba od zawsze. Rodzice pracowali w PGR-ze i my z rodzeństwem poszliśmy w ich ślady. Długie godziny spędzane na roli przy uprawie warzyw, sadzenie, oranie, wykopki, kobietom wcale nie było lekko. Nie było wtedy tylu nowoczesnych maszyn, od tego ciąglego schylania się i kucania na polu, moje stawy i kręgosłup siadały z dnia na dzień. I tak ponad pół życia przepracowałam, aż sam Pan widzi, do czego mnie to doprowadziło. Już mnie chcieli sadzać na wózek inwalidzki!

R (Redaktor): Wcześniej wspominała Pani, że lekarze załamywali ręce nad stanem Pani zdrowia. Nikt nie był w stanie pomóc?

S: Ile ja się nachodziłam po przychodniach! Dostawałam skierowania do fizjoterapeutów, na masaże, basen. Stosowałam chyba wszystkie możliwe tabletki przeciwbólowe i na reumatyzm, klejące żele i maści też. Niby trochę pomagało, ale ja potrzebowałam czegoś skutecznego co mnie wyleczy, a nie tylko chwilowej ulgi w bólu. Moje stawy były kompletnie zniszczone, trzeszczały, strzykały, ból kręgosłupa był momentami nie do zniesienia. Niech Pan sobie wyobrazi jak to jest, kiedy nie można normalnie wejść po schodach, czy pójść na spacer, bo człowieka wszystko boli. A oni jeszcze mi kazali jakieś ćwiczenia i rozciągania robić, specjaliści z bożej łaski!

R: Ale teraz wygląda Pani na okaz zdrowia. Co sprawiło, że pozbyła się Pani tego przewlekłego bólu stawów i kręgosłupa?

S: Pewnie się Pan uśmieje, ale to wszystko dzięki tym **biomagnetycznym wkładkom**, które mam w kapciach – proszę spojrzeć. Moja córka przywiozła je z zagranicy i dała mi do wypróbowania. Na początku myślałam, że oszalała, niby jak wkładki do butów mają mi pomóc. Ale powiedziała, że to najnowszy hit na wszelkie bóle i schorzenia, który rzeczywiście działa. I miała rację! Ponośliam te wkładki przez dwa, trzy dni, aż tu któregoś ranka, ku mojemu zdziwieniu, normalnie wstałam z łóżka! Z czasem ból kręgosłupa minął jak ręką odjął, a kolana przestały strzykać, mogę nawet znów jeździć na rowerze!

R: To niewiarygodne. Czy może Pani powiedzieć coś więcej o tych wkładkach biomagnetycznych? Jak działają? Na czym polega ich przeciwbólowa moc?

S: Bo wie Pan, te wkładki mają specjalne biomagnesy, które wytwarzają **przeciwbólowe impulsy ma-**

gnetyczne. Mam tu zresztą ulotkę, sprawdźmy co napisał producent... „Innowacyjna metoda zwalczająca przewlekły ból w postaci neorefleksyjnych wkładek biomagnetycznych. **Stymuluje zakończenia nerwowe stopy, blokując przyczynę bólu i wyciszając jego impulsy.** Pole magnetyczne o mocy **970 Gaussów** uderza bezpośrednio w obolałe tkanki, usuwa stany zapalne i pobudza mikrokążenie krwi, przez co umożliwia stopniową regenerację stawów. Aby uśmierzyc ból, wystarczy umieścić wkładki w butach i regularnie w nich chodzić.”

R: Pozbyła się Pani bólu kręgosłupa, bioder i kolan. Czy wkładki pomagają też na inne dolegliwości?

S: Mój mąż używa ich na problemy z trawieniem.

Nabawił się wrzodów żołądka i ciągle bolała go wątroba. Strasznie cierpiał, a nie mógł brać tabletek przeciwbólowych. Dzięki tym wkładkom pozbył się wrzodów, a lekarze byli w szoku, gdy zobaczyli jego wyniki badań – wątroba jak u 20-latka!

O, tu w ulotce producent zapewnia, że „**wkładki pomogą na ponad 41 dolegliwości**. Nieważne, czy powodem bólu jest artretyzm, reumatyzm, rwa kulszowa, migrena, schorzenia wątroby, nerek, bolące stawy, plecy, biodra, kolana, kręgosłup, żołądek czy stopy. Pole **magnetyczne pomaga wyeliminować ból każdego organu**, a także likwiduje obrzęki, opuchliznę i stany zapalne. Odpowiedni nacisk powoduje, że siły magnetyczne natychmiast dotleniają i odżywiają komórki chorych tkanek. Pozytywne efekty kumulują się na poziomie komórkowym i **po 30 dniach kuracji ból mija na zawsze.**”

R: Czyli może Pani potwierdzić, że wkładki rzeczywiście są przełomowym odkryciem w walce z bólem?

S: Jak najbardziej, są naprawdę skuteczne, a przede wszystkim nie trzeba się już truć chemicznymi tabletkami ani biegać po lekarzach. No i **zacho-**



wują swoje właściwości przeciwbólowe przez 50 lat, jaka to oszczędność! Córka z ich pomocą wyleczyła nawet przewlekły ból zatok i odkąd ich używa, ani razu nie była przeziębiona. Zresztą nie tylko moja rodzina to potwierdzi! W ulotce wyczytałam, że przeprowadzono testy na grupie osób z różnymi dolegliwościami. **W 80% przypadków ból zniknął już w pierwszym dniu stosowania, a po tygodniu noszenia wkładek, 97% badanych przestało całkowicie odczuwać jakikolwiek ból!** To chyba mówi samo za siebie.

R: Cóż mogę więcej powiedzieć – dziękuję Pani za szczerą i wyczerpującą rozmowę. Chyba sam się kuszę na zakup tych innowacyjnych wkładek!

S: Koniecznie! Z tego co wiem, wkładki biomagnetyczne są już dostępne w Polsce, więc nie będzie problemu z ich zamówieniem. Tylko musi Pan to zrobić przed publikacją tego artykułu, bo jak się wszyscy o nich dowiedzą, to wykupią! (śmiech). Również dziękuję za spotkanie, mam nadzieję, że moja historia pomoże komuś odzyskać zdrowie.

Z p. Stefanią rozmawiał Artur Strzelczyk – student dziennikarstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Materiał przygotowany w ramach praktyk studenckich.

Ty również jak p. Stefania i ponad 64 tysięcy osób, możesz na zawsze pozbyć się bólu dzięki wkładkom biomagnetycznym. Co więcej, teraz możesz zamówić wkładki w cenie niższej aż o 72%! Wystarczy jedynie wykręcić nr 81 300 36 11 szybciej od innych, a zamiast ~~317 zł~~ zapłacisz jedynie 87zł (prześyłka GRATIS). Promocja obowiązuje tylko dla pierwszych 100 osób do dnia 30 września 2020, zatem nie zwlekaj!



81 300 36 11

(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)
Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00

– Z wójtem wojny nie chcę toczyć, bo wiadomo, że jej nie wygram – mówi rolnik z gminy Przesmyki.

Płacę i wymagam

Mieszkaniec kolonii wsi Kamianki Lackie w gminie Przesmyki waha się. Pewnie jednak i tak będzie musiał podpisać umowę na odbiór śmieci, bo... nie ma innego wyjścia. Tylko jaka to umowa, kiedy warunki dyktuje wyłącznie jedna strona, a druga ma się podporządkować, pomimo uwag do jakości usług. Tym bardziej, że teraz ma być jeszcze gorzej.

– Do tej pory i tak musiałem dowozić śmieci z posesji do asfaltowej drogi, około jednego kilometra – mówi rolnik. – Używałem przyczepki samochodu osobowego, ponosząc też koszty paliwa. Już to było uciążliwe, a teraz, zgodnie z nową umową, będzie jeszcze bardziej kłopotliwe. Zmieniły się zasady odbioru odpadów. Zmieszane dostarczałem w foliowych workach, a od października będę je musiał wozić w specjalnym kontenerze. Jest on znacznie trudniejszy do transportu. Obawiam się zostawiać plastikowy kontener przy drodze, bo może go ktoś zniszczyć albo ukraść. A wtedy mnie obciążą przecież kosztami.

To zresztą nie jedyne zmartwienie rolnika. Kontener na śmieci zmieszane (pozostałe odpady nadal dostarcza się w workach) jest bardzo mały i tylko jeden. Mężczyzna jest przekonany, że zdecydowanie nie wystarczy na odpady.

– Do kontenerka wejdzie jeden worek odpadów – twierdzi. – I co dalej? Co zrobić z odpadami, które się tam nie zmieszczą? Wie pan, zawsze można sobie ze śmieciami jakoś poradzić... Tylko człowiek chce być w

porządku, ale jeśli nie będzie miał wyjścia, to siła wyższa. I myślę, że nie tylko ja zostałem postawiony w takiej sytuacji. Po co były w ogóle te zmiany, skoro dostarczanie odpadów zmieszanych było wygodniejsze? Teraz trzeba będzie jeździć do drogi asfaltowej dwa razy: raz, żeby dostarczyć pełny pojemnik, a potem, żeby odebrać pusty... Niech nikt się potem nie dziwi, że znowu powstają dzikie wysypiska śmieci.

Rolnik przyznaje, że transport na odległość kilometra często był niemożliwy, szczególnie że worki należało dostarczyć w ściśle określonym terminie. A to powodowało spore kłopoty z odpadkami.

– Kilka razy nie byłem w stanie dostarczyć śmieci na czas, więc na podwórku uzbierało się ich dużo... Będę musiał zamówić kontener i oczywiście za niego zapłacić. Tak więc za odbiór śmieci zapłacę dwa razy. A teraz będzie jeszcze gorzej, bo w domu przybyły mi wnuki. W sumie mieszka już 8 osób. Czasu na transport odpadków jest jeszcze mniej. Do tej pory odpady zmieszane odbierano co dwa miesiące, ale teraz ma być to robione chyba co miesiąc. Dla mnie



**Wójt gminy Przesmyki
Andrzej Skolimowski**

to tylko utrudnienie, bo śmieci będę musiał wozić dwa razy częściej.

Mieszkaniec Kamianek Lackich uważa, że z odbiorem śmieci generalnie jest coś nie tak. Skoro płaci za usługę, to dlaczego we własnym zakresie, i to na tak dużą odległość, musi sam transportować śmieci i ponosić dodatkowe koszty.

– Rozmawiałem o tym z wójtem, ale mi powiedział, że droga do kolonii



nie jest utwardzona, a umowa z firmą mówi, że po takich gruntowych drogach śmieciarki nie jeżdżą – wyjaśnia rolnik. – Tylko że w Łysowie też są polne drogi, ale tam po śmieci jeżdżą. Ja z wójtem wojny nie chcę toczyć, bo wiadomo, że jej nie wygram. Chciałbym tylko, żeby śmieciarka przyjeżdżała do mojej posesji przynajmniej 1-2 razy w roku. A ja przez ten czas śmieci zmieszane będę przetrzymywał w big-bakach, żeby sobie bałaganu na podwórku nie robić.

Rolnik przyznaje, że jeśli chodzi o drogę, to rzeczywiście została zniszczona po wiosennych burzach. Miała być nawieziona tłuczniem za pieniądze z funduszu sołeckiego, ale okazało się, że fundusz pójdzie na remizę.

– I znowu transport śmieci do asfaltówki został na moich barkach. A od października śmieci drożeją do 15 złotych za osobę w gospodarstwie. I gdzie tu dobra zasada, że jak płacę, to wymagam?

Wójt gminy Przesmyki **Andrzej Skolimowski** potwierdza, że odbiór

śmieci z samej kolonii wsi Kamianki Lackie jest niemożliwy, bo ciężki samochód gruntową drogą nie przejeździe. Mówi też o zmianach w odbiorze śmieci, które będą obowiązywały od października.

– Zgodnie z nową ustawą, śmieci zmieszane będą odbierane co 2 tygodnie – wyjaśnia. – Dlatego plastikowy pojemnik na nie jest dość mały. Zdecydowaliśmy się na jego wprowadzenie, bo obniży to koszty odbioru odpadów. Nie trzeba będzie płacić za foliowe worki, bo pojemnik jest wielokrotnego użytku. Jeśli jednak ktoś będzie chciał, jak dotychczas, korzystać z foliowych worków, to przynajmniej do końca roku będzie miał taką możliwość.

Czego by nie mówić o samym systemie odbioru odpadów, to trzeba przyznać, że w gminie Przesmyki ceny za tę usługę należą do najniższych w rejonie. Rosną bowiem z 7 do 10 złotych za osobę. Jeśli ktoś nie ma kompostownika, płaci 15 złotych.

Tekst i zdjęcia
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ruszył sezon grzybowy. Ale bez deszczu...

Skończy się równie szybko

Bywało, że w połowie września zbierałem znacznie więcej grzybów niż w tym sezonie, ale i tak nie ma co narzekać. Zdarzały się przecież i takie lata, szczególnie te ostatnie, kiedy w lesie nie można było znaleźć nawet olszówki. Przez suszę.

Ten wrzesień też, jak na razie, jest suchy, ale wystarczył jeden dzień opadów, aby się zaczęło to, na co czekamy z niecierpliwością cały rok – kolejny sezon grzybowy.

Moje lasy znajdują się zaledwie kilkanaście kilometrów od Siedlec i nie są to jakieś ukryte w polach zagajniki, ale popularne wśród grzybiarzy kompleksy leśne. Czyli miarodajne w przypadku oceny sezonu grzybowego.

Ten jest na razie na dobrą „trójkę”, ale też nie dla wszystkich. W lasach jest już bardzo sucho i trzeba wiedzieć, gdzie grzyby zbierać. Niedawno pokazały się podgrzybki, w typowo podgrzybkowych lasach (czyli w sośninie porośniętej mchem i obfitującej w podściółkę z igliwia). Jako że to dopiero początek wysypu, grzyby są wyjątkowej urody i idealnie nadają się do marynowania. Tyle że nie da się ich zbierać tak, jak podczas prawdziwego wysypu. Podgrzybków nie ma prawie wcale w suchych partiach lasu, czyli na wzniesieniach. Wystarczy zejść w obniżenie terenu, a jest się w zupełnie innej rzeczywistości. Tam podgrzybki rosną stadami.

A co z borowikami? W moim lesie próżno ich szukać w młodej sośninie, w której czasem rosły w wielkich ilościach. Teraz jest tam prawie pusto. Niezawodna okazuje się za to młoda

dębinka z domieszką sosen czy brzoze. Czapki dużych borowików ledwo widać w solidnych kępach mchu. Ale jeszcze chętniej rosną w miejscach bez podszycia, czyli praktycznie na gołej ziemi (ta zachowuje więcej wilgoci, bo mchy wilgoć wysysają).

Na grzybach byłem 15, 16 i 17 września w godzinach popołudniowych. Za każdym razem zbierałem około 40-80 borowików. Z tendencją wyraźnie się zmniejszającą, bo 17 września zbiór był najmniejszy. Zdarzały się jednak miejsca, w których rości niemal obok siebie 12 borowików. Taki widok cieszy, ale i szybko rozczarowuje. Bywa, że na 5 grzybów wszystkie są robaczywe, nawet te najmniejsze. Nie wiem, czy to prawda, ale ponoć w czasie suszy robaki szukają wilgoci właśnie w grzybach. Przy obieraniu borowików nie wystarczy tylko oskrobanie korzenia u nasady. Trzeba przeciąć korzeń w połowie, bo dopiero wtedy widać, czy grzyb jest robaczywy – najczęściej, niestety, jest.

Cóż, jeśli pogoda się nie zmieni i zamiast opadów nadal będziemy mieli złotą polską jesień, to wysyp grzybów skończy się równie szybko, jak się zaczął. Już zresztą się kończy, bo borowiki są coraz bardziej rachityczne i czapki mają popękane od



suszy. Nawet jeśli tak się stanie, to będziemy żyli nadzieją na wysyp jesienią, na udane zbiory gąsek, opieńek a nawet rydzów. A jak nie, to będziemy czekać na wiosenne kurki. I to w tych grzybach jest chyba najważniejsze, bo nadzieja wciąga jak narkotyk.

Tekst i zdjęcie
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Polali benzyną i... podpalili

Troje mieszkańców gminy Dębe Wielkie odpowie za podpalenie samochodu. Dodatkowo jeden z nich przechowywał w domu kolegi narkotyki bez jego wiedzy.

Policjanci z komisariatu w Halinowie zostali poinformowani o pożarze dwóch samochodów, zaparkowanych na jednej z posesji w Dębem Wielkim.

– Całkowitemu spaleniu uległa skoda. Nadpalony został także Citroen, który stał zaparkowany obok. Łączna suma strat to około 32 tysięcy złotych – informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Podejrzanie padło na trzech młodych mężczyzn z gminy Dębe Wielkie. Zostali zatrzymani. To osoby w wieku od 21 do 26 lat.

– Z wyjaśnień, złożonych przez podejrzanych, wynika, że czynu tego dopuścili się, będąc po spożyciu alkoholu. Nie potrafili podać racjonalnego

powodu swojego działania – informuje policja.

W domu jednego z podejrzanych funkcjonariusze znaleźli plecak z suszem roślinnym koloru zielonego. Badanie narkotestem tylko potwierdziło przypuszczenia policjantów, że zabezpieczona substancja to marihuana. Śledczy ustalili właściciela narkotyku. To 24-letni mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki, który, jak się okazało, przechowywał narkotyk w domu kolegi bez jego wiedzy.

Mężczyznom postawiono zarzut zniszczenia mienia. Dodatkowo jeden z nich usłyszał zarzut posiadania narkotyku. Nie wszyscy podejrzani przyznali się do zarzucanych czynów. Postępowanie mężczyzn oceni teraz sąd i zdecyduje o ich dalszym losie – informuje Marcin Zagórski.

Wobec 26-latka z gminy Dębe Wielkie prokurator zastosował dozór policyjny. **(T.MARK)**

Odpowie za nielegalny handel

Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali właściciela blaszanego garażu w Starej Niedziałce, w którym przechowywał on prawie 300 tys. sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy.

Podczas przeszukania „blaszaka” policjanci znaleźli ponad 14 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy, co daje niemal 300 tys. sztuk. Wartość uszczuplenia akcyzy wyniosła ponad 320 tys. złotych.

– Kontrabanda została zabezpieczona, a 31-letni mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Następnego dnia

funkcjonariusze wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją przedstawili zatrzymanemu zarzut przechowywania wyrobów różnych marek, bez polskich znaków akcyzy. Policjanci dokonali także tymczasowego zajęcia jego mienia na kwotę 165 tys. złotych – informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Sprawa trafi do sądu. Za opisane przestępstwo kodeks karny skarbowy przewiduje karę grzywny i/lub karę pozbawienia wolności nawet do 3 lat. **(T.MARK)**

Mieszkańcy piszą pisma, ale decydują radni.

Podwyżka, obniżka

W ubiegłym roku rada gminy Sarnaki podniosła pensję wójta Grzegorza Arasymowicza. Powoływało się przy tym na apel 21 mieszkańców. Teraz prawie 260 osób wnioskowało o obniżenie poborów wójta. Ale projektu uchwały w tej sprawie nikt z radnych nie przygotował.

W styczniu 2019 r. **Czesław Wawryniuk**, mieszkaniec gminy, zebrał podpisy pod apelem o podniesienie pensji wójtowi. Jego inicjatywę poparło 21 osób (tyle było podpisów i numerów PESEL). Ile miała wynosić podwyżka? To nie było sprecyzowane. Na wspólnym posiedzeniu komisji, radny **Tadeusz Baczyński**, powołując się na wolę mieszkańców, zaproponował podwyższenie poborów **Grzegorza Arasymowicza** (o 1 tys. zł netto). Na tym samym posiedzeniu radni wniosek przegłosowali. Przygotowano odpowiednią uchwałę, a trzy dni potem rada przyjęła ją na nadzwyczajnej sesji.

BO JEST NIEDOŚWIADCZONY?

- Pensję podniesiono, choć komisje rewizyjna i budżetowa odrzuciły projekt uchwały. Ja od początku mówiłem: Niech wójt się najpierw wykaże, a potem można mu pobory podnosić. Jest wójt pierwszą kadencję i nie powinien zarabiać tyle, ile jego bardziej doświadczeni koledzy - mówi **Adam Wawryniuk**, przewodniczący komisji rewizyjnej.

W czerwcu tego roku radny Wawryniuk zebrał prawie 260 podpisów pod apelem o maksymalne obniżenie pensji wójta. W uzasadnieniu czytamy, że szef samorządu nie współpracuje z sołectwami i „nie potrafi samo-

dzielnie podejmować decyzji, bo gminą zarządza zatrudniony prawnik”.

Pismo trafiło do biura rady, ale na jednej z sesji przewodnicząca rady **Justyna Filipiuk** oznajmiła, że nic z nim nie robi. Argumentowała, że radny Wawryniuk sam mógł zaproponować uchwałę o obniżce. Nie potrzebował pisma mieszkańców, bo przecież to radni ustalają pensję wójta.

PETYCJA BEZ ADRESÓW

Po trzech miesiącach pismem się jednak zajęto. Komisja skarg, wniosków i petycji zarekomendowała radzie uchwałę o nierozpatrywaniu wniosku.

- Nie zajmujemy się słuszością tej petycji, ale tym, że nie spełnia ona wymogów formalnych - wyjaśniał na ostatniej

sesji rady prawnik gminy **Piotr Kociubiński**. - Petycja od wielu osób musi zawierać ich: imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania. A w piśmie, które omawiamy, tego ostatniego



Adam Wawryniuk



Grzegorz Arasymowicz



Piotr Kociubiński

elementu zabrakło. Nawet gdy brakuje tylko jednej miejscowości, petycja zostaje bez rozpatrzenia. I to nie zależy od „widzimisie” rady. Po prostu takie są przepisy.

Radna **Renata Dziwińska**, która jako jedyna zabrała głos, nie kryła zaskoczenia.

- Czy zastanawialiśmy się nad tym, czego brakowało w piśmie mieszkańców, gdy na ich wniosek podnosiliśmy pobory wójtowi? - pytała.

Mecenas zaznaczył, że rozważano, by petycję potraktować jako inicjatywę uchwałodawczą.

- Jednak nie było uzasadnienia do takiej uchwały, co urągałoby przepisom - stwierdził.

- Wszystko się zgadza, ale nie

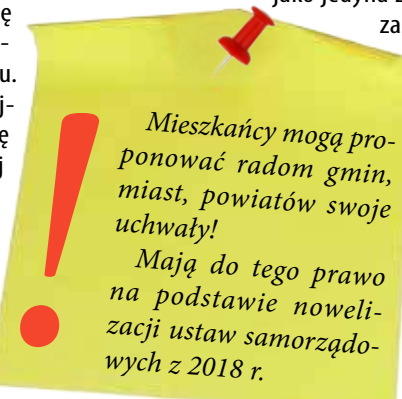
należy traktować pism wybiórczo. Mam tylko taką uwagę, nie oczekuję odpowiedzi - ripostowała **Renata Dziwińska**.

WYBORCY NIE MAJĄ NIC DO POWIEDZENIA?

Spośród obecnych na sesji 11 radnych przeciwni zostawieniu petycji bez rozpatrzenia byli tylko **Tomasz Obrepalski** i **Renata Dziwińska**,

od głosu wstrzymał się **Eugeniusz Kroszka**. Adam Wawryniuk nie brał udziału w sesji.

- Czy prawie 300 naszych wyborców nie ma nic do powiedzenia? Potwierdza się tylko to, co było zawarte w naszym piśmie: gminą rządzi prawnik. Nie zostawię tej sprawy. Będę składał wniosek o obniżenie pensji, ale nie na komisji - powiedział nam Adam Wawryniuk.



Radny nie zdradza, jaki ma plan. Nie chce złożyć wniosku na komisjach zapewne dlatego, że zwolennicy wójta stanowią większość. Ale istnieje jeszcze inny sposób... Od niedawna mieszkańcy, którzy mają prawa wyborcze, mogą wystąpić z obywatelskimi inicjatywami uchwałodawczymi (w gminie Sarnaki wystarczy, że będzie to 100 osób). Jeśli samorząd przyjął szczegółowe zasady postępowania w sprawie takich inicjatyw, uchwała „obywatelska” musi się znaleźć w porządku obrad sesji nie później niż 3 miesiące od jej złożenia.

Mieszkańcy coraz częściej chcą mieć wpływ na miejscowe prawo. Czy w Sarnakach znalazłoby poparcie w radzie? Przewodnicząca Justyna Filipiuk zaznaczyła, że wyznaczanie pensji wójta, należy do radnych. Ale warto pamiętać, że o tym, kto zostaje radnymi i wójtą decydują mieszkańcy...

MILENA CELIŃSKA

Gruszczyno (gmina Stoczek)

40 bel słomy i wieniec dożynkowy

Bawiła się cała wieś! Bo jeśli jest dobry pomysł, dożynki mogą stać się świętem, które integruje społeczność. Udowodnili to mieszkańcy Gruszczyna.

- Ludzie pokazali, że potrafią razem pracować, razem się bawić, a także są dumni z miejscowości, w której mieszkają - mówi **Ewa Rudnik** ze Stowarzyszenia Ochrony i Rozwoju Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego „Golicynów”.

OD GOLICYNOWA DO GRUSZCZYNA

Gruszczyno to jedna z 14 wiosek parafii w Starejwsi. Do 1927 r. miejscowość nazywała się Golicynów. To od nazwiska właściciela majątku w Starejwsi, hrabiego Siergieja Golicyna, który w 1842 r. w okolicy zbudował Hutę Szkła Golicynów. Zakład działał do 1878 r. Zostało po nim wspomnienie i nazwa wiosek - Golicynów i Huta Golicynów, które potem przemianowano na Gruszczyno i Huta Gruszczyno. Dziś do dawnej nazwy nawiązuje stowarzyszenie „Golicynów”.

Co roku w parafii odbywają się dożynki i co roku inna wioska jest ich gospodarzem. W tym roku ho-

nory gospodarzy pełnili mieszkańcy Gruszczyna. A wiadomo, gospodarz powinien się pokazać z dobrej strony. Trzeba było upleść wieniec dożynkowy, który wyróżniałby się na tle innych wieńców. Ale to było jeszcze za mało... I wtedy padł pomysł, by zbudować dożynkową instalację.

KRÓTKA DROGA

Okazało się, że „od pomysłu do przemysłu” droga krótka. Wy-

starczył jeden dzień intensywnej pracy. Na początek na plac za przystankiem przy drodze powiatowej Paplin-Sadowne zwieziono 40 bel sprasowanej słomy. Potem Mirosław Skibniewski i jego syn Łukasz wsiedli na traktory i wręcz z chirurgiczną precyzją zbudowali szkielet instalacji. Wtedy do akcji wkroczyły członkinie KGW „Galicjanki” z przewodniczącą Danielą Rostek na czele. Panie **Marzena Kamińska**, **Romana Koby-**

lińska, **Krystyna Strąk**, **Barbara Przybysz**, **Marzena Gałązka** i **Alina Kania** uwiły wianki, którymi przyozdobiło konstrukcję. Żółte nawłocie, złote kłosa zboża, kolorowe trawy, bukszpany i moc świeżych kwiatów. To naprawdę robiło wrażenie. - Wszystko z ogródków mieszkańców naszej wsi. Każdy przyniósł coś od siebie. Nawet jedna jarzębina została poświęcona na ten cel - mówi **Ewa Rudnik**.

Do pracy włączyli się też członkowie Stowarzyszenia „Golicynów” - przewodniczący, a jednocześnie sołtys Gruszczyna Zbigniew Gałązka, Marek Rostek, Adam Strąk, Ewa Rudnik, Michał Grudzią i Andrzej Kamiński. Sołtys użyczył bryczki i konnego wozu, Elżbieta Grudzią przyniosła kołowrotek. Jeszcze napisy na deskach, które wykonała Ewa Rudnik i instalacja gotowa!

TŁO DLA WIEŃCA

Instalacja stanowiła tło wieńca dożynkowego, który, obok chleba, jest najważniejszym symbolem święta plonów. - Nasz wieniec to ponaddwumetrowy postument w kształcie kielicha, zwieńczony Hostią, przyozdobiony owocami i świeżym

chlebem - opowiada Ewa Rudnik.

Wieniec był wykonany misternie. Wykorzystano kłosa zbóż, suszone kwiaty i liście kukurydzy. Zapewne wyplatające go panie poświęciły wiele godzin pracy.

W niedzielę 6 września wieniec został zanieiony do kościoła, a później wyeksponowano go w Gruszczynie, na tle dożynkowej instalacji. Na wiejskim placu odbyła się zabawa. Bawiła się niemal cała wieś i goście z parafii. Były: muzyka, tańce, ognisko i pieczone kiełbaski.

KIEDYŚ BĘDĄ GOSPODARZAMI

Do przygotowania instalacji ochoczo włączyły się także dzieci, m.in.: Paulinka Rostek, Kacper Rostek, Mateusz Dzieciół, Kamila Dzieciół, Jan Rudnik, Dawid Strąk i Kuba Strąk. To ważne, bo za 13 lat, kiedy w Gruszczynie znów odbędzie się parafialne święto plonów, być może właśnie te dzieci przygotują oprawę uroczystości. Będą dożynkowymi gospodarzami.

A co z tegoroczną instalacją? W ubiegłym tygodniu można było ją jeszcze podziwiać, ale za kilka dni zostanie rozebrana. Bo czas żniw minął.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fot. arch.

Tę niedzielę w Prusznynie

Jeśli dopiszą uczestnicy i sprzyja pogoda, a do tego nie zawiodą organizatorzy, to impreza musi się udać. Tak więc można powiedzieć, że XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny z góry „był skazany” na powodzenie.

20 września zaczęto trzecią już dziesiątkę tej imprezy, która w tym roku, pomimo pewnych ograniczeń, zgromadziła wyjątkowo wielu uczestników. Na starcie w Siedlcach stanęły aż 32 samochody, 14 motocykli oraz 2 quady. I choć zasadnicza formuła rajdu praktycznie się nie zmienia, to każda edycja przynosi jakieś niespodzianki i nowości. Tym razem była to jazda w alkogoglach na torze sprawnościowym, przygotowanym przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego.

Trasa rajdu zaczynała się w Siedlcach i kończyła przy Zespole Oświatowym w Prusznynie. Najkrótszą drogą można przejechać ten odcinek w kilkanaście minut. Uczestnicy rajdu pokonywali trasę, i to najlepsi, w co najmniej 2 godziny... Bo w tej imprezie nie chodzi tylko o to, żeby było szybko. Ma być ciekawie, kształtując i, przynajmniej w miarę, trudno. Bo to w końcu rajd turystyczny, który rządzi się swoimi prawami - integruje, bawi, ale nie jest też pozbawiony dreszczyku konkurencji.

O to, aby nie było zbyt łatwo, żeby nie powiedzieć wprost, że chodziło o

wyprowadzenie uczestników imprezy w pole, zadbał sędzia główny **Jerzy Chromik**. Już od kilkunastu lat sędziuje na tej popularnej imprezie.

- Zainteresowanie rajdem było w tym roku wyjątkowo duże - informuje sędzia. - Mimo że na imprezie łącznie nie mogło być więcej niż 150 uczestników. Trasę trzeba było nie tylko opracować, ale także sprawdzić w terenie, i to niejednokrotnie. Przejechałem ją wspólnie z policjantem **Danielem Soszyńskim** z KMP w Siedlcach, zwracając uwagę przede wszystkim na bezpieczeństwo. Potem policjanci sprawdzali trasę jeszcze kilka razy, niemal do ostatniej chwili przed startem. Musieliśmy mieć pewność, że na trasie nic się nie zmieniło, nie zrobiono na przykład jakiegoś wykopu. A w dniu rajdu policjanci, którzy od lat z nami współpracują, wystawili patrole w najbardziej newralgicznych miejscach trasy.

Sędziowie mieli pewną zagwozdkę, bowiem w tym roku do rajdu, po raz pierwszy w jego historii, zgłosiły się dwa quady. I powstało pytanie natury zasadniczej - czy

można je dopuścić do rajdu i w jakiej ewentualnie kategorii?

- O fachową opinię poprosiliśmy policję - dodaje sędzia główny. - I quady dopuszczono bez problemu, oczywiście po okazaniu niezbędnych dokumentów. To była nowość, ale i duża atrakcja tegorocznego rajdu. Poza tym po raz pierwszy w historii cała trasa rajdu, nie licząc samego miasta, wiodła wyłącznie przez teren gminy Siedlce.

NAJWYŻEJ SUGEROWAŁEM

Zadowolenia z takiego rozwiązania nie ukrywał wójt, **Henryk Brodowski**.

- Na pewno nie wymuszałem na sędziach, aby w ten sposób wytyczyli trasę - zarzekał się wójt. - No, może najwyżej im coś sugerowałem... Zależało mi, żeby uczestnicy zobaczyli najciekawsze zabytki w naszej gminie. Zresztą sama szkoła w Prusznynie jest bardzo ciekawa, bo istnieje już od 156 lat, a obecna drewniana część placówki pochodzi z 1934 roku. Jest najstarszą szkołą w gminie Siedlce i jedną z najstarszych na Mazowszu.

Dyrektor szkoły, **Iwona Chacińska** zewsząd zbiera pochwały jako gospodarz imprezy. A sama chwali innych.

- Dziękuję naszym paniom z KGW w Prusznynie, które zadbały o pyszny poczęstunek dla uczestników rajdu i gości - mówi Iwona Chacińska.

- I oczywiście naszemu księdzu proboszczowi, Markowi Chomiukowi, który oprowadzał po kościele, mówił o jego historii i historii parafii oraz uczestniczył w sadzeniu dębu. Całą imprezę umilał nam też Zespół Śpiewaczy z Chodowa, Lena Ornowska oraz uczniowie i absolwenci naszej szkoły: Karina Szurek, Iga Tymińska i Maja Harasim. Cieszymy się, że taka wspaniała impreza zawitała do naszej szkoły, bo nigdy nie było u nas finału rajdu.

RAJD RODZINNY

A samego rajdu nie byłoby zapewne bez jej dobrego ducha, jakim od lat jest Anna Kirchner, komandor rajdu, społeczny prezes Zarządu PTTK oddział „Podlasie” w Siedlcach.

- Formuła rajdu od początku praktycznie się nie zmienia - mówi pani komandor. - Chyba jego największą wartością jest fakt, że to rajd rodzinny, z udziałem rodziców i dzieci. Impreza, dzięki różnym konkursom czy też testom i pytaniom na trasie, uczy historii tego regionu, pokazuje ważne miejsca, związane z jego bohaterską przeszłością. Pod pomnikami motocykliści tradycyjnie składają kwiaty. To nie tylko rajd, ale też uroczystość patriotyczna.

NA MECIE

Pierwsi uczestnicy rajdu już meldują się na mecie w Prusznynie. Nie ma jednak prostej zasady, że kto przyjedzie pierwszy, ten wygrywa. Na trasie były przecież testy, tor przeszkód, pytania i najróżniejsze zadania do wykonania. O miejscu decyduje suma tych wszystkich zadań. Dlatego też **Dariusz Kruk**, który pierwszy raz wystartował w

rajdzie na quadzie, do końca nie jest pewny swego.

- Po raz pierwszy startujemy tu z kolegą **Pawłem Rypiną** w tego typu rajdzie uliczno-turystycznym, bo zazwyczaj jesteśmy na rajdach typowo terenowych - mówi Darek. - Cóż, powiem krótko: rajd był ciekawy, trasa malownicza, a pytania na punktach kontroli przejazdu podchwytliwe. No i te zadania, jak choćby policzenie szczebelków w płocie lub kominów na dworze w Iganiach. No i rzecz chyba najważniejsza, czyli mapa z orientacji w terenie, którą kierowaliśmy się, pokonując trasę. Myślę, że każdy, kto grał kiedyś w podchody, dobrze czytał mapę. Ja się nie zgubiłem. A pozostali? Nie wiem, jeszcze nie wszyscy przyjechali na metę.

Klub ATV Quady Siedlce liczy 23 osoby. Na razie wydelegował na rajd dwóch członków, ale ci deklarują, że to było tylko rozpoznanie i w przyszłym roku ekipa quadowców będzie większa.

W tegorocznym rajdzie tradycyjnie uczestniczyła też duża grupa motocyklistów z siedleckiego Klubu FMB. Nie tylko jako zawodnicy. Pomagali także organizacyjnie, przy sędziowaniu czy ustawianiu toru przeszkód.

- Z kolegami z quadów nie tylko się znamy, ale i przyjaźnimy - mówi „Czarny” z FMB. - I doceniamy ich umiejętności. Na torze przeszkód byli naprawdę poważnymi przeciwnikami.

POZYTYWNA IMPREZA

Największa konkurencja była jednak wśród kierowców samochodów. **Rafał Krackowski** przyjechał na rajd po raz pierwszy. I impreza go urzekła.



Posadziliśmy Drzewo Dziedzictwa PTTK



Ciasta Koła Gospodyń Wiejskich były pyszne.



Zwycięska załoga Renault



Zwycięzcy w kategorii motocyklistów



Żaneta Sawicka
- najlepszy kierowca - kobieta

będziemy pamiętać

- Jestem tu wprawdzie pierwszy raz, ale za to aż z trzema rodzinnymi załogami - mówi Rafał. - Jechałem z żoną, córką i teściem. Szwagierka jechała z mężem i trójką dzieci, a kolejną załogę stanowił szwagier z żoną i dwójką dzieci. Można więc powiedzieć, że zdominowaliśmy rajd. Wszyscy mają superwrażenia. A ja się bardzo cieszę, że jako osoba niepełnosprawna w stopniu znacznym bez kłopotów ukończyłem rajd. To na prawdę bardzo pozytywna impreza.

DĄB DZIEDZICTWA PTTK

Prezes Anna Kirchner, wójt Henryk Brodowski i ksiądz Marek Chomiuk sadzą pamiątkowy piękny dąb - jubileuszowe Drzewo Dziedzictwa PTTK. Tuż obok trzech innych, które posadzono w 2000 roku. Ksiądz Marek Chomiuk opowiada o miejscu, na którym rosną dęby.

- To pierwotny plac, na którym kiedyś stały trzy pierwsze, drewniane kościoły w Pruszyńcu - wyjaśnia. - A trzeba pamiętać, że parafia w Pruszyńcu powstała w 1430 lub 1471 roku, w zależności od źródła. I kiedyś do tej parafii należała wioska Siedlce...

- Cieszę się z waszego rajdu i jego idei, która uczy zasad bezpiecznego ruchu drogowego - dodał ksiądz. - Sam przejechałem na rowerze ponad 40 tysięcy kilometrów, odwiedzając 25 krajów. Dla mnie nie ma nic piękniejszego, niż chwalenie Pana Boga przy takich właśnie okazjach, kiedy na rajdach spotyka się tylu ludzi, którzy się wcześniej nie znali...

NAGRODY DLA ZWYCIĘZCÓW

Puchary i wyróżnienia wręczali uczestnikom rajdu: prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**, wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski, dyrektor siedleckiego WORD **Dariusz Napiórkowski** oraz redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego”, jednego z głównych organizatorów rajdu, **Dariusz Kuziak**.

Wśród załóg samochodowych wygrali **Damian i Paulina Sikorscy** przed **Jarosławem i Moniką Chromińskimi** oraz **Michałem**

i Stellą Nowakami. W grupie motocyklistów zwycięzcą został **Michał Styczyński**, przez **Piotrem i Daria Głuchowskimi** oraz **Sebastianem Dziwulskim**. Puchar dla najlepszego kierowcy-kobiety otrzymała **Żaneta Sawicka**, a puchar dla najlepszego pilota-kobiety **Małgorzata Zdunek**. Emocjonujący, wymagający dogrywki, był też konkurs krajo-

znawczy „Znam powiat siedlecki”. Wygrała go **Sylvia Krackowska** przed **Rafałem Krackowskim**, **Karolem Goluchem** i **Andrzejem Grzeszkiem**. Na torze sprawnościowym najlepsi byli **Małgorzata Zdunek** i **Tomasz Zdunek**.

- Tu było widać przyjaźń prezydenta z wójtem, którzy razem zaczęli i wspólnie zamykają rajd -

podsumował wójt Henryk Brodowski. - I inne uroczystości też ogarniemy.

- Pomimo różnych trudności i obaw impreza nam się udała - powiedział Dariusz Kuziak. - Wszystkim dziękujemy. Będziemy dobrze pamiętać tę niedzielę.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Więcej na

www.tygodniksiedlecki.com



Zwycięzcy rajdu w kat. samochody Paulina i Damian Sikorscy mieli podwójne szczęście, wygrali też wejściówkę do kregielni.



Dyrektor szkoły w Pruszyńcu, Iwona Chacińska, okazała się doskonałym gospodarzem



Laureaci konkursu firmy Matrix



Laureaci dziecięcych konkursów z Anną Kirchner i Iwoną Wysokińską

Andrzej Sołtysiuk w Muzeum Regionalnym Ulotne sekrety rzeczywistości

Wystawę **Andrzeja Sołtysiuka** „Na skraju rzeczywistości” możemy oglądać na początku tego roku w „A Galerii” Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Wernisaż jej nowszej wersji, poszerzonej o „Ulotne sekrety rzeczywistości”, odbędzie się 25 września o godz. 18 w Muzeum Regionalnym.

Andrzej Sołtysiuk urodził się w Białymstoku. Był nauczycielem w Liceum Sztuk Plastycznych w Mińsku Mazowieckim. Od 1973 do 1978 r., kierował Muzeum Okręgowym w Siedlcach. Później pracował w siedleckich zakładach zabawkarskich, jako instruktor w CKiS oraz jako wykładowca WSRP (dziś UPH). Przez 3 lata mieszkał w Rzymie. **(Ana)**

CKiS zaprasza

Trudno powiedzieć, ile jest par małżeńskich, które chciałyby się wybrać na terapię dla par, ile tych, które nigdy w życiu się na nią nie wybiorą, a ile takich, którym uratowała małżeństwo.

Ci, którzy chcą miło spędzić wieczór, a jednocześnie spojrzeć z dystansu i z przymrużeniem oka na swoje małżeństwo, mogą się wybrać na „Cudowną terapię”. **26 września o godz. 19.00** na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce zaordynują ją widzom: **Ula Gotowicka, Maciej Czapski i Robert Protasewicz**.

Jak zakończy się spotkanie terapeutyczne pary małżeńskiej, która



wydawała się przypadkiem „beznadziejnym”? Czy tak nieudana para, ale z wieloletnim stażem małżeńskim, jest w stanie udzielić porady małżeńskiej komuś innemu?

Jeśli nie uda Wam się zobaczyć „Cudownej terapii” w najbliższą sobotę, możecie się wybrać na ten spektakl **17 października o godz. 19.00**. **(Ana)**

Na rondzie w Iganiach Zepchnięta na słup

Na rondzie w Iganiach 16 września ok. godz. 21.00 doszło do kolizji samochodu osobowego i ciężarówki. Kierujący samochodem ciężarowym, 65-letni obywatel Białorusi, jadąc od strony Warszawy w kierunku Terespolu, na rondzie zaczął o samochód osobowy, którym kierowała 31-letnia kobieta. Samochód osobowy był ciągnięty przez naczepę ciężarówki i został zepchnięty na słup oświetleniowy. Na szczęście nikomu nic się nie stało. **(ak)**

Sporo było w skrzyniach, które zakopano w lesie.

Leśnicy szukają pamiątek

Mało kto wie, że 100 lat temu w Siedlcach powstała jedna z czterech w Polsce Dyrekcji Lasów Państwowych. Siedlecki nadleśniczy Jerzy Osiak chce wrócić do tej historii i przypomnieć, jak ważną rolę odgrywali leśnicy w dziejach naszego regionu. Pomysłem jest wystawa zdjęć i pamiątek z czasów istnienia dyrekcji. Tyle że wojenna zawierucha i późniejsze ciągłe zmiany sprawiły, że pamiątek i zdjęć jest mało. – Wiemy, że sporo z nich mają emerytowani pracownicy naszego nadleśnictwa – mówi Jerzy Osiak. – I apelujemy do nich o czasowe wypożyczenia. Oddamy w takim stanie, jak weźmiemy. Nic nie zginie!

LWÓW I SIEDLCE

W 1920 roku, dwa lata po odzyskaniu niepodległości, w Polsce powstały cztery Dyrekcje Lasów Państwowych: w Warszawie, Radomiu, Lwowie i Siedlcach. Ta siedlecka istniała do czasu reformy administracyjnej w 1975 roku. Początkowo mie-

ściła się w budynku obecnego „Prusa” przy ulicy Floriańskiej. Jej zasięg był bardzo duży: na północ sięgała aż za Suwałki, na południu aż za Włocławek. Jej pierwszym dyrektorem był Wacław Rogiński.

– Był to niesamowity człowiek – mówi nadleśniczy. – Urodził się w Irkucku na Syberii, gdzie został zesłany jego ojciec, jeden z dowódców powstania styczniowego.

Wacław Rogiński zaraz po objęciu funkcji powołał społeczny komitet budowy nowej dyrekcji. Budynek powstał w 1934 roku na rogu ulic Prusa i Poniatowskiego (późniejsza komenda policji).

– Potem przeszedł na emeryturę, ale w 1944 roku sam zgłosił się do rządu lubelskiego i głosami leśników został wybrany ponownie na dyrektora – dodaje Jerzy Osiak. – Później działał w Ministerstwie Środowiska. To za jego czasów powstało wiele istniejących teraz nadleśnictw.

Grób Wacława Rogińskiego znajduje się na siedleckim cmentarzu. W pierwszych latach po powstaniu



• Gmach Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach (Narodowe Archiwum Cyfrowe)

dyrekcji leśnicy zajmowali się głównie urządzaniem lasów. – Bo te były w bardzo złym stanie – mówi nadleśniczy.

SKRZYNIE ZAKOPANE

Gdy zaczęła się druga wojna światowa, siedlecka dyrekcja została rozwiązana.

– Pracownikom wypłacono trzymiesięczne odprawy i wszystkich,

k którzy chcieli, ewakuowano. Na miejscu w Siedlcach została jedynie ekipa urzędzeniowa lasów, która miała największą dokumentację, w tym wszystkie mapy – opowiada Jerzy Osiak. – Oni spakowali wszystko i załadowali na pociąg, który miał to wywieźć z Siedlec. Ale wtedy rozpoczęły się bombardowania naszego miasta. Leśnicy wynajęli więc tzw. podwozy, czyli chłopów z wozami

i w nocy z 7 na 8 września opuścili Siedlce. Poruszali się razem z wojskiem, spali w lasach. Wiemy tylko, że gdzieś w okolicach Białej Podlaskiej zakopali te skrzynie w lesie i się rozprzeczli. Niestety, słuch po nich zaginął.

Po wojnie dyrekcję zorganizowano na nowo.

– Poszukujemy pamiątek ze wszystkich lat – mówi Jerzy Osiak. – Najcenniejsze są dla nas zdjęcia i wspomnienia. Kilka już dostaliśmy.

Nadleśnictwo chce zorganizować wystawę wspomnieniową i wmurować tablicę, poświęconą Wacławowi Rogińskiemu w budynku przy ul. Prusa.

– Miała być również duża gala, ale koronawirus pokrzyżował nam plany – dodaje nadleśniczy.

JUSTYNA JANUSZ

Jeśli ktoś ma pamiątki związane z historią siedleckiego nadleśnictwa i dyrekcji lasów państwowych, jest proszony o kontakt z nadleśnictwem, ul. Kazimierzowska 9 lub pod nr. telefonu 25 632 84 31.

Sadowne na dożynkach prezydenckich

Delegacja z gminy Sadowne reprezentowała województwo mazowieckie na dożynkach, które w niedzielę 20 września odbyły się na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego w Warszawie.

– Władze województwa mazowieckiego zapytały nas, czy podjęlibyśmy się reprezentowania Mazowsza na dożynkach, organizowanych przez pana prezydenta Andrzeja Dudę. Podjąłem wyzwanie w sekundę. I myślę, że temu wyzwaniu sprościliśmy – mówi wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**.

Do Warszawy na dożynki pojechała 11-osobowa delegacja z gminy Sadowne, w której znaleźli się: wójt Waldemar Cyran z żoną **Katarzyną**, przedstawiciele wsi Sadoles, którzy przygotowali wieniec dożynkowy i zespół ludowy Sadowianki.

Podczas uroczystości wójt Sadownego miał okazję chwilę po-



Wójt Waldemar Cyran z żoną Katarzyną w rozmowie z parą prezydencką.

rozmawiać z parą prezydencką. Jest zachwycony zwłaszcza Pierwszą Damą. – Pani prezydentowa to bardzo miła i kontaktowa osoba – mówi Waldemar Cyran. – Pan prezydent był jakby w cieniu swojej żony, wycofany. Może jest jeszcze zmęczony długą kampanią wyborczą? – zastanawia się.

Na dożynkach rozmawiano m.in. o przyjętej dwa dni wcześniej przez Sejm ustawie o ochronie zwierząt, która m.in. zakazuje w Polsce hodowli zwierząt na futra i ogranicza ubój rytualny. Zdaniem wielu ekspertów, ta ustawa to cios dla polskiej gospodarki i rolnictwa oraz otwarcie furtki do tego, by w przyszłości całkowicie zlikwidować (lub przynajmniej znacząco ograniczyć) hodowlę zwierząt gospodarskich. Bo dziś będzie się zamykać fermy zwierząt futer-

kowych, a jutro być może – hodowlę drobiu, świń, czy krów.

Prezydent Andrzej Duda zaznaczył, że dobrostan zwierząt i ich humanitarne traktowanie są bardzo ważne, ale nie można zapominać, że na pierwszym miejscu jest byt rolnika i jego jakość życia.

– Cieszy mnie ta wypowiedź, zwłaszcza teraz, kiedy nad rolnictwem zawisła kryzysowa sytuacja wywołana przyjęciem tej ustawy. Pan prezydent zadeklarował, że będzie stał po stronie polskiej wsi i będzie bronił polskich rolników. Liczę, że dotrzyma słowa – mówi Waldemar Cyran.

Wójt dziękuje mieszkańcom, którzy zaangażowali się w przygotowanie wienca i reprezentowali gminę na stołecznych dożynkach. – Pokazaliśmy, że jesteśmy gminą młodą i dynamiczną, która widzi swoje szanse w nowoczesności, ale też pamięta o tradycjach – mówi Waldemar Cyran. (sej)

Nasze nazwiska (363)

Chochowski – nie ma tego nazwiska w słownikach. Tylko w pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślukowej znajdziemy krótką informację, że nazwisko Chochowski zostało po raz pierwszy zapisane w źródłach w 1669 r. w Wielkopolsce. Wcześniej, w roku 1513, na Śląsku odnotowano miana Hochowski vel Hohowski. Wydaje się, że te nazwiska mogły powstać od niemieckiego nazwania *Hoch*, a ono, według Rymuta, od imion niemieckich, zaczynających się na „Hoch-” lub na „Hoh-”. Z. Klimek w pracy „Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego” wywodzi takie nazwiska od przymiotnika *hōh* – wyniosły, dostoyny; *höch* – dumny, wysoki, duży. Nazwiska kończące się na „-ski” powstawały przeważnie od nazw miejscowości, z której dana osoba pochodziła lub przybyła, w przypadku szlachty od miejscowości będących jej własnością. Nazwiska Chochowski nie ma jednak w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika. Dodajmy natomiast, że w gminie Strzelce Opolskie leży mała wieś Kadłubski Piec (obecnie przysiółek wsi Kadłub). W czasie zaborów nosiła nazwę Hochofen. W języku niemieckim znaczy to wielki piec. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwisko Chochowski nosiło w Polsce 308 osób. Najwięcej w dawnym woj. kieleckim – 49, łomżyńskim – 35 i tarnobrzescim – 27. W siedleckim – brak danych.

Matejko – jako pierwszy w 1494 roku w „Najdawniejszych zapiskach sądów sanockich 1463-1552” zapisany został „cum...testibus” (świadek) Staschek Matheiko. K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” nazwiska takie, jak: Matejak, Matejczuk, Matejuk, Matejko wywodzi od imienia *Maciej* lub *Mateusz*. Oba pochodzą z hebrajskiego i znaczyły pierwotnie „dar Jahwe”. W średniowieczu były mieszane ze sobą. Jak pisze Brückner, „Jeszcze w XVI wieku biskup krakowski Zebrzydowski ewangelistę Mateusza Maćkiem nazywał.” Imię Maciej jest notowane w Polsce od XIII wieku, m.in. w zapisach: Maciej w roku 1293, Matusz w roku 1372, Maciejusz 1388, Matyja 1395, Matej 1397. W gminie Sterdyń w pow. sokołowskim leży wieś Matejki (dawne woj. siedleckie). W 1674 r. była notowana jako Mateyki. Jej miano wywodzi Rymut od nazwania Matejko, a to od imienia Maciej. Od nazwania Matejko powstała wieś Matejkówka, obecnie część wsi Wierzbanowa (woj. małopolskie). Jak pisze M. Woliński w książce „Szlachta ziemi łukowskiej na Lubelszczyźnie” od XVII wieku w parafii Trzebieszów mieszkali liczni Matejkowie, chłopci, dopiero w zapisie w 1767 r. występuje Matejko, uznawany jako szlachcic. *Matejką* w niektórych regionach Polski nazywano zdrobniałą matkę. Najważniejszym przedstawicielem osób o tym nazwisku jest nasz wielki malarz Jan Matejko. Jego rodzina w 1807 r. przybyła z Czech i osiedliła się w Krakowie. Przodkowie Matejki nazywali się Matieyka, Matejko lub Matejka. Według SNWPU, nazwiskiem Matejko w 1990 r. posługiwały się w Polsce 1924 osoby. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. bielskim – 705. W siedleckim – 86.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń – 25 632 87 19.



Dożynkowy wieniec z Sadolesia

Zdaniem starosty Ewy Besztak, w ZSP w Łochowie się uspokaja. Zdaniem opozycji – raczej się sypie.

Normalizacja czy bałagan?

- Sytuacja w szkole w Łochowie się normalizuje – przekonywała starosta węgrowska.

- To, co się dzieje w tej placówce, przypomina takie zdarzenie: ktoś podpalił las, a teraz próbuje go gasić – mówił radny opozycji **Paweł Stelmach**.

Dyskusja o Zespole Szkół Ponadpodstawowych zdominowała ubiegłotygodniową sesję rady powiatu.

TA TRZECIA

Debata trwała prawie 3 godziny. Nie było jej w programie sesji. Okazją, by wrócić do sytuacji w ZSP, stała się informacja zarządu o przygotowaniu powiatowych placówek oświatowych do nowego roku szkolnego.

Przypomnijmy: Zarząd powiatu po nierozstrzygniętym konkursie na szefa łochowskiej placówki postanowił – wbrew stanowisku nauczycieli rodziców, uczniów i nie czekając na opinię rady pedagogicznej – mianować na dyrektora **Agnieszkę Ludwin** (dostała nominację 28 sierpnia).

- Nigdy w historii tej placówki nie było tak, że w pierwszych dniach po wakacjach główni członkowie zarządu powiatu pomagali dyrektorowi w prowadzeniu szkoły – stwierdził radny i były starosta **Krzysztof Fedorczyk**. Pytał, czemu miało

służyć zamieszanie, bo placówka bardzo dobrze funkcjonowała. Teraz wszystko zaczyna się sypać. Niektórzy nauczyciele i pracownicy obsługi zrezygnowali z pracy, inni poszli na zwolnienia.

Zdaniem byłego starosty, jeśli startujący kandydaci nie odpowiadali zarządowi, należało sięgnąć po kogoś z grona pedagogicznego.

- Jeżeli tych dwoje kandydatów wzbudzało tak wiele kontrowersji, a konkurs został nierozstrzygnięty, postanowiliśmy powierzyć funkcję osobie trzeciej – odparła **Ewa Besztak**. Zaznaczyła, że dyrektor Agnieszka Ludwin nie jest osobą zupełnie obcą. Jej rodzina pochodzi z Łochowa, a ona przed laty pracowała tu w szkole językowej.

PU CZ I NORMA

Starosta oceniła, że szkoła w Łochowie była nieprzygotowana do nowego roku szkolnego. To „zasługa” p.o. dyrektora **Ewy Sulowskiej**, która pod koniec sierpnia zgodziła się na odejście głównej księgowej (co zagrażało wypłatom pensji) i kilku nauczycieli. Nie było też dobrze przygotowanego arkusza organizacyjnego i zatwierdzonego przydziału godzin. Na dodatek 1 września urlopowany pracownik powiatu **Michał Postek** sprowadził do szkoły, przed którą demonstrowała młodzież, telewizję Polsat i – jak określiła starosta – „pucz nam organizować”.

- Sytuacja w szkole się norma-



lizuje. Jeszcze dziś (17 września – przyp. red.) będą rozmowy z ostatnimi nauczycielami, którzy zasililiby grono pedagogiczne. Lekcje się odbywają, program jest niezagrożony – zapewniła Ewa Besztak. A komentując nominację dla Agnieszki Ludwin, stwierdziła: - Myślę, że niedługo sami państwo się przekonają, że to dobry ruch.

- Skąd stwierdzenie pani starosty, że kontrowersje budziły obie kandydatury, skoro uczniowie, rodzice i nauczyciele pozytywnie wypowiadali się o pani Ewie Sulowskiej? – pytała radna **Małgorzata Żyśk**.

Jej zdaniem, ocena, że sytuacja wraca do normy, nie jest prawdziwa. Wiele lekcji się nie odbywa, a uczniowie są wcześniej wysyłani do domu. – Ten bałagan został stworzony, przykro to powiedzieć, przez działania zarządu powiatu – stwierdziła radna.

Poparł ją Paweł Stelmach, porównując wydarzenia w ZSP do tego, że ktoś podpalił las, a teraz próbuje go gasić.

ZA DARMO CZY ZA PIENIĄDZE?

Małgorzata Żyśk pytała, dlaczego zarząd powiatu na rok zwolnił Agnieszkę Ludwin z obowiązkowego pensum dydaktycznego, a jednocześnie pozwolił jej na płatne

zastępstwa. Zaznaczyła, że zgodnie z uchwałą zarządu, z pensum zwalniani byli tylko ci dyrektorzy, którzy podczas prowadzenia ważnych budów pełnili funkcję inwestora zastępczego.

Starosta odparła, że sytuacja w szkole jest poważna, więcej korzyści będzie, gdy dyrektor zajmie się organizacją placówki. Dodała, że dyrektor Ludwin uczy w szkole angielskiego, ale nie będzie za to dostawała pieniędzy.

Tadeusz Krupa, naczelnik wydziału oświaty w Starostwie, sprostował: – Nie wiem, co będzie w przyszłości, ale nauczyciel, który idzie na zastępstwo doraźne, musi mieć wypłacone pieniądze.

„PRAWDZIWCY” I „FAŁSZYWCY”

Wicestarosta **Marek Renik** powtórzył za swoją szefową, że szkoła nie była przygotowana do roku szkolnego. Teraz, pod rządami nowej dyrektora, funkcjonuje normalnie.

- Część państwa może liczyć na jakąś destabilizację. Ale tam nic się nie dzieje – zwrócił się do opozycji z WWE „Wspólna Droga”. – W wypowiedziach pani radnej Żyśk i radnego Fedorczyka pobrzmiwał fałsz. Skoro był taki dramat (w szkole – przyp. red.), dlaczego nie wnioskowaliście

o sesję nadzwyczajną, czy nadzwyczajne posiedzenie komisji oświaty? – pytał. I skwitował: - Państwa troska bardziej podyktowana jest interesem politycznym.

- Wiemy, że na świecie praw i sprawiedliwi są tylko jedni, a fałszywców wielu – ripostował Krzysztof Fedorczyk. I dodał, że już na sesji otrzymał od jednego z rodziców pierwszej klasy plan lekcji na kolejny dzień: 18 września ta klasa miała mieć język polski, później, zamiast kolejnych 2 lekcji języka polskiego 2 lekcje wf, potem język angielski, a kolejne 3 lekcje wykreślono. – Gratuluję sukcesu – stwierdził z przekąsem. - My jesteśmy „fałszywczy”, a inni są „prawdziwcy”. I zapytał: - Czy trzeba było wszystko zrujnować, żeby coś na nowo zbudować?

ZDECYDUJE SĄD

W prasie starosta Ewa Besztak podkreślała, powołując się m.in. na opinię kuratorium oświaty, że nominacja Agnieszki Ludwin odbyła się zgodnie z prawem. Radny **Andrzej Kruszewski** zapytał: - Czy była to opinia, że pani Ludwin ma kwalifikacje na dyrektora, czy też że zostały spełnione wszystkie przesłanki, zawarte w ustawie o systemie oświaty?

Naczelnik Tadeusz Krupa odparł, że 27 sierpnia zarząd dostał pismo z kuratorium w Warszawie, w którym organ nadzoru wyraża zgodę „na powierzenie pani Agnieszce Ludwin stanowiska dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie od 1 września 2020 roku do 31 sierpnia 2025 roku”.

- Ale nie została spełniona druga przesłanka. Nie było opinii rady pedagogicznej. Uchwała zarządu powiatu ma wadę prawną – zauważył radny Kruszewski.

Tadeusz Krupa odparł, że uchwała została zaskarżona do sądu administracyjnego. I to sąd zdecyduje, czy została ona podjęta z naruszeniem prawa, czy też nie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Nowa wicedyrektor



Podczas sesji radni zostali poinformowani, że w ZSP w Łochowie jest druga wicedyrektor. Od 14 września funkcję tę pełni Dominika Martoń-Jaroszewska.

O utworzenie stanowiska drugiego wicedyrektora (wicedyrektorem nadal jest Ewa Sulowska), wniosowała Agnieszka Ludwin. Zarząd przychylił się do tej prośby. Pozytywnie też odniósł się do proponowanej kandydatury, podobnie jak rada pedagogiczna.

Dominika Martoń-Jaroszewska jest nauczycielem, wiceprezesem Stowarzyszenia „Jacy Tacy” oraz radną Rady Miejskiej w Łochowie (mandat zdobyła z list PiS). (sej)

Rodzina zmarłej wniosowała o przeanalizowanie treści, zapisanych w telefonie, który znaleziono przy zwłokach.

To jednak było samobójstwo

Prokuratura nie ma wątpliwości co do śmierci kobiety z powiatu sokołowskiego, która zaginęła w listopadzie, a w grudniu została znaleziona martwa w lesie. Jej zgonu nie spowodowały inne osoby.

Od grudnia ubiegłego roku tą sprawą żył cały nasz region.

SZUKALI Z NADZIEJĄ

39-letnią Elżbietę ze wsi Skibniew-Kurcze w gminie Sokołów Podlaski ostatni raz widziano po 5.00 rano w piątek, 22 listopada 2019 r. Wyszła wtedy z domu, ale nie pojechała, jak wcześniej, z kolegą ze wsi, tylko ruszyła pieszo na przystanek w Skibniewie. Do pracy w sokołowskich zakładach mięsnych jednak nie dojechała.

Jeszcze tego samego dnia mąż kobiety zgłosił jej zaginięcie policji. W sobotę mieszkańcy Skibnie-

wa-Kurczy przeczesywali okoliczne lasy, a potem Elżbiety zaczęła szukać policja. 29 listopada w przeszukaniu ponad 3,5 tys. ha wzięło udział kilkaset osób, w tym wojsko oraz policja korzystające ze śmigłowca i quadów. Bez skutku.

Mimo to rodzina i znajomi nie porzucali nadziei. - Jeśli słyszysz, to daj jakiś znak. Jesteś potrzebna – apelował w „Tygodniku” na początku grudnia **Andrzej Rytel**, sołtys Skibniewa-Kurczy.

PEWNOŚĆ I WĄTPLIWOŚCI

Tragiczny przełom w sprawie nastąpił 27 grudnia. Tego dnia około godz. 10.20 w kompleksie leśnym na terenie gminy Sabnie odkryto wiszącą na drzewie zwłoki kobiety. Jak mówił wtedy **Leszek Soczewka**, sokołowski prokurator rejonowy, choć identyfikację zmarłej uniemożliwiało znaczne stadium rozkładu,

znajdowały się przy niej dokumenty, zdjęcia i telefon komórkowy, należące do zaginionej. Także ubiór osoby znalezionej 27 grudnia odpowiadał temu, który miała na sobie Elżbieta.

Na początku roku wykonano sekcję zwłok. Jej wstępne wyniki wskazywały, że do śmierci doszło w wyniku powieszenia i bez udziału osób trzecich. Zaplanowano badania DNA oraz badania wycinków z narządów, by upewnić się co tożsamości zmarłej i przyczyny zgonu.

Ich wyniki prokuratura otrzymała na początku lutego. Dały one 100-procentową pewność, że znaleziona kobieta to Elżbieta ze Skibniewa-Kurczy. - Dla śledztwa oznacza to jedną wątpliwość mniej, ale czynności procesowe są kontynuowane – informował nas wówczas Leszek Soczewka. A asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy sokołowskiej komendy,

dodawał, że powołano biegłego sądowego, który ma potwierdzić lub wykluczyć udział osób trzecich. Jak się później okazało, nie był to ostatni biegły w tej sprawie.

BEZ ZARZUTÓW

Na finał sprawy przyszło czekać do połowy września. Wtedy to prokuratura zakończyła analizę 2 opinii biegłych. Według pierwszego z nich, patomorfologa, nic nie wskazuje na udział osób trzecich w śmierci Elżbiety ze Skibniewa-Kurczy. Na ciele kobiety nie stwierdzono bowiem obrażeń, które mogłyby wskazywać, iż wobec niej użyto przemocy albo upozorowano samobójstwo. Druga ekspertyza, o którą wnioskował pełnomocnik rodziny zmarłej, dotyczyła treści zapisanych w znalezionym przy niej telefonie. Również one nie wskazywały, by ktoś inny przyczynił się do tej śmierci.

- Zdaniem prokuratora prowadzącego materiał dowodowy jest kompletny. Wszystkie istotne dla postępowania dowody zostały zebrane. Postępowanie prowadzono w sprawie nakłonienia do samobójstwa bądź udzielenia pomocy przy nim, a że nikogo takiego nie ustalono, nikomu nie postawiono zarzutów – informuje Leszek Soczewka.

Prokuratura Rejonowa zdecydowała zatem, by umorzyć sprawę śmierci 39-latk.

Jej szef podkreśla jednak, że umorzenie jest jeszcze nieprawomocne i w ciągu 7 dni od wręczenia postanowienia strona, czyli rodzina kobiety, ma prawo złożyć zażalenie. - Poza tym postępowanie w tej sprawie będzie można wznowić, jeśli tylko pojawią się nowe okoliczności, które uzasadnią taką decyzję – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Helena Borucińska (1932 – 2020)

I co ja mogę napisać? Co przywołać jako wspomnienie? Chyba przede wszystkim to, że właśnie Ona, Nasza Pani, nauczyła mnie składać literki. Nie, jednak nie będę – choć mam na to wielką ochotę – przywoływać czasu, gdy w naznaczonym ciekawością (ale i niepewnością) szeregu czekaliśmy (w roku 1964) pod klasą w „ósmej szkole” – jak się wtedy mawiało – na Naszą Panią, którą okazała się być Helena Borucińska. Ani o sobie, ani o niej nic nie wiedzieliśmy. Teraz, szkoda, że dopiero teraz, mam pewność, że takiej wychowawczyni, jak Ta Pierwsza, nigdy więcej już nie miałem...

Następne, po latach, moje ważne spotkanie z Naszą Panią miało miejsce w... przychodni ortopedycznej siedleckiego szpitala wojewódzkiego. Zmierzałem do jednego z gabinetów, gdy kobiecy głos spytał mnie, czy ja, to ja? Tembr głosu kobiety pytającej cokolwiek mnie obezwładnił, ale nie wywołał ani niechęci, ani lęku. Przeciwnie! Przywołał jakieś ciepłe myśli... Gdy ujrzałem, że woła mnie Pani Helena, oczekująca na przyjęcie przez któregoś z lekarzy, wrócił tamten szkolny i piękny (jak go dziś oceniam) czas. Tak zaczął się drugi, śmiem stwierdzić dojrzały intelektualnie, okres znajomości z Moją Panią.

Jakimż przeżyciem było dla mnie, gdy w czasie „dorostego” już spotkania z Moją Panią „osuszyliśmy” pół



butelki sycylijskiego „Muscatu”.... Po- czułem wtedy lekkie zmieszanie, ale też i swoistą nobilitację: oto ja, niegdysiejszy uczeń siedziałem przy jednym stoliku z Moją Panią, dla której gotów byłbym zrobić właściwie wszystko.

Z czasem nasza znajomość sta- wała się zażyłsza. Nie tylko osobiście poznałem córkę i wnuki Mojej Pani, ale zostałem dopuszczony do jej oso- bistych spraw i myśli...

I tylko ja wiem, jakich argu- mentów użyłem, by nakłonić Panią Helenę, by przyłączyła się do Stowa- rzyszenia „Nasza Stara Ósemka”, two- rzonego przez uczniów i nauczycieli nieistniejącej już, a wybudowanej w roku 1938, szkoły na Nowych Sie- dlcach.

Nie chcę przywoływać szeregu wspomnień z Naszą Panią w roli głównej, bo po co? Kto był w „naszej klasie”, ten je zna, a kto kończył inne, i tak nie będzie wiedział, co czujemy, jako społeczność szkolna, gdy powo- li dociera do nas, że zostaliśmy sami z naszymi wspomnieniami.

Przytoczę więc tylko słowa naszej klasowej koleżanki, Haliny, która tak oto przyjęła wiadomość o odejściu Naszej Pani: Jak zamknę oczy, mam pod powiekami Jej młodą, zawsze uśmiechniętą twarz...

I niech taką pozostanie w naszej – „ósemkowiczów” – pamięci...

Jeden z uczniów

Zderzenie w Skórcu

16 września po godz. 8.00 na uli- cy Siedleckiej w Skórcu czołowo zde- rżyły się dwa samochody osobowe.

Jak powiedziała sierż. szt. **Mał- gorzata Mazurek** z KMP Siedlce – Kierujący peugeotem 19-latek, na zakręcie drogi, stracił panowanie nad kierownicą i doprowadził do zderzenia z jadącym w przeciwnym kierunku oplem astrą, kierowanym przez 28-kobietę. Oboje kierujący to mieszkańcy gm. Skórzec, oboje byli trzeźwi. Osoby poszkodowane zosta- ły przewiezione do szpitala, gdzie po badaniu zostały zwolnione. (ak)



fol. Aga Król

C O W K I N A C H ?

GARWOLIN

25-29 września

Godz. 14.00 „Klara Muu”
Godz. 15.40 i 20.30 „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”

Godz. 18.15 „Nowi mutanci”

ŁUKÓW
23-24.09, godz. 14, 15.30:

„Walczone rybki” (USA, b.o.)

godz. 17.15, 19.15:
„After 2” (USA, 15)

godz. 21: „Pełta” (Polska, 15)

25.09-1.10, godz. 14.00,
16.15: „Mulan” (USA, b.o.)

godz. 18.30: „After 2”

(USA 15)

godz. 2.30: „25 lat nie-
winności. Sprawa Tomka

Komendy” (Polska, 15)

SIEDLCE
HELIO 23-24.9
POKAZY SPECJAL-
NE:

Kultura Dostępna – „Pan T.”
czw. 13.00, czw.

18:00

PREMIERY:

„25 lat niewinności. Sprawa

Tomka Komendy” 2D

czw. 10:45, 13:30,
16:15, 19:00, 21:15

śr. 10:45, 13:30, 16:15,
19:00, 21:30

FILMY TYGODNIA:
„After 2” 2D/napisy

śr. 12:15, 14:50,
17:30, 21:15

czw. 12:15, 14:50,
17:30, 20:30

„Pełta” 2D

śr. 12:45, 15:30, 17:00,
19:30, 21:45

czw. 15:20, 17:00,
20:00, 21:45

„Mulan” 2D / dubbing

śr. 10:15, 13:00, 15:45,
18:30

czw. 10:10, 12:50,
15:40, 18:30

„Mulan” 2D/napisy

śr, czw. 11:15 „Tenet” 2D/

napisy śr. 20:00, czw.19:30

„Harry Potter i Insignia

Śmierci” cz. 2 2D/dubbing

śr., czw. 14:00

DLA DZIECI:
„O czym marzą zwierzęta” 2D/

dubbing śr., czw. 10:00

„Scooby-Doo!” 2D/dubbing

śr., czw. 10:30

NoveKino
Kino z pasją: free solo:

„Ekstremalna wspinaczka”

100’ 19:00 (czw.)

„Trolle 2” – przedpremie-
ra 91’ 14:30 (sob., ndz.),

16:20 (sob., ndz.)

„Tarapaty 2” 87’

10:00 (śr.), 11:30 (czw.)

12:00, 13:15, 15:00, 17:00

„Jak najdalej stąd” 98’ 18:45

„Greenland” – napisy

120’ 14:45, 20:45

„Wojtyła. Śledztwo” –

lektor 92’ 12:30 (bez

pt., pon.), 17:00

„Mulan” dubbing

115’ 12:15 (bez śr.), 14:30

(bez sob., ndz., śr.), 16:45

(bez sob., ndz.), 18:10

(sob., ndz.)

„Całe szczęście” 108’ 12:00

(pt., pon.)

„25 Lat niewinności. Sprawa

Tomka Komendy”

118’ 13:45, 14:30 (śr.)

16:00, 18:20, 20:40

„O czym marzą zwierzę-
ta” – dubbing 90’ 9:00 (śr.,

czw.) 9:15 (śr.), 11:00 (śr.),

12:45 (śr.)

„Pełta” 106’ 18:45 (bez czw.),

21:00 (bez czw.) 21:15 (czw.)

„After 2” napisy

106’ 19:00 (bez sob.,

ndz.), 20:25 (sob., ndz.),

21:00 (bez sob., ndz.)

SOKOŁÓW kino „Sokół”

24-27 września, 16.00: „Solani

i Ludwik – Misja Księżyc”

24-27 września, 18.00:

„Nowi mutanci”

24-27 września, 20.00: 25

lat niewinności „Sprawa

Tomka Komendy”

WĘGRÓW
kino Kongres

25-27 września, godz. 16: „Wa-
lczne rybki”, dubbing, (USA)

24-27 września, godz. 18:

„Pojedynki na głosy”, (Wielka

Brytania)

24-27 września, godz. 20.30:

„25 lat niewinności. Sprawa

Tomka Komendy”, (Polska)

Kino Łochów w Łochowie

23-24 września, godz. 15

i 17.30: „Mulan”, dubbing,

(USA)

25-27 września, godz. 15: „O

czym marzą zwierzęta”, dub-

bing, (Australia)

25-27 września, godz. 17: „Pe-
łta”, (Polska)

25-27 września, godz. 19.30:

„25 lat niewinności. Sprawa

Tomka Komendy” (Polska)



ODESZLI...



USC w Garwolinie

osoby z powiatu garwolińskiego, których akt zgonu został sporzą- dzony od 14 do 18 września

Marianna Ostrowska, 99 lat

Henryk Pałyska, 91 lat

Stanisław Kępa, 74 lata

Jan Pięta, 78 lat

Wacław Wawer, 62 lata

Robert Krasinski, 38 lat

Antoni Poncylus, 64 lata

Leszek Żołądek, 62 lata

Regina Jedynak, 90 lat

Alina Rodzik, 70 lat

Adam Osiak, 65 lat

Wanda Błażejczyk, 82 lata

Krzysztof Knotek, 65 lat

Jan Gładysz, 69 lat

Janina Kapczyńska, 82 lata

Stanisława Wojtaś, 87 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został spo- rządzony od 14 do 18 września

Grażyna Mróz, 72 lata

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został spo- rządzony od 14 do 18 września

Stanisław Marczewski, 56 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 14 do 20 września

Kazimierz Skwarek, 86 lat

Zofia Dek, 75 lat

Wacław Kleszcz, 88 lat

Jan Kędziora, 77 lat

Wiesław Cichosz, 59 lat

Eugenia Tomasik, 86 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 18 września

Jadwiga Wachnikowska, 78 lat

Aniela Jadwiga Wysokińska, 97 lat

Maria Jadwiga Grochowska, 65 lat

Marianna Danuta Milatti, 86 lata

Grzegorz Woliński, 37 lat

Jan Władysław Górski, 91 lat

Maria Iskrzycka, 71 lat

Helena Jaworko-Jaworowska, 91 lat

Tomasz Radzimirski, 50 lat

Ryszarda Strzalińska, 78 lat

Maria Janas, 97 lat

Sabina Golec, 92 lata

Antoni Stanisław Koć, 81 lat

Rozalia Nowak, 91 lat

Anna Borkowska, 66 lat

Kazimierz Krupa, 68 lat

Sabina Krystyna Szymańska, 74 lata

Kazimierz Wasilewski, 79 lat

Zygmunt Radzikowski, 89 lat

Andrzej Satyła, 69 lat

Szczepan Świątkowski, 70 lat

Marianna Władysława Rucińska, 83 lata

Ireneusz Sowa, 57 lat

Sebastian Dominik Przepiórski, 49 lat

Wiesław Połuszejko, 66 lat

Andrzej Szufranek, 67 lat

Halina Kocak, 90 lat

Hanna Irena Próchnicka, 53 lata

Izabela Zawadzka, 91 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały

STYPY

• blisko cmentarza (300 m)

• duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce

zapraszamy

tel. 790 432 729, 534 910 833



Godne pożegnanie
najbliższej osoby

■ profesjonalna obsługa,
■ spokojna, nastrojowa atmosfera

Restauracja

„Piwnica za Rogiem”

ul. Sokołowska 23, 08-110 Siedlce

tel. 889-010-020

sporządzone od 11 do 17 września

Kazimierz Sadokierski, 68 lat

Zinaida Socha, 82 lata

Andrzej Kobylński, 71 lat

Marianna Gomza, 91 lat

Mariusz Orłowski, 46 lat

Arkadiusz Tymoszek, 35 lat

Marianna Michalska, 77 lat

Sławomir Chormański, 61 lat

Waldemar Izdebski, 60 lat

Prokurator

Iwone Filimoniuk

wyrazy najgłębszego

czucia z powodu śmierci



MATKI

składają koleżanki i koledzy

z Prokuratury Okręgowej w Siedlcach

Z wielkim smutkiem żegnamy zmarłą ukochaną Nauczycielkę,
wspaniałą Koleżankę, niezwykłą Kobiętę,
Nestorkę i Członka Honorowego
Stowarzyszenia Nasza Stara Ósemka



HELENĘ BORUCIŃSKĄ

Wyrazy współczucia dla Bliskich

Grono ósemkowiczów
dawnej Szkoły Podstawowej Nr 8 w Siedlcach,
Zarząd Stowarzyszenia Nasza Stara Ósemka

Zawsze byłam trochę chłopczycą

Rozmowa z Iwoną Teresą Kurowską, żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej

■ **Kiedyś panny za mundurem biegały sznurem. Dziś same zakładają piękne uniformy wojskowe. To taki współczesny sposób zwracania na siebie uwagi?**

— To zupełnie nie o to chodzi. My, kobiety nie musimy mundurami wabić mężczyzn. Model mężczyzna-wojownik, kobieta-opiekunka wojownika dawno przeszedł do lamusa. W czasach wojennych wiele kobiet walczyło z bronią w ręku, chociaż nie wszystkim dane było założyć mundury. Mundur jest faktycznie twarzowy. Każdy w nim dobrze wygląda, ale najważniejsze jest, że noszę na nim polskiego orła i najpiękniejszą białą-czerwoną.

■ **U Pani wojskowe zainteresowania ujawniły się dość późno, bo po urodzeniu czworga dzieci i wychowaniu dwóch dorosłych synów.**

— To nie do końca jest tak. Miłość do tradycji wojskowych zrodziła się u mnie w czasach harcerskich. Zaczynałam w ZHP, ale prawdziwe wychowanie harcerskie zdobyłam w przykościelnym hufcu księdza Mariana Daniluka. Jeździliśmy kursowymi pociągami z pełnym ekwipunkiem na plecach. Nikt nie woził nas autokarami. Sami musieliśmy budować obozy, przygotowywać posiłki, a przy tym narażać się na szkany milicji. To był bardzo wymagający survival. Lubiłam to, bo zawsze byłam trochę chłopczycą. Łaziłam po drzewach, płotach...

■ **Rodzice na to się godzili?**

— Rodzice wiedzieli, że ksiądz Daniluk uczy nas patriotyzmu. Nigdy mi nie zabraniali angażowania się w ruch harcerski, w pełni akceptując moją pasję. Nie byli wielkimi działaczami opozycyjnymi, ale odrzucali wszelkie propozycje zapisania się do PZPR dla zrobienia jakiejś kariery.

■ **Najstarszy Pani syn jest oficerem, młodszy studiuje na Wojskowej Akademii Technicznej, sześćioletni Leon i trzyletnia Gloria już paradują w ubrankach polowych. Tylko mąż trzyma się z dala od wojska.**

— Nie tak bardzo z dala, będąc głową takiej rodziny. Jest bardzo do-



brym strzelcem Legii. Ma kilka sztuk broni. Pasjonują go militaria.

■ **Nie protestował, gdy Pani oznajmiła chęć wstąpienia do wojska?**

— Ma bardzo wyrozumiałe podejście do moich pomysłów. Gdy oznajmiłam, że mam wewnętrzną potrzebę wyjechać na misję do Boliwii, to powiedział: jak musisz, to leć. Byłam tam dwa miesiące. Jak powiedziałam, że chcę wstąpić do wojska, to też powiedział: jak musisz, to wstąp.

■ **Kiedy Pani wstąpiła?**

— Dniem mojego wcielenia do jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej był 20 lipca 2019 roku. Od razu zresztą pojechałam na poligon. Pewnie wcześniej znalazłabym się w wojskowych szeregach, gdyby nie sprawa rodzinna.

■ **Zgaduję, że wybrała Pani specjalizację kucharską. Wojsko musi przecież coś jeść.**

— Wojsko jeść musi, ale ja rozpoczęłam od specjalizacji saperskiej. Później przydzielono mi ratownictwo medyczne.

■ **Teraz stara się Pani o patent oficerski.**

— Gdy na początku tego roku pojawiła się informacja, że można aplikować na kurs oficerski, to nie miałam wątpliwości, żeby złożyć odpowiednie dokumenty. Pozytywnie przesłam przez procedurę egzami-

nacyjną, a nie była ona łatwa, gdyż na jedno miejsce kandydowały trzy osoby. W każdym razie, w grudniu rozpocznę szkolenie oficerskie na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Chcę uzyskać patent w specjalności saperskiej.

■ **Saper myli się tylko raz.**

— 0 raz za dużo.

■ **W historii Polski wiele było znakomitych formacji wojskowych. Wojowie Chrobrego, husarzy Sobieskiego, kosynierzy Kościuszki, legionieści Piłsudskiego budzą podziw i dumę narodową. Którą z nich ceni Pani najbardziej?**

— Chyba Armię Krajową. Tak się składa, że z wykształcenia jestem polonistką. Byłam nauczycielką, a moje życie długo toczyło się w kręgu literatury i etosu rycerza-żołnierza. Ciągłe ze ściśniętym gardłem czytam o walce akowców podczas II wojny światowej i ich tragedii po 1945 roku.

■ **W ostatnich wyborach parlamentarnych kandydowała Pani do Sejmu...**

— ...zabrakło mi tylko 204 głosów.

■ **...a więc jest Pani politykiem. Proszę mi zatem wyjaśnić, czy za wolne może uważać się państwo, w granicach którego stacjonują obce wojska?**

— Stacjonują, bo wynika to z naszych sojuszy militarnych. To są nasi przyjaciele. Liczymy na to, że w chwili zagrożenia nam pomogą.

■ **O armii radzieckiej też mówiono, że to sojusznicy i przyjaciele.**

— To był sojusz wymuszony, a czerwonarmiści nie byli naszymi przyjaciółmi. Raczej bym ich nazwała okupantami. Według mnie prawdziwe wyzwolenie kraju nastąpiło dopiero w 1989 roku. Dziś w Polsce stacjonują wojska amerykańskie, ale absurdem byłoby mówienie, że Stany Zjednoczone nas okupują. To przecież my usilnie zabiegaliśmy, żeby oni byli w Polsce.

■ **Polityka szukania przyjaciół daleko, a wrogów blisko już raz, w 1939 roku, przyniosła opłakane skutki.**

— Obyśmy nie musieli tego sprawdzić w rzeczywistości. Obecność wojsk amerykańskich, czy szerzej ujmując natowskich, ma odstraszać naszych wrogów od niecných zamiarów. Obserwujemy, co dzieje się na Białorusi i modlimy się, żeby sankcje polityczne i gospodarcze okazały się skutecznym narzędziem w walce z reżimem Łukaszenki.

■ **Starzy żołnierze rezerwiści z sarkazmem mówią, że gdyby do Polski wpadła jakaś specjalna kompania Łukaszenki, to nasi terytorialsi zatrzymaliby się po drugiej stronie Wisły.**

— Wiem, że trochę kpi się z naszej formacji, ale w każdym rodzajach wojsk są różni ludzie. W jednostkach WOT znam osoby znakomicie wyszkolone w sztukach walki i strzelaniu, które z pewnością dałyby radę białoruskim czy rosyjskim omonowcom.

■ **W czasach mojej młodości prześmiewczo śpiewano „Nie oddamy Chinom Związku Radzieckiego, nie oddamy Chińczykowi Kraju Rad ...”. Teraz to chyba powinno się śpiewać „Nie oddamy Putinowi Ameryki”.**

— Jeśli takie dowcipy już krążą, to coś na rzeczy musi być. Sama miałam chwile obawy, czy w Polsce nie dojdzie do jakiejś powtórki z Ukrainy, gdy Łukaszenko zaczął usilnie szukać wroga zewnętrznego.

■ **To wielka polityka. Znacznie bliżej są sprawy powiatowe. Pani ciągle jest aktywna ...**

— Nie zamierzam wycofywać się z życia publicznego mojego, czyli garwolińskiego powiatu. Od wielu lat działam społecznie niezależnie od zajmowanego stanowiska. Przyszłość w perspektywie trzyletniej, a tyle pozostało do końca trwającej kadencji samorządów, jest bardzo ważna, ale w tej chwili pochłaniają mnie inne zobowiązania. Są to projekt o zasięgu ogólnopolskim i kurs oficerski na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie.

■ **Może zatem porozmawiamy o tym projekcie ogólnopolskim.**

— Chętnie, ale jeszcze nie teraz

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał MIROSŁAW BUCZEK

Znicze w Lisich Jamach

W uroczysku Lisie Jamy w lesie Kotwica koło Garwolina hitlerowcy zamordowali kilka tysięcy ludzi. Mówi się o 2500 do 4000 rozstrzelanych - Polaków, Żydów, Romów, Rosjan. Współcześni pamiętają o tragicznych wydarzeniach z lat 40., corocznie zapalając tam znicze i składając wiązanki kwiatów.

W tym roku w uroczystości Dni Pamięci Ofiar Totalitaryzmu uczestniczyli, między innymi: **Jerzy Winek** i **Leszek Mączka** ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, a także poseł **Grzegorz Woźniak**, wicestarosta garwoliński **Marek Ziędalski** i wójt gminy Garwolin – **Marcin Kołodziejczyk**. (MB)

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Medale od prezydenta

Podniosła uroczystość odbyła się w Parysowie. Spotkały się tam pary, które przeżyły ze sobą 50 i więcej lat. Medale od prezydenta RP otrzymali: Halina i Jan Całkowie, Elżbieta i Ryszard Forysowie, Marianna i Stanisław Kuszpitowie, Maria i Zygmunt Kierzkowscy, Marianna i Henryk Możdżonkowie, Marianna i Tadeusz Piłkowie, Zofia i Zbigniew Rychlicowie, Krystyna i Jan Ryskowski oraz Kazimiera i Bolesław Santorkowie. (MB)

APTEKI

23-27 września – ul. Kościuszki 47 f
28 września – 4 października – ul. Kościuszki 4 a



■ CHCIELI SPRZEDAĆ POŚCIEL, UKRADLI KILKA TYSIĘCY

Policjanci z posterunku w Pilawie poszukują mężczyzny i kobiety, którzy pod pretekstem sprzedaży pościeli ukradli kilka tysięcy złotych. Kobieta i mężczyzna chcieli sprzedać pościel mieszkańcom powiatu garwolińskiego w wieku 85 i 92 lat. Gdy zajęli ich uwagę, przeszukali rzeczy, znajdujące się w pokoju i znaleźli oszczędności.

Policjanci szukają również świadków, którzy w niedzielę 20 września w miejscowości Kozłów lub okolicach około godziny 11.30 widzieli białego vana. Informacje można zgłaszać dyżurnemu garwolińskiej komendy policji pod nr tel. 477 075 200.

■ POTRĄCENIE ROWERZYSTY

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło w poniedziałek 14 września o godz. 14.30 w Pilawie na al. Wyzwolenia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 46-letnia kobieta, kierująca samochodem marki Seat, nie zachowała bezpiecznego odstępu podczas wyprzedzania rowerzysty i doprowadziła do jego potrącenia. Mężczyzna trafił do szpitala. Zarówno kobieta kierująca samochodem, jak i rowerzysta byli trzeźwi.

■ JAK MOTOCYKLISTA Z MOTOCYKLISTĄ

W sobotę 19 września około godz. 15.30 w miejscowości Jagodne (gmina Garwolin) doszło do zderzenia dwóch motocyklistów. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 31-letni mężczyzna jadący motocyklem marki Honda podczas skręcania w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zjechał drogą 26-letniemu motocyklicście również kierującemu hondą. Ten doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Obaj mężczyźni byli trzeźwi.

■ WSZYSTKO NA NIE

Tego samego dnia w Sobolewie policjanci zatrzymali 33-latkę, który kierował ciągnikiem rolniczym, mimo że miał wydany zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. W dodatku zarówno ciągnik, jak i wóz nie posiadały wymaganego prawem oświetlenia, ciągnik nie był zarejestrowany, nie był też dopuszczony do ruchu i nie miał obowiązkowej polisy OC. (jj)

Zaśpiewają fortepiany

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Żelechowie nie zaślania się pandemią. W sobotę, 26 września o godz. 18.00, odbędzie się tam koncert, zatytułowany „Śpiewające fortepiany – koncertowo i z humorem”. Wystąpią w nim znani fortepianiści: Czesław Majewski i Janusz Tylman oraz soliści: Joanna Stefańska-Matraszek (sopran) i Irenesz Mieczka (baryton). Repertuar z pewnością nie będzie discopolowy. Organizatorzy zapowiadają bowiem przeboje muzyki klasycznej, operetkowej, a wszystko to mają urozmaicać humorystyczne anegdoty. Jeśli mieszka się bliżej niż 20 km od Żelechowa, trzeba tam być! (MB)



PALIŁ SIĘ VOLKSWAGEN

16 września w **Łosicach** na ulicy Słonecznej płonął volkswagen. Samochód stał na parkingu. W wyniku pożaru doszło do uszkodzenia zaparkowanego obok audi. KPP w Łosicach prowadzi postępowanie, które pozwoli na ustalenie przyczyn i okoliczności zdarzenia.

ZATRZYMANI POSZUKIWANI

17 września łosiccy kryminalni działając na podstawie postanowienia sądu zatrzymali poszukiwanego 33-letniego mieszkańca **Łosic**. Mężczyzna został przewieziony i osadzony w zakładzie karnym. Kolejnego dnia (18 września) poszukiwanego 23-latkę, mieszkańca gminy **Stara Kornica**, zatrzymali łosiccy dzielnicowi. Mężczyzna opłacił zaległą grzywnę i został zwolniony.

NIEOBYCZAJNY WYBRYK

19 września łosicka policja została poinformowana, że w **Kisielewie** (gm. **Platerów**) na chodniku leży mężczyzna. Na miejsce skierowano patrol. Policjanci zastali siedzącego nietrzeźwego 56-letniego mieszkańca gm. **Platerów**, który miał wyraźne problemy z utrzymaniem równowagi.

NIETRZEŻWY KIERUJĄCY

20 września w **Łosicach** 49-letni mieszkaniec powiatu łosickiego kierował motorowerem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

998

AUDI DACHOWAŁO

15 września w **Kózkach** (gm. **Sarnaki**) na drodze krajowej nr 19 audi wypadło z drogi i dachowało. W wyniku zdarzenia podróżujący mężczyzna został zabrany do szpitala. W działaniach brał udział zastęp JRG Łosice i OSP Sarnaki. Straty zostały oszacowane na około 20 tys. zł.

POŻAR W BERNATACH

15 września w **Biernatach Starych** (gm. **Łosice**) miał miejsce pożar drewnianego budynku gospodarczego. W działaniach brały udział: dwa zastępy JRG Łosice, OSP Niemojki, OSP Łosice, OSP Czuchleby, OSP Łuzki, OSP Meszki i OSP Łosice. Spłonął budynek gospodarczy wraz z wyposażeniem. Straty oszacowano na około 100 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. (mc)

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 3, 11

Radni z gminy Stara Kornica o drogach powiatowych i zaniedbywaniu obowiązków

Remonty na telefon?

Radni gminni Piotr Kiryluk i Ignacy Janczuk podkreślają: Do powiatu trzeba pisać, pisać, pisać. Zdaniem przewodniczącej rady, czasem powinna wystarczyć rozmowa telefoniczna.

Samorząd Starej Kornicy chce, żeby starostwo wyremontowało drogę powiatową z Rudki do Kobylan i trasę „na Walimek”. Powiat nie ma pieniędzy. Może przeprowadzić te remonty, jeśli zdobędzie fundusze zewnętrzne (na wkład własny, wymagany przy dotacji,łożyłyby się po połowie oba samorządy).

BO PISMO DOSZŁO ZA PÓŹNO

Gmina już jakiś czas temu przesała do starostwa pismem prośbę, by uwzględniła wspomniane drogi w swoich planach. Niestety, pismo doszło za późno i... powiat złożył wnioski na inne odcinki. Ale ostatnio starostwo zabiegało o kolejne dotacje.

- Dzień przed naszą ostatnią sesją dowiedziałam się, że na spotkaniu w starostwie będzie ustalane, jakie drogi zgłoszą. Nie zdążyłam napisać pisma, więc to, na których odcinkach nam zależy, przedstawiłam telefonicznie naszej radnej powiatowej (od red.: **Urszula Sadowska**) - informowała kornickich radnych przewodnicząca **Zofia Szpura**.

Oceniła też, że kolejne pismo nie było potrzebne, bo gmina już taki dokument do starostwa wysyłała.

- Nasza radna na komisji przedstawiała wniosek radnym powiatow-

wym. Ale ostatecznie dowiedziałam się tylko, że nasze drogi nie zostały uwzględnione - dodała **Zofia Szpura**.

BO NIE BYŁO ZAPROSZENIA

Wójt **Kazimierz Hawryluk** stwierdził, że nawet nie dostał zaproszenia na spotkanie w starostwie.



Ignacy Janczuk

- Byłem zdziwiony. Przecież wcześniej prosiłem państwa o opinię w sprawie dróg. Nie chcę się bawić w politykę i kogoś pomijać, jak robi to powiat, bo jestem bezpartyjny. Ale wychodzi na to, że tylko rozjątrzyłem naszą radę, bo ze strony powiatu nie ma dobrej woli - ocenił. Jednocześnie pytał radnych, skąd teraz miałyby wziąć pieniądze na do-

łożenie do wkładu własnego. - Jak jest deklaracja, to chcę się wywiązać. A w budżecie mamy 60 tys. zł mniej, niż zakładał plan. Bo ludzie przez pandemię nie płacą podatków. Nie wiem, co będzie w kolejnych miesiącach.

Piotr Kiryluk, nie kryjąc zdziwienia, zastanawiał się, czy nie napisano do powiatu, bo było za mało czasu, czy dlatego, że wójt nie znalazł pieniędzy na wkład własny.

- Rozmawiałem z panią starostą



Zofia Szpura

fot. MC

Klimiuk. Wystarczyło tylko wskazać, na których drogach nam zależy. Pani starosta wyraźnie powiedziała, że jeśli nie teraz będą remontowane, to na pewno zostaną uwzględnione w przyszłości - mówił. Zaznaczył też: - Jeśli chcemy, by te drogi były remontowane, trzeba składać nowe pisma do powiatu. Oni muszą wiedzieć, jak zaplanować swój przy-

szłoroczny budżet. Moim zdaniem, jeśli przegłosowaliśmy te dwie drogi na komisji, to obowiązkiem wójta i przewodniczącej było napisać pismo. A wy robicie, co chcecie. Mieliliśmy remontować drogę gminną w Kazimierzowie, ale wyrzuciliście to z budżetu, bo były ważniejsze wydatki. I remont w Kazimierzowie już nie wrócił. Teraz tak samo chcecie robić z drogami powiatowymi? A jak kasy nie ma, panie wójcie, to może premier coś znowu panu dorzuci?

BO TYLKO PISMO MA MOC

Radny **Ignacy Janczuk** był zażenowany. Podkreślił, że przewodnicząca, nie kierując pisma do starostwa, zaniedbała swoje obowiązki.

- Nic nie wysłaliście, tylko zadzwoniliście? O czym my rozmawiamy. Ludzie! Pismo ma moc prawną, a reszta nie ma! - denerwował się. Potem nawiązał do drogi w Kazimierzowie. - I pan panie wójcie nawet nie myśli, by do tego remontu wrócić - mówił. - A radni! Nic się nie odzywacie, pod stołem wprowadzacie do budżetu swoje drogi! Człowiek, który ma trochę honoru, sprawy załatwia jawnie. Nie ma ponoć pieniędzy na nowe zadania, starych też nie realizujecie! Ludzie to widzą!

Wójt przemilczał dyskusję. Przewodnicząca oświadczyła krótko, że następnym razem skieruje pismo do powiatu.

MILENA CELIŃSKA

Szalone Niemojki i kultura

Grupa Nieformalna „Szalone Niemojki” zorganizowała w swojej wsi imprezę plenerową. Wydarzenie pod hasłem „Wielka kultura w małej wsi” zgromadziło 13 września wiele osób.

- Organizatorzy zapewnili naprawdę ciekawy program - mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor Łosickiego Domu Kultury.

Były występy zespołów tanecznych, w wydzielonej strefie dla dzieci przygotowano m.in.: malowanie twarzy, wiejską budkę fotograficzną, konkurencje zręcznościowe, dawne gry i zabawy. Można było też skorzystać z dmuchańców. Jak to na piknikach bywa, nie zabrakło pysznej kuchni. W specjalnym stoisku można było skosztować potraw z regionu Łosic i okolic. Ale to nie wszystko.

Podczas części artystycznej pikni-

ku została przybliżona twórczość **Wacławy Grodzickiej-Czechowskiej** - nieżyjącej poetki ziemi łosickiej. Można też było poznać wiersze **Marianny Pawłowskiej** z Niemojek. Czytała je sama autorka, ale i najmłodsi. Zaprezentowano także wystawę obrazów **Eleonory Kuźniak** - malarki z Podlasia. Na koniec było ognisko integracyjne.

- Piknik stanowił część inicjatywy lokalnej „Wielka kultura w małej wsi”, którą grupa „Szalone Niemojki” prowadzi z funduszy, które zdobył ŁDK. A my dostaliśmy pieniądze z Narodowego Centrum Kultury na nasz projekt „Kultura dla każdego” - mówi Dorota Kozłowska. I zapowiada, że wkrótce odbędą się (również w ramach wspomnianego projektu) międzypokoleniowe warsztaty malarskie. (mc)



fot.arch. Łosicki Dom Kultury

Gmina Sarnaki

Antoś poświęcony



fot. arch. UG Sarnaki

W Serpelicach odbył się (13 września) Dzień Strażaka. Podczas uroczystości poświęcono „Antosia”. To nowy wóz bojowy.

Dlaczego „Antoś”? Okazuje się, że nazwa została nadana na cześć drohiczyńskiego biskupa seniora Antoniego Dydyca. Bo biskup pochodzi właśnie z Serpelic. 13 września przyjechał w swoje rodzinne strony, by poświęcić nowy wóz strażacki.

- Bez zaangażowania strażaków, ochotników z OSP z Serpelic na czele z druhem komendantem Miroslawem Kuzaką wozu by nie było - mówi wójt Sarnak Grzegorz Arasymowicz.

Strażacy z Serpelic długo czekali

na nowy samochód. Pod koniec ubiegłego roku udało się zdobyć 380 tys. zł z WFOŚiGW w Warszawie. Potem 200 tys. zł dała gmina Sarnaki. Do samochodu dołożyły się także Komenda Główna PSP (przekazała prawie 170 tys. zł) i samorząd województwa mazowieckiego (100 tys. zł). (mc)

APTEKI

23 – 27 września – ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

28 września – ul. Rynek 29, tel. 83 359 03 73

29 września – Rynek 12, tel. 83 311 11 17

R

E

K

L

A

M

A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW **ZAKRZE 111 (k. Łosic)**
tel. 660 770 570, 796 970 681

XIII edycja Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego dla mazowieckich producentów żywności za najlepszy produkt roku 2019!

Do XIII edycji Konkursu zakwalifikowano 68 produktów żywnościowych, wytwarzanych przez mazowieckich producentów. Kapituła Konkursu wyłoniła zdobywców Laura i wskazała Wyróżnionych w grupie producentów indywidualnych i grupie przedsiębiorców.

LAURY W GRUPIE PRODUCENTÓW INDYWIDUALNYCH ZDOBYLI:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Koło Gospodyń Wiejskich Pogorzelec z Pogorzela** za SÓJKĘ POGORZELSKĄ,
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Zofia Wójcik z Posiadały** za KEKS MARCHWIOWO-BURAKOWY,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – **Grażyna Więch z Ossowa** za TORT Z GĘSI,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Iwona Gregorczyk z Jarnic** za PRZYSMAK Z RYBY Z LIWCA,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Radosław Góral z Wierzbówka** za SER DOJRZEWAJĄCY,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Ewa Mitowska „Mitowska Zagroda” Gospodarstwo Agroturystyczne ze Sterdyni** za KONFITURĘ Z PŁATKÓW RÓŻY,
- w kategorii miody – **Tomasz Dąbrowski Pasieka** nad Bugiem z Prostyni za MIÓD SPADZIOWY,
- w kategorii napoje – **Monika Soczewka z Piaseczna** za NALEWKĘ Z RAJSKICH JABŁUSZEK.

WYRÓŻNIENIA W GRUPIE PRODUCENTÓW INDYWIDUALNYCH ZDOBYLI:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Koło Gospodyń Wiejskich „Piasecznianki” z Piaseczna** za CHLEB ZIOŁOWY „ŚLIMACZKI ZIOŁOWE”,
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Anna Ugodzińska ze Stanisławowa** za SZARLOTKĘ NIEDZIELNĄ,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Gospodarstwo Rolne Dariusz Marcinowski z Radziwiłłowa Mazowieckiego** za WĘDZONY FILET Z JESIOTRA BEZ SKÓRY,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Władysława Zwierchoń z Gąsiorowa** za ŻÓŁTY SER GĄSIOROWSKI,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Gospodarstwo Rolne Aroniowy Zakątek z Woli Cygowskiej** za SYROP Z OWOCÓW MALIN,
- w kategorii napoje – **Paweł Kowalewski z Leśnej** za WINO Z DZIKIEJ RÓŻY.

WYRÓŻNIENIA KAPITUŁY W GRUPIE PRODUCENTÓW INDYWIDUALNYCH ZDOBYLI:

- w kategorii napoje:
 - Koło Gospodyń Wiejskich Jaworowa z Raszyna** za WIŚNIĘ EWY,
 - Koło Gospodyń Wiejskich Korniczanki ze Starej Kornicy** za NALEWKĘ „PIGWÓWKĘ”,
 - Grzegorz Paczewski z Nasielska** za NALEWKĘ NA SZYSZKACH SOSNY.

LAURY W GRUPIE PRZEDSIĘBIORCÓW ZDOBYLI:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Piekarnia Ewa i Andrzej Smolarek z Żyrardowa** za CHLEB JĘDRZEJA,
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Piekarnia Gzik Violetta Gzik-Janiak z Sochaczewa** za SZARLOTKĘ BIO,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – Wyrób Wędlin Tradycyjnych **Adam Węglowski z Karniewa** za KIEŁBASĘ KRAKOWSKĄ PODSUSZANĄ,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Andrzej Sosiński Gospodarstwo Agroturystyczne „Stary Młyn” i Hodowla Ryb z Ołtarzy-Gołączy** za JESIOTRA Z ZUZELI DŁUGO WĘDZONEGO,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Wojciech Krasnodębski i Monika Żurawska z Wielgołasu** za SER DOJRZEWAJĄCY „KURPIOK”,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Zielono Mi Agnieszka Jarosińska z Grzęd** za BORÓWKĘ AMERYKAŃSKĄ KONFITURĘ TRADYCYJNĄ,
- w kategorii miody – **Pasieka Murawscy Łukasz Murawski z Woli Wacławowskiej** za MIÓD WIŚNIOWY,
- w kategorii napoje – **Rafał Dziliński z Ciechanowa** za NALEWKĘ MALINOWĄ.

WYRÓŻNIENIA W GRUPIE PRZEDSIĘBIORCÓW ZDOBYLI:

- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Krokus Przetwórnia Owoców i Warzyw S.J. Czesław Caryk z Pająkowa** za BURACZKI TARTE,
- w kategorii produkty mleczarskie
 - Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach z Siedlec** za SEREK ŚMIETANKOWY KRIMI,
 - Sermlek Mariusz Gregorczyk z Jarnic** za SER ZAGRODOWY Z DOLINY LIWCA.

Zapraszamy na kanały informacyjne KSOW w województwie mazowieckim.

Zaglądalejcie na www.mazowieckie.ksow.pl, stronę na **Facebooku WIEŚci z Mazowsza** i na nasz dedykowany kanał na **YouTube WIEŚci z Mazowsza**.

Na stronie i na FB codziennie nowe informacje, fakty, analizy, zaproszenia, a na YT co tydzień audycje telewizyjne o życiu KSOW i całego Mazowsza!



WIEŚci z Mazowsza



YouTube WIEŚci z Mazowsza



Adam Struzik marszałek województwa mazowieckiego



Ostatnie miesiące zdominował COVID-19. Musieliśmy sprostać temu wyzwaniu i nauczyć się funkcjonować w nowej rzeczywistości. Jako pierwsze województwo w kraju sięgnęliśmy po unijne środki na walkę z koronawirusem. Realizujemy projekt, którego wartość sięga 255 mln zł. Są to pieniądze, które pozwoliły nam na doposażenie szpitali w specjalistyczny sprzęt oraz środki ochrony. Cały czas trwają zakupy potrzebnej aparatury i materiałów ochronnych,

a korzystają z nich placówki w całym regionie.

Epidemia nie zatrzymała nas w codziennej pracy na rzecz rozwoju Mazowsza. Warto wspomnieć, że powstała Rada ds. Unii Europejskiej, Sejmik Województwa Mazowieckiego przyjął nowy Program Ochrony Powietrza, stale wspieramy samorządy lokalne w realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji. Mimo tego trudnego czasu, także Biuro Regionalne Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich działa bardzo aktywnie.

Janina Ewa Orzełowska członek zarządu województwa mazowieckiego



Cieszy mnie to, że w konkursach proponowanych przez KSOW (więcej o nich na kolejnych stronach – przyp. red) bierze udział coraz więcej uczestników. I to pomimo pandemii.

Dopuszciliśmy w nich możliwość składania wniosków drogą elektroniczną, co z całą pewnością miało wpływ na ostateczną liczbę zgłoszeń. Z ogólnej analizy dokumentów,

które do nas napłynęły, wynika, że Mazowsze to ciągle region zbudowany na aktywności, pomysłowości i pracowitości swoich Mieszkańców.

Gratuluje laureatom zakończonych już konkursów, jednocześnie zapraszam na tegoroczne finały i oczywiście do udziału w przyszłorocznych edycjach!

Przypominamy, że rozpoczął się **Powszechny Spis Rolny**, który trwa od 1 września do 30 listopada 2020 r.

Nie trzeba czekać na wizytę rachmistrza – warto spisać się samemu przez Internet lub umówić się na spis telefoniczny. Infolinia spisowa: **22 279 99 99**, a więcej informacji o Powszechnym Spisie Rolnym 2020: <https://spisrolny.gov.pl/>



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

eprasa.pl a79aa7b31f

Sukcesy widać po sąsiedzku!



Czwarta edycja konkursu „Najaktywniejsze sołectwo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich – Sukcesy widać po sąsiedzku” zgromadziła rekordową liczbę 24 sołectw, aktywnie działających na swoim terenie. Komisja konkursowa nie miała łatwego zadania, wybierając najaktywniejszych z aktywnych!

I tak w środkowej części województwa mazowieckiego, w powiecie otwockim w gminie Sobienie-Jeziory, znaleźliśmy sołectwo **Dziecinów**. Wieś mikroregionu Urzecz z połączeniem wiejskiej starodawnej zabudowy i nowych obiektów podmiejskiej uniwersalnej stylistyki. Ale przede wszystkim wieś pracowita, pomysłowa i sprawna w działaniu pod kierownictwem sołtysa – **Janusza Tolaka**. To tu prężnie działa OSP, sięgające po zewnętrzne środki. To tu od 2010 r. funkcjonuje Stowarzyszenie Rozwoju Dziecinowa, a od 2012 r. Stowarzyszenie Wędkarskie „Czajka”. To tu od 2018 r. aktywizuje się Koło Gospodyń Wiejskich. Tegorocznym „Najaktywniejszym sołectwem Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich” zostało sołectwo **Dziecinów** z gm. Sobienie-Jeziory i wła-

śnie do nich powędruje główna nagroda w wysokości 7.000 zł!

Jednym z 16 sołectw podwarszawskiej gminy Brwinów jest sołectwo Biskupice, od sześciu kadencji (czyli od 1999 r.) kierowane przez sołtyskę **Elżbietę Dolotę**. Przedstawione w zgłoszeniu zaangażowanie mieszkańców tej wsi we wspólną co-

dziennność zostało docenione przez komisję konkursową II miejscem i kwotą 6.000 zł na potrzeby sołectwa **Biskupice**.

Natomiast III miejsce w tym roku zajęło sołectwo **Żdźar**, gmina Kotuń. Wieś historyczna z XVI w. dziś wspaniale wykorzystująca fundusz sołecki, środki z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw, ale

przede wszystkim ponadprzeciętną aktywność i pracowitość swoich mieszkańców.

Wyróżnienia w wysokości 1.500 zł każde trafiły w tym roku do sołectw: **Jasienica (gm. Tłuszcz)**, **Helenów (gm. Wiśniew)**, **Sośninka (gm. Łaskarzew)**, **Mistów (gm. Jakubów)**, **Dąbrowa Chotomowska (gm. Jabłonna)**, **Pogorzelec (gm. Maciejowice)**, **Hornówek (gm. Izabelin)** i **Stare Kosiny (gm. Wiśniewo)**.

Uroczyste zakończenie zarówno konkursu dla sołectw, jak i konkursu dla liderów wiejskich odbyło się 23 września br. w Mazowieckim Teatrze Muzycznym z udziałem marszałka województwa mazowieckiego **Adama Struzika** oraz członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janiny Ewy Orzełowskiej**. Wszyscy nagrodzeni otrzymali symboliczne czek i upominki od Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim.



Sołectwo Dziecinów swoje kolory i pomysły prezentuje na lokalnych festynach, imprezach i wystawach.



Mazowsze.
serce Polski



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

Najaktywniejsze liderki 2020 wybrane!

Już po raz siódmy Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim wybrała aktywne i kreatywne kobiety, działające na obszarach wiejskich. Konkurs jest organizowany od 2013 r., a patronat nad nim objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik. Co roku o tytuł „Najaktywniejszej Liderki Wiejskiej w województwie mazowieckim” rywalizuje kilkanaście uczestniczek, zgłaszanych przez samorządy, organizacje pozarządowe, koła gospodyń wiejskich czy rady sołeckie.

W tym roku do rywalizacji stanęło 13 liderek. Zmagania konkursowe zaczęły się nadesłaniem kart zgłoszeniowych. Na początku września br. 11 z 13 zgłoszonych do konkursu uczestniczek stawiło się w Warszawie i spotkało z komisją konkursową. Komisja dokonała oceny kart zgłoszeniowych, przeprowadziła test wiedzy o Mazowszu i PROW/KSOW oraz rozmowy ze wszystkimi kandydatkami. Ze względu na pandemię były to spotkania indywidualne z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

Po analizie dokumentacji, teście i rozmowach komisja (a warto przy okazji wspomnieć, że składa się ona co roku także z laureatek poprzednich edycji konkursu „Najaktywniejsza Liderka Wiejska”) zdecydowała o przyznaniu miejsc oraz nagród rzeczowych i finansowych.

Do liderek trafią zarówno drobne upominki, jak i spore środki na wskazany przez nie cel np. działalność kół gospodyń wiejskich, OSP czy lokalnych stowarzyszeń.

ZWYCIĘŹCZYNI KONKURSU „NAJAKTYWNIEJSZA LIDERKA WIEJSKA W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM”

I miejsce – **Aleksandra Ziółek** z Ruszkowa (gm. Nasielsk) – 7.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

II miejsce – **Czesława Kaim** z Pustelnika (gm. Stanisławów) – 6.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

III miejsce – **Krystyna Walecka** ze Żdźzar (gm. Kotuń) – 5.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

Komisja postanowiła przyznać dwa równorzędne Wyróżnienia po 2.500 zł każde Paniom – **Adeli Mańkowskiej** z Górzna (gm. Górzno) i **Agnieszce Gawron-Smater** z Kiełpina (gm. Łomianki). Ze względu na punktowany start w konkursie Pań **Doroty Jastrzębskiej** z Helenowa (gm. Wiśniew) i **Marty Krusiewicz** z Ludwinowa (gm. Jakubów) w roku ubiegłym (Pani Dorota Jastrzębska II miejsce, a Pani Marta Krusiewicz III miejsce), komisja postanowiła również przyznać im Nagrody Specjalne w wysokości każda 2.000 zł za „utrzymanie roli przywódczej i pełne zaangażowanie w życie lokalnej społeczności w trudnych czasach pandemii COVID-19”. Tym samym wszystkie Panie, które otrzymały powyżej 20 punktów (na 30 możliwych), zostały nagrodzone w tegorocznej edycji konkursu „Najaktywniejsza Liderka Wiejska w województwie mazowieckim”. Gratulujemy!



Tegoroczne spotkania liderek z komisją konkursową odbywały się w specyficznym trybie ostrożności epidemicznej COVID-19



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

Jak Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich daje sobie radę w czasach COVID-19?

Czas zagrożenia epidemicznego COVID-19 pokrzyżował i skorygował wiele planów zarówno Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, jak i samorządu województwa mazowieckiego. Ale stosując zasady ostrożności i starając się zminimalizować zagrożenie, KSOW nadal aktywnie działa każdego dnia, tygodnia, miesiąca, proponując mieszkańcom Mazowsza ciekawe przedsięwzięcia i przekazując wiedzę i dobre praktyki.

30 czerwca br. zarząd województwa mazowieckiego przyjął listę ocenionych operacji Partnerów KSOW w konkursie nr 4/2020 w ramach Planu Operacyjnego na lata 2020-2021 Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich 2014-2020 dla Województwa Mazowieckiego na 2020 r.

Nabór wniosków trwał od 9 grudnia 2019 r. do 17 stycznia 2020 r. Wpłynęły do nas 52 wnioski o dofinansowanie operacji partnerskich na łączną kwotę 3 228 519,09 zł.

Sytuacja epidemiczna, związana z COVID-19, znacznie wydłużyła proces oceny i uzupełniania tych wniosków.

Ostatecznie ocena wniosków przyniosła następujące efekty:

- 25 wniosków oceniono pozytywnie – 920 079,37 zł;
- 3 rezygnacje partnerów KSOW z realizacji operacji – 211 676,50 zł;

Konkursy KSOW!

W tym roku KSOW zaproponował cztery konkursy – dla orkiestr dętych, kół gospodyń wiejskich, liderów wiejskich i sołectw.

Dwa ostatnie zostały już zakończone. A już dziś zapraszamy na Finał Konkursu na najlepszą orkiestrę dętą Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich 2020, który odbędzie się w hali sportowo-widowiskowej w Maszewie Dużym (gmina Stara Biała) 18 października br. Natomiast kilka dni później, 23 października, uroczystie zakończymy konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich, w którym w tym roku wystartowała rekordowa liczba 38 kół z całego Mazowsza!

Rozstrzygnęliśmy konkurs o **Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego** (wyniki na stronach obok), **Mazowiecki Konkurs Fotografii Kulinarnej** trwa jeszcze **do 30 września 2020 r.**, a **konkurs fotograficzny „Odkrywamy nasze dziedzictwo”** pierwsza edycja pt. „Dziedzictwo drewnianej architektury Mazowsza” trwa **do 15 października br.**

- 23 wnioski odrzucone – na łączną sumę 1 217 867,20 zł;
- 1 wniosek w trakcie oceny

Wysokość tego wsparcia dla 25 pozytywnie ocenionych wniosków to 920 079 zł i choć już dziś wiemy, że przez COVID-19 nie wszystko da się zrealizować, to mamy pewność, że każda złotówka z Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 będzie dobrze spożytkowana.



Nabór KSOW w tym roku zakończył się podpisywaniem umów 21 lipca br.



Konkursy KSOW cieszą cię co roku dużym zainteresowaniem. Na zdjęciu ubiegłoroczni finaliści konkursu dla sołectw



Najlepsze orkiestry dęte KSOW 2019.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

Szron na głowie, w sercu ciągle maj

Proboszcz lekko się zamachnął i dynamicznym ruchem ręki posłał podkowę do celu. Pięćdziesięciolatek chciał pewnie zabłysnąć przed starszymi od niego o dwadzieścia, trzydzieści lat seniorami, ale próba nie była udana.

Żelazo w znacznej odległości minęło tarczę, a podkowa przeleciała obok ucha Kazimierza Brodowskiego, sędziego konkurencji. Na szczęście nikomu nic się nie stało, bo, jak powiedziała jedna z obecnych tam pań, Opatrzność czuwała.

Ksiądz **Sławomir Sulej** od niedawna jest proboszczem parafii Stoczek Łukowski, a wiele wskazuje na to, że już posiadał rząd dusz. Bo, jak zauważono, nie gładzi, nie powtarza w kółko tych samych kwestii, nie zanudza. Znalazł nawet czas, by między niedzielnymi mszami wpaść na chwilę do Starych Kobiątek, gdzie popisywali się sprawnością członkowie Klubu Seniora „Sami Swoi”.

Klub ma zasady. Zanim babcie i dziadkowie zaczęli kopać piłkę oraz rzucać podkowami, woreczkami z kukurydzą i lotkami, odśpiewali klubowy hymn.

- Niech żyją nam seniorzy, przez wiele długich lat – brzmiał trochę melancholijny refren. - Chodź nam uroda zwiędła, jak więdnie każdy kwiat.

Później było jeszcze weselej, o co zadbali: dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Starych Kobiątkach **Iwona Brodzik**, prezes „Samych Swoich” **Helena Błaszczewicz** i sędzia główny „igraszek z rekreacją” **Wiesław Gajowniczek**.

- Mam dziś mało czasu – tryskał humorem ksiądz Sulej – ale przyjechałem zobaczyć, jak będę wyglądał za 20 lat.

Okazało się, że z seniorami nie jest tak łatwo. Oprócz nieudanego rzutu proboszcz miał lepsze pozakonkursowe próby, ale i tak wynik nie dawał mu szans na zajęcie miejsca na podium. Rywale byli bowiem mocni. Bo jak tu się mierzyć w rzucie

podkową z hodowcą i miłośnikiem koni **Mietkiem Błaszczewiczem**? W latach siedemdziesiątych wjeżdżał on na okoliczne zabawy na wierzchowcu nierzadym generał Boleśław Wieniawa-Długoszowski do restauracji „Adria”



Ksiądz Sławomir Sulej przekonał się, że rzut podkową do celu to nie bułka z masłem.

w Warszawie. W Kobiątkach doznał jednak porażki. Precyzyjniej rzucała **Danuta Rosa**. Trzecie miejsce w tej konkurencji zajęła **Teresa Kosińska**.

Skutecznością Roberta Lewandowskiego popisał się natomiast **Władysław Figat**. Był bezbłędny w konkursie strzelania z odległości 11 metrów do metrowej bramki. Na pięć kropnięć pięć razy trafił do celu. Świetnie poszło też **Ryszardowi Skwarkowi**, który zajął drugie miejsce. Regulamin pozwalał stanąć w szranki także sędziemu głównemu. Dzięki temu, po dogrywce, trzecie miejsce zajął Wiesław Gajowniczek.

- Kiedyś kobieta odpoczywała



Spartakiada rozpoczęła się od odśpiewania hymnu.

tylko w kościele, albo w drodze do kościoła – opowiadała **Halina Osiak**.

- Jej dzień był jak matryca: kuchnia, obora, pole, a na starość łaska dzieci. Przed wprowadzeniem rent rolniczych przez Gierka starzy ludzie byli nikomu niepotrzebnym obciążeniem. Teraz mamy swoje pieniądze i zawsze nas stać na lodą lub ciastka dla wnuczków. Oby tylko zdrowie dopisywało i energia jeszcze była.

Pani Halinie energii nie brakuje, a także... precyzji. Wygrała konkurs rzutów lotką, wyprzedzając **Annę Boguszkę** i **Krystynę Drosio**. Panowie rzucali mocno, ale cóż z tego, skoro... jedno oko na Maroko, a drugie na

Kaukaz.

- O Boże! - najbardziej uradowany z dyplomu za drugie miejsce w rzucie woreczkiem do celu był **Henryk Drosio**. - Nie spodziewałem się, że jeszcze mi się coś takiego przytrafi.

Pana Henryka wyprzedziła tylko **Maria Czub**, a tuż za nim uplasował się **Jan Kosiński**. Fajną zabawą była gra w „dwa ognie”, choć mało kto pamiętał jej zasady. **Wiesiek Gajowniczek** szybko je wyjaśnił, ale taktyki nie zdążył już nauczyć. „Matki” były mizernie wykorzystywane, chociaż to od nich zwykle najwięcej zależy w tej grze. Cóż. Każdy chciał ustrzelić ulubioną osobę. Niektórym nawet to się udawało. Jeszcze więcej emocji i radości wzbudziła gra bez nazwy, ale ze względu na jej pomysłodawcę, Wiesława Gajowniczka, nazwano ją „gajbolem”. Było to coś w rodzaju rugby na bramki piłkarskie z możliwością podawania do przodu. Panie przegrały z panami, chociaż gdyby w ich drużynie grał „strannier”, czyli kierownik stoczkowskiego GOPS **Paweł Lasota**, to duma panów mogłaby być nieco nadszarpnięta. Stoczkowscy seniorzy już umówili się na kolejne spotkanie w gminnej bibliotece w Starych Kobiątkach, bo, jak śpiewano w Kabarecie Starszych Panów, już szron na głowie, już nie to zdrowie, a w sercu – ciągle maj!

Tekst i zdjęcia
MIROSLAW BUCZEK



Tak się bawią, tak się bawią seniorki.

Zamknęli Delfina, uruchomili Delfinka

W czasie wakacji z pływalni letniej „Delfin” skorzystały 42 432 osoby. Na kortach tenisowych rozgrywki dotyczyło 2500 osób.

Na pływalni „Delfin” goście mają do dyspozycji kilka basenów z licznymi atrakcjami - brodzik dla dzieci, basen średni z udogodnieniami dla osób niepełnosprawnych i duży basen z nowoczesnymi zjeżdżalnią. Poza tym można korzystać z: boiska do siatkówki plażowej, placu zabaw. Są też punkty gastronomiczne i wyposażalna sprzętu sportowego.

OSiR zadbał o wiele wakacyjnych atrakcji - turniej siatkówki plażowej i turniej tenisa ziemnego. Ośrodek był też odpowiedzialny za realizację miejskiego programu „Trener Osiedlowy” dla młodzieży i dzieci - na terenie niemal wszystkich szkolnych kom-

pleksów sportowych trenerzy prowadzili liczne zajęcia sportowo-rekreacyjne. Dyrektor ośrodka **Marek Żurawski** jest zadowolony z tego, co udało się zorganizować latem. Podsumowując sezon, przypomniał, że po przerwie remontowej rozpoczęła działalność kryta pływalnia „Delfinek” przy ul. Siedleckiej w Łukowie. Jest czynna przez 7 dni tygodnia w godz. 8-21 (wtorek-piątek), 10-21 (sobota-niedziela) i 10.30-21 (poniedziałek). Półgodzinne bilety wstępu kosztują 15 zł, godzinne - 30. Ze względu na ograniczenia sanitarne jednorazowo na basenie może przebywać tylko 48 osób.

Szczegóły tych zasad można znaleźć na stronie internetowej Ośrodka Sportu i Rekreacji. Tam też jest cennik biletów. (PGL)

Wojewoda pomaga

W ramach wieloletniego programu „Senior +” wiejska gmina Stoczek Łukowski zaplanowała zaadoptowanie budynku po szkole w Kienkowie na pomieszczenia dla seniorów.

Będą tam, między innymi, sale do ćwiczeń i rehabilitacji oraz podjazd dla osób niepełnosprawnych. Obiekt będzie również służył do prowadzenia szerokiej działalności kulturalnej i rozrywkowej. Do klubu seniora mają być zapraszani specjaliści z dziedziny: psycholo-

gii, pielęgniarstwa, ratownictwa medycznego. Ponad 79% kosztów przystosowania starej szkoły do nowych potrzeb pokryje Lubelski Urząd Wojewódzki. Wojewoda przeznaczył na ten cel 138 466,82 zł. Resztę, czyli 35 986,70 zł, gmina sfinansuje z własnego budżetu. (MB)

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

aktualności ogłoszenia reklama



ZAMROCZENIE PROMILAMI

15 września na ul. Wyszyńskie-go w Łukowie doszło do wypadku drogowego z udziałem 51-lletniej rowerzystki. Po uderzeniu jednoślądem w barierę ochronną przy jezdni i głową w znak drogowy, kobieta, szczęśliwie, odniosła niegroźne urazy. Świadkowie zdarzenia powiadomili policję, że rowerzystka jest nieprzytomna. Policjanci, którzy udali się na miejsce wypadku zastali kobietę przytomną, chociaż mającą trudności z porozumiewaniem się. Przyczyną braku kontaktu z poszkodowaną był jednak stan upojenia alkoholowego. Kobieta miała w organizmie prawie 4 promile alkoholu. Rowerzystkę zabrała do szpitala karetka pogotowia. Po udzieleniu jej pomocy została zwolniona do domu. Za jazdę rowerem pod wpływem alkoholu czeka ją teraz rozprawa przed sądem. Grozi jej wysoka grzywna i zakaz kierowania rowerami, a nawet kara aresztu.

JECHAŁA PO ANGIELSKU

17 września mieszkająca od wielu lat w Anglii 42-letnia kobieta pochodząca z powiatu łukowskiego jechała swym fordem przez miasto, poruszając się... lewym pasem jezdni. W ten sam sposób, po angielsku, pokonywała mijane ronda. Auto dostrzegli policjanci. Skontrolowali dokumenty i trzeźwość kierującej. Okazało się, że w organizmie miała ponad promil alkoholu. Kobieta tłumaczyła, że kilka dni temu przyjechała w odwiedziny, a przez lata życia na emigracji przyzwyczaiła się do ruchu lewostronnego. Za jazdę pod wpływem alkoholu 42-latk straciła swe brytyjskie prawo jazdy. Czekają też sprawy w sądzie. Oprócz grzywny może prawa jazdy nie ujrzeć przez najbliższe 3 lata. (PGL)

Powiat dostał pieniądze na Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej.

Inwestycja w Woli Okrzejskiej

Zarząd Województwa Lubelskiego przyznał powiatowi łukowskiemu prawie 2,4 mln zł na budowę Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej przy Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Ma powstać na miejscu dawnego dworu, który uległ całkowitemu zniszczeniu.

Budowa będzie kosztowała ponad 3,8 mln zł. Ma być zakończona do końca 2022 r. Centrum ma spełniać funkcje kulturalne i turystyczne. W ramach projektu zostanie również zrewitalizowany kopiec Henryka Sienkiewicza w Okrzei. (pgl)



POLICYJNE DOZORY ZA DOTKLIWE POBICIE KOLEGI

Trzech mieszkańców gminy Stanisławów w wieku od 44 do 56 lat usłyszało zarzut karny pobicia swojego sąsiada. Do zdarzenia doszło podczas towarzyskiego spotkania w domu pokrzywdzonego. Mężczyźni zostali zatrzymani przez policjantów z komisariatu w Stanisławowie, a prokurator zastosował wobec całej trójki podejrzanych policyjne dozory. Za to przestępstwo może im grozić nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

WYPADEK POD KAŁUSZYNEM

W miejscowości Patok pod Kałuszynem, kierujący po drodze gruntowej fiatem 18-letni mężczyzna nie dostosował prędkości do panujących warunków, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

W wyniku zderzenia ranny został pasażer pojazdu 20-letni mieszkaniec Kałuszyna. Policjanci zbadali kierowcę fiata, był trzeźwy. Z uwagi na stworzone zagrożenie mundurowi zatrzymali 18-latkowi prawo jazdy. Funkcjonariusze wykonali czynności procesowe w miejscu wypadku. Za naruszenie zasad bezpieczeństwa i spowodowanie wypadku, nawet nieumyślnie, w którym inna osoba doznaje obrażeń ciała, może grozić odpowiedzialność karna do 3 lat pozbawienia wolności.

NIETRZEŻWY KIERUJĄCY

Policjanci z komisariatu w Sulejówku na ul. Szklarniowej, zatrzymali nietrzeźwego kierowcę scanii. Badanie alkomatem wykazało że mężczyzna ma ponad 1,6 promila alkoholu. Kierowcą był obywatel Ukrainy, któremu policjanci zatrzymali ukraińskie prawo jazdy. Teraz mężczyzna odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi mu wysoka kara grzywny, a nawet pozbawienie wolności do lat 3. (T.MARK)

Gmina Dębe Wielkie

Modernizacja Szkół w Górkach

Szkoła Podstawowa w Górkach (gmina Dębe Wielkie) jest w trakcie rozbudowy. W maju rozpoczęły się prace, związane z modernizacją sali gimnastycznej, które zakończono na początku wakacji. Wnętrze szkoły zostanie całkowicie przebudowane. Będzie teraz mniej sal, za to będą one większe. Jest to spowodowane tym, że docelowo w salach tych ma się znajdować przedszkole. Od września aż do zakończenia przebudowy lekcje odbywają się gościnnie w szkole w Dębem Wielkim. Wkrótce rozpocznie się kolejny etap prac w Górkach – powiększenie szkoły o kolejne dwa piętra. (T.MARK)

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 5, 7, 10

Jak sprawdzić, czy zebrano 100, czy 80 ton?

Wójtowi nie wypada podejrzewać, ale nawzajem...

Musimy się pilnować

W gminie Mińsk Mazowiecki będą obowiązywały nowe stawki za odbiór odpadów komunalnych. Mieszkańcy niebawem zapłacą 24 zł od osoby.

Niedawno przestała obowiązywać dotychczasowa umowa na odbiór odpadów. Do przetargu gmina przygotowywała się, patrząc, co się dzieje na rynku.

- Na przykładzie sąsiednich gmin, które podobne przetargi organizowały już wiosną, widać było, że nie będzie łatwo. Stawki rosły do kwot 24, 25 zł za osobę - mówi wójt **Antoni Janusz Piechoski**.

Spore podwyżki odnotowano m.in. w: Mińsku Mazowieckim, Stanisławowie, Siennicy, Dębem Wielkim. A w Halinowie – jak twierdzą mieszkańcy – obecnie płaci się za śmieci jak za złoto.

Jak tłumaczy wójt Piechoski, to pokłosie zmiany zasady rozliczania opłat. W poprzednich latach, niezależnie od ilości odebranych odpadów, płacono stałą kwotę, wynikającą z umowy. Obecnie jest to cena kosztorysowa (czyli za odbiór 1 tony odpadów). W zależności od liczby ton rośnie ona lub maleje. Nie

bez znaczenia jest również wzrost kosztów, jakie teraz ponoszą firmy odbierające śmieci (m.in. podwyżka cen energii, koszty pracownicze). Ale nie tylko.

TRUDNE ROZMOWY MIESZKAŃCAMI

Przetarg w gminie Mińsk Mazowiecki rozstrzygnięto 25 sierpnia. Wpłynęły 2 oferty: jedna od firmy „Koma” z Dębego Wielkiego, druga – z Ostrołęki. Pierwsza chce za swoje usługi 4 128 813 zł, druga zaproponowała 4 784 764. To różnica ponad 600 tys. zł. Władze gminy zdecydowały się wstępnie na podpisanie umowy na tańszą ofertę.

- Ale i tak jest zła wiadomość – poinformował Antoni Janusz Piechoski. - Mieszkańcy zapłacą za odbiór śmieci 24 zł od osoby.

Ze wszystkich analiz wynika, że to jedyna stawka, jaka może zostać przyjęta. **Przemysław Wojda**, przewodniczący rady gminy, mówi

wprost. - Nie wygląda to dobrze. Na pewno czekają nas trudne rozmowy z mieszkańcami.

STOLARZ WIÓRÓW NIE KUPUJE

Niestety, ilość odpadów wytwarzanych w gminie w przeliczeniu na mieszkańca jest coraz większa. Przynajmniej takie rachunki przedstawia firma, odpowiedzialna za wywóz śmieci.

- Czy rzeczywiście tak jest? Jak sprawdzić, czy zebrano 100, czy 80 ton? Jako wójtowi nie wypada mi nic podejrzewać, ale istnieją przysłowia, które są mądrością narodu: „Tak krawiec kraje, jak mu materii staje” i „Stolarz wiórów nie kupuje” - tłumaczył na ostatniej sesji wójt.

Władze gminy widzą pewne wyjście z sytuacji. Od tej pory pracownicy gminy będą obecni przy ważeniu każdej tony odpadów. Wójt tłumaczy to tak: - Musimy się wszyscy nawzajem pilnować: władze gminy, firma odbierająca odpady i mieszkańcy. Wtedy nie pojawią się jakieś fikcyjne, hipotetyczne ceny.

TOMASZ MARKIEWICZ

Kultowy miński „Dujer” przechodzi na emeryturę. W weekend żegnały go lokalne kapele rockowe.

Pozostanie legendą

Kończy się pewna epoka. Po niemal 3 dekadach istnienia w kwietniu z koncertowej mapy Mińska Mazowieckiego zniknął „Dujer”. Dla wielu mieszkańców było to miejsce kultowe, a dla burmistrza Mińska, **Marcina Jakubowskiego** (miłośnika punk rocka) także sentymentalne.

- To moja ulubiona kawiarnia z czasów licealnych. Miejsce spotkań, rozmów, nowych znajomości, ale też koncertów czy dyskotek. Mam wiele pięknych wspomnień, związanych z tym miejscem - mówi burmistrz.

Ale nie tylko on. Bo, jak się okazuje, radny miejski **Robert Ślusarczyk** (w młodości fan heavy metalu) również. - Dla mnie to przede wszystkim czas liceum ogólnokształcącego na Pięknej. Jedno z pierwszych miejsc w Mińsku Mazowieckim, gdzie spotykała się młodzież po szkole. Uczniowie odwiedzali kawiarnię oddaloną od szkoły o 50 m podczas przerw i okienek - wspomina.

W drugiej połowie lat 90. XX w. zaczęto organizować tam koncerty muzyki rockowej. Wtedy tego typu miejsc w Mińsku nie było prawie wcale. - Właściciele potrafili nawiązać z młodzieżą odpowiedni dialog. Sami wtedy byli młodzi. A co do koncertów, to były różne i zawsze



mocno oblegane. I ja dość często na nich bywałem - opowiada radny Ślusarczyk.

Do „Dujera” regularnie przyjeżdżały ciekawe alternatywne zespoły z całej Polski. Lokal przy ul. Kolejowej inspirował do twórczego działania. Muzycznym hymnem tego miejsca stał się refren piosenki zespołu Maki i Chłopaki: „kariera od Dujera do Dujera”. Bo „Dujer” był jednym z nielicznych miejsc w okolicy, w którym lokalne kapele mogły występować.

Kawiarnię zamknięto w kwietniu, ale dopiero w ostatni weekend lokalne kapele rockowe złożyły jej hołd. Skrzyknęły się i zagrały pożegnalny koncert. Wprawdzie już nie w „Dujerze”, tylko w MDK, ale... Jak zapowiadano na Facebooku: „Chce-

my godnie pożegnać te cztery kąty, w których schronienie znalazła nasza młodość. Będzie koncert, może wystawa zdjęć, może księga pamiątkowa, może uda się zrealizować drobny dokument”.

Zagrały dwie kapele z Mińska - Muzyka Końca Lata (najbardziej romantyczny zespół w powiecie mińskim) i Pies Mazowiecki (ener-

Mrozy

Chopin, Wieniawski, Paderewski

Gminne Centrum Kultury w Mrozach i Fundacja „Czas Sztuki” zapraszają na drugi koncert „Powiatowego Przeglądu Muzyki Polskiej”.

Podczas koncertu zostaną wykonane wirtuozowskie kompozycje H. Wieniawskiego, K. Szymanowskiego, I. J. Paderewskiego i F. Chopina. Utwory zaprezentuje duet skrzypcowo-fortepianowy w składzie: Maksymilian Grzesiak - skrzypce, Aleksandra Dallali - fortepian.

Koncert odbędzie się 27 września o godz. 17.00 w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Mrozach. Wstęp wolny.

W ramach „Powiatowego Przeglądu Muzyki Polskiej” łącznie zaplanowano trzy koncerty w: Latowiczu, Mrozach i Jeruzalu. (T.MARK)

Dni Dobrego

Wójt gminy Dobre oraz przewodniczący Rady Gminy zapraszają do udziału w obchodach Dni Dobrego połączonych z 30-leciem samorządu terytorialnego.

Uroczystość odbędzie się 26 września w hali sportowej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Dobrem. Początek obchodów zaplanowano na godz. 14.00. (T.MARK)

R E K L A M A

NASI BOHATERZY 1920 ROKU

3 PAŹDZIERNIKA 2020

ODRÓD ZESPOŁU SZKÓŁ IM. H. I. K. GMIŃSKICH W SIENNICY

14.00 GRA TERENOWA - MIĘDZYPOKOLENIOWA
18.00 JUBILEUSZ 800-LECIA PIERWSZEJ PISEMNEJ WZMIANKI O SIENNICY
18.40 NENUFARY 2020
19.00 KONCERT MIEJSKIEJ ORKIESTRY KAMERALNEJ Z MIŃSKA MAZOWIECKIEGO

Szczegóły na: www.bibliotekasiennica.pl

- To nie była ze strony wójta żadna łaska. Musiał podzielić klasę, bo inaczej naruszyłby prawo – twierdzą rodzice.

Jeden uczeń ponad limit

Niedawno informowaliśmy, że wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski podzielił jedną z klas Szkoły Podstawowej w Strzale, liczącą 26 uczniów, na dwie mniejsze, po 13 uczniów, kierując się bezpieczeństwem dzieci w dobie koronawirusa.

Po tej informacji zadzwonił do nas (i to w imieniu nie tylko swoim) mężczyzna, który podawał się za jednego z rodziców, ale nie chciał się przedstawić. Był bulwersowany zamieszczoną informacją.

- Rodzice są zbulwersowani, bo podzielenie klasy nie wynikało z żadnej dobrej woli wójta, który został przedstawiony niemal jako „dobry wujek” – mówi mężczyzna. - To sami rodzice domagali się podziału, który nie był żadną łaską, ale obowiązkiem wójta. Klasy nie mogą bowiem liczyć ponad 25 uczniów, a w tej było ich 26. Zresztą już w ubiegłym roku były dwie klasy po 13 uczniów, ale podobno któryś z uczniów odszedł, więc od września miało nastąpić połączenie klas. Rodzice się na to nie zgadzali. Występowali o podział. Tak więc wójt podzielił klasy, czy mówiąc precyzyjnie, nie dopuścił do ich połączenia, ale pod presją i po interwencjach rodziców.

Rodzic twierdzi, że połączenie klas byłoby naruszeniem prawa. Uważa, że sposób załatwienia tej sprawy był lekceważący w stosunku do szkolnej społeczności. I gdyby nie upór rodziców, to doszłoby do połączenia klas, co w obecnej sytuacji jest szczególnie niekorzystne.

- W ubiegłym roku w szkole w Strzale funkcjonowały dwie klasy pierwsze, liczące po 13 dzieci – wyjaśnia mężczyzna. - Dowiedzieliśmy się jednak, że arkusz organizacyjny szkoły na rok szkolny 2020/21, zatwierdzony przez wójta w maju tego roku, przewiduje połączenie tych klas. Dlatego też w sierpniu rodzice złożyli pismo do dyrektora szkoły, w którym zasygnalizowali nieprawidłowość. Rozporządzenie MEN z 28 lutego 2018 roku wyraźnie mówi, że liczba uczniów w klasach I-III szkoły podstawowej nie może przekraczać 25. Można ją zwiększyć o dwóch uczniów, ale tylko wtedy, kiedy zostaną przyjęci do klasy już w czasie roku szkolnego.

Po złożeniu pisma rodzice otrzymali zadowalającą ich odpowiedź. Szkoła poinformowała, że będą jednak dwie klasy i że przygotowuje w tej sprawie aneks do arkusza organizacyjnego.

- Byliśmy niemal w euforii, kiedy dowiedzieliśmy się, że gmina nie wyraża zgody na podział – dodaje rodzic. - Kilka dni przed rozpoczęciem roku szkolnego grupa rodziców odwiedziła wójta w gminie. Ten poinformował, że 1 września będzie na rozpoczęciu roku szkolnego i wtedy



Henryk Brodowski

fot. AK

policzyć, ilu jest uczniów w klasie. Jeśli będzie ich więcej niż 25, to wyrazi zgodę na podział klasy.

I zgodnie z zapowiedzią wójt odwiedził klasę.

- Zapytał dzieci, czy chcą się uczyć w jednej, czy w dwóch klasach – mówi rodzic. - Te powiedziały, że w dwóch, na co miał powiedzieć, że dobrze, będą dwie klasy. Potem spotkał się z rodzicami i przekazał im informację, że będą dwie klasy.

Nasza informacja mówiła jedynie o utrzymaniu podziału, co jest jak najbardziej zgodne z prawdą, a nie o kulisach tej decyzji. Ale skoro są osoby zbulwersowane, to przestawiliśmy stanowisko rodzica. O więcej informacji poprosiliśmy także wójta. Ten przyznał, że były wystąpienia rodziców. Wyjaśniał, że

został jednak postawiony przed koniecznością podjęcia decyzji w ostatniej chwili. I wcale nie jest do końca zadowolony, że ją podjął.

- Jeden uczeń do tej klasy został dopisany w ostatnich dniach sierpnia, a więc tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego – wyjaśnia wójt. - Podzieliłem więc ją na dwie mniejsze, czyli tak, jak chcieli rodzice i jak wymagają przepisy. Odbija się to jednak na budżecie gminy, która i tak bardzo dużo dokłada do finansowania oświaty. Jeden uczeń ponad limit sprawił, że trzeba będzie ponieść spore wydatki na zdublowanie godzin dla nauczycieli. Ci są oczywiście z tego zadowoleni, czemu trudno się zresztą dziwić, bo będą więcej zarabiali. Tylko czy naprawdę jest to racjonalne z punktu widzenia wydatków z budżetu gminy? Gdyby uczeń został dopisany 1 września, to zgodnie z przepisami nie trzeba by dzielić klasy, a tym samym można by było oszczędzić sporo pieniędzy. I jestem przekonany, że nie zaszkodziłoby to procesowi edukacji, bo 26 osób w klasie to nie aż tak wiele. Zresztą ustawodawca dopuszcza 27 uczniów. Byłem w tej klasie, żeby porozmawiać z uczniami. Woleliby być w jednej klasie, a nie w dwóch. Ja, niestety, nie mogę robić tego, co wolę. Przepisy ustanawia MEN, ale płaci za nie już gmina...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Strzała-Purzec

Remont jezdni i nowy chodnik



fot. pyt

Kilka razy miałem okazję przejść pieszo z Purzeca do Strzały, wracając z wędkowania na Liwcu. I nie były to zbyt miłe wycieczki. Na tym odcinku dość ruchliwej drogi powiatowej nie ma nie tylko chodnika, ale nawet solidnego pobocza. Tymczasem przy tej drodze, biegnącej niemal na granicy Siedlec, z każdym rokiem powstaje coraz więcej domów jednorodzinnych. Mieszkańcy z zadowoleniem

przyjęli więc informację, że wyremontowana ma być nie tylko sama jezdnia (przez powiat), ale na całym jej odcinku, pomiędzy Strzałą a Purzecem, powstanie także chodnik. Jego budowa już się rozpoczęła. Stało się tak dzięki radnym gminy Siedlce, którzy niedawno podjęli uchwałę o tym, że gmina będzie partycypowała w kosztach tej ważnej i poprawiającej bezpieczeństwo inwestycji. **(Z.J.)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Ćwiczysz, ale nie czujesz zmęczenia,
a twoja energia jeszcze rośnie...

Maraton zumby w Mordach

12 września w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Mordach było tanecznie i energetycznie. A wszystko za sprawą maratonu zumby, zorganizowanego przez MGOK, oczywiście przy zachowaniu wszystkich norm epidemiologicznych.

- Na maraton zaproszono grono wykwalifikowanych instruktorów, którzy zadbali o atmosferę i odpowiednie tempo tańca – mówią organizatorzy.

Na scenie swoje umiejętności zaprezentowały instruktorki: **Marzena Tymińska, Klaudia Tymińska, Angelika Ponińska, Kamila Niedziałek i Patrycja Zoch**. Każda z nich wykonała swoje układy w różnym gatunku muzycznym. Uczestni-

cy maratonu doskonale radzili sobie z prezentowanymi układami. Mimo dwugodzinnych intensywnych ćwiczeń, u nikogo nie było widać zmęczenia. Wręcz przeciwnie, z każdym utworem energia uczestników rosła. Bo taka jest właśnie zumba – ćwiczysz, widzisz efekty, ale nie czujesz zmęczenia.

Organizatorzy serdecznie dziękują grupom zumby z Niwisk i z Siedlec, które skorzystały z zaproszenia i uczestniczyły w maratonie. Impreza została zrealizowana w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowego Centrum Kultury „Kultura w Sieci” (pod nazwą „Kultura przez szklany ekran”), który od lipca jest realizowany także przez MGOK w Mordach. **(Z.J.)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;

DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,

Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,

tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” MARGUS - Marzena Gustołek,

tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta



WZIĄŁ PORTFEL

18 września z pomieszczenia gospodarczego, znajdującego się na jednej z posesji w **Siedlcach**, nieznanymi sprawcami ukradł portfel wraz z: dokumentami, prawem jazdy, pieniędzmi (250 zł) oraz kartami bankomatowymi.

PRZYSZEDŁ PO KURIERZE

18 września na siedleckim osiedlu doszło do kradzieży. O godz. 10.30 pod drzwiami mieszkania kurier zostawił paczkę z ubraniami wartymi ponad 3,5 tys. zł. Gdy o 11.50 na miejscu pojawił się odbiorca, przesyłki już nie było. Okradziony mężczyzna złożył doniesienie na policję. Na osiedlu znajduje się monitoring, są więc spore szanse na ustalenie sprawcy.

GDYBY NIE AWANTURA...

Podczas interwencji domowej w Siedlcach policjanci zatrzymali 24-letnią kobietę, która była poszukiwana. Wobec kobiety wydano nakaz doprowadzenia do aresztu śledczego Warszawa Grochów, gdzie miała spędzić 75 dni za niezapłaconą grzywnę w wysokości 1500 zł oraz 16 dni za kolejną grzywnę w wysokości 400 zł. Kobieta przetransportowana do Warszawy.

W ręce siedleckich policjantów wpadł również 51-letni mieszkaniec Siedlec, który w areszcie spędzi 29 dni za niezapłaconą grzywnę w wysokości 870 zł oraz kolejnych 75 dni za niezapłaconą grzywnę w kwocie 1500 zł.

PIJANI NA DRODZE

19 września siedlecki policjanci zatrzymali 35-latkę, która kierowała oplem, mając 0,58 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zaraz potem w ręce funkcjonariuszy wpadł 34-latek, który kierował peugeotem, mimo że w wydychanym powietrzu miał 1,3 promila alkoholu. Obaj mężczyźni za swój czyn odpowiadają przed sądem. **(jj)**

Niebezpiecznie na ulicy

Kilka dni temu siedlecki policjanci zostali poinformowani o tym, że na jednej z siedleckich ulic doszło do rozboju na 26-letnim mężczyźnie. Nieznani sprawcy mieli go pobić i zabrać mu telefon komórkowy oraz kartę bankomatową. Policjanci zabezpieczyli nagrania monitoringu, na których było widać napastników.

Kilka dni po tym zgłoszeniu dwóch siedleckich policjantów z udziału kryminalnego, jadąc na służbę, zobaczyło mężczyznę, który był bardzo podobny do sprawcy rozboju. Krótko go obserwowali, a potem zatrzymali. Jak się okazało, był on już wcześniej karany za rozboj.

Mężczyzna usłyszał zarzuty. Sąd Rejonowy w Siedlcach zdecydował o tymczasowym aresztowaniu zatrzymanego na 3 miesiące. Grozi mu do 12 lat więzienia. **(oprac. jj)**

O powiecie siedleckim
czytaj też na str.
2, 6, 10, 12, 13, 15, 16





PROMILE NA SKUTERZE

W niedzielę, 20 września, w miejscowości **Jabłonna** policjanci ze Sterdyny zatrzymali kierującego skuterem 29-letniego mężczyznę. W trakcie kontroli drogowej zauważyli, że kierowca jest wyraźnie pod wpływem alkoholu. Potwierdziło to badanie alkomatem, które wykazało 2 promile.

ZDERZENIE Z CIĘŻARÓWKĄ

18 września ok. godz. 12.40 drogą krajową nr 63 między **Sokołowem Podlaskim** a **Sterdynią** jechał renault laguna. Na zakręcie w **Kurowicach (gm. Sabnie)** 27-letni kierowca nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Pojazd zjechał na lewą część jezdni i doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym DAF z naczepą, który jechał z przeciwnego kierunku. Kierowca osobówki doznał poważnych obrażeń, śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportował go do szpitala. Droga w miejscu zdarzenia była całkowicie zablokowana. Kiedy policja ze Sterdyny poddała uczestników wypadku badaniu na trzeźwość, okazało się, że kierowca renaulta ma w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu.

ZAPŁACIŁA ZA SZYBKOSĆ

Tego samego dnia policjanci drogówki zatrzymali w **Bielanach** lexusa, który pędził z prędkością 136 km/h. Podczas kontroli okazało się, że za kierownicą samochodu siedzi 40-letnia kobieta. Ponieważ znacznie (aż o 86 km/h) przekroczyła prędkość dozwoloną w terenie zabudowanym, straciła uprawnienia do kierowania pojazdami. Miłośniczka szybkiej jazdy dostała również wysoki mandat, a jej konto powiększyło się o 10 punktów karnych.

TAK SIĘ STOCZYĆ...

Także 18 września, tyle że na ul. Skłodowskiej w **Sokołowie Podlaskim**, doszło do zderzenia 2 pojazdów. Jak ustalili policjanci, którzy przybyli na miejsce, kierujący toyotą auris nie zabezpieczył prawidłowo pojazdu, w wyniku czego auto stoczyło się i uderzyło w stojący pojazd marki Peugeot Boxer. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem. (BS)

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,

ul. Długa 76,

tel. 25 781 21 89,

e-mail:

sokolow@sonex.com.pl

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 1, 2, 4, 15

4-osobowa sokołowska rodzina płaci miastu o kilkaset złotych rocznie mniej niż w Siedlcach.

Siedemnasty znaczy tani

Oplaty komunalne w Sokołowie Podlaskim należą do najniższych w Polsce. - To miasto o optymalnych rozmiarach, gdzie żyje się spokojnie - komentuje zastępca burmistrza.

Polska Agencja Prasowa opublikowała niedawno trzecią edycję raportu „Wydatki mieszkańców na usługi komunalne w miastach powiatowych”, przygotowanego przez firmę Curulis - Doradztwo Samorządowe.

SREDNIA POWIATOWA

Autorzy rankingu wzięli pod lupę wszystkie 339 miast powiatowych w Polsce. Badaniu podlegał poziom cen usług komunalnych. Na szczycie tegorocznego zestawienia uplasowały się: Zambrów (woj. podlaskie), Kozienice (woj. mazowieckie) i Rawa Mazowiecka (woj. łódzkie), a ostatnie jest Choszczno (woj. zachodniopomorskie). Z raportu wynika, że w 2020 r. różnica między najtańszym a najdroższym miastem wynosi ponad 3,3 tys. zł. Oznacza to, że nieco

zmałała w stosunku do roku poprzedniego, kiedy została określona na przeszło 3,5 tys. zł.

Spośród usług komunalnych, za które płaci przeciętna 4-osobowa rodzina, najwięcej z domowego budżetu pochłaniają opłaty za wodę i ścieki (920 zł). Nieco mniejszym wydatkiem takiej rodziny jest odbiór odpadów komunalnych (prawie 560 zł).

OPTYMALNIE I Z AMBICJAMI

W tym roku w czołówce, bo aż na 17. miejscu zestawienia, znalazł się **Sokołów Podlaski**. To nieznaczny spadek względem 2 poprzednich edycji - rok temu miasto zajmowało 16. pozycję, a 2 lata temu - 13. Rozpatrywana w raporcie średnia wyniosła tu 2 379 zł. To znacznie lepiej niż w przypadku innych miast naszego

By uśrednić wyniki, w raporcie sprawdzono, ile wyda rodzina z dwojgiem dzieci, mieszkająca w mieszkaniu o powierzchni 74 m² w domu wielorodzinnym, która rocznie na osobę: zużywa 33,7 m³ wody i odprowadza tyle samo ścieków, 108 razy korzysta z komunikacji publicznej, a 48 godzin z płatnego parkingu w centrum miasta.

MIEJSCE	MIASTO	WYDATKI ROCZNE	ZMIANA POZYCJI
1.	Zambrów	1.610,72 zł	+2
17.	Sokołów Podlaski	2.379,46 zł	-1
42.	Mińsk Mazowiecki	2.657,96 zł	-36
45.	Siedlce	2.698,16 zł	+46
58.	Węgrów	2.767,54	+47
399.	Choszczno	4.926,00	-22

Warta miała zapobiec na przykład... kradzieży.

Mundurowi doglądali pocisku

Policjanci z posterunku w Repkach przez 2 dni pilnowali niewybuchu w miejscowości Księżopole-Budki w gminie Bielany.

Pocisk artyleryjski, mający około 50 cm długości i 12 cm średnicy, został wykopany przed południem w środę, 16 września, podczas usuwania przemy kamieni.

NAJPIERW PIROTECHNIK

- Policjanci z naszego powiatu bardzo często są wysyłani w miejsca znalezienia niewybuchów - informuje asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy sokołowskiej komendy.

Jak dodaje, w takich wypadkach najpierw na miejsce jedzie grupa minersko-pirotechniczna, w skład której wchodzi przeszkoleni policjanci. - Stwierdza ona, czym jest znalezisko (jak się okazuje,

często za niewybuchy uznawane są odważniki lub rury) i czy zagraża bezpieczeństwu. Ponieważ ci funkcjonariusze nie mają uprawnień do rozbioru ewentualnego ładunku ani nawet specjalistycznych urządzeń, zwykle wzywa się wojskowych saperów - dodaje rzecznik.

Tym razem policyjny pirotechnik potwierdził, że wykopany przedmiot to pocisk artyleryjski, pochodzący z czasów II wojny światowej. To sprawiło, że powiadomiono Warszawską Brygadę Pancerną, która miała zabrać znalezisko.

MIELI NA OKU

W tej sprawie sokołowska poli-



fot. KPP Sokołów Podl.

cja usłyszała jednak, że na saperów trzeba będzie poczekać. - Kiedy jest więcej zgłoszeń, najpierw kierują oni się do miejsc, gdzie jest zagrożone zdrowie lub życie ludzkie - wyjaśnia **Jakub Więsak**. - Pryzma kamieni w Księżopolach-Budkach znajduje się w znacznej odległości od zabudowań, więc takiego zagrożenia nie było.

Konieczna zatem stała się „warta” policjantów przy znalezisku.

W powiecie sokołowskim takie sytuacje mają miejsce kilka razy w roku, zwłaszcza jeśli zgłoszenie nastąpi przed weekendem.

- Do pilnowania są już kierownicy policjanci bez specjalnych uprawnień. Mają tylko stać w bezpiecznej odległości i nie pozwalać, by ktokolwiek podchodził w zagrożone miejsce, a tym bardziej dotykał niewybuchu, potrząsał nim czy go przenosił. Funkcjonariusze muszą też zabezpieczyć znalezisko przed kradzieżą, bo i takie sytuacje się zdarzają - zdradza rzecznik komendy.

Pocisk z Księżopoli-Budek żołnierze brygady pancernej zabrali i wywieźli przy użyciu specjalnego pojazdu w czwartek, 17 września, ok. godz. 13.30. (BS)

Rozbity Kamień: Wóz strażacki miał wejście

11 września do OSP w Rozbitym Kamieniu dotarł długo wyczekiwany fabrycznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy marki MAN.

Został wprowadzony przez orszak wozów bojowych, składający się z 3 samochodów ratowniczo-gaśniczych. Strażacy ochotnicy i inni mieszkańcy powitali nowy nabytek uroczysto, ze wzruszeniem. Docenili też: senatora **Waldemara Kraske**, wójta **Zbigniewa Woźniaka** oraz prezesa miejscowej OSP **Jarosława Remiszewskiego**, którzy zdobywali pieniądze na zakup samochodu. Podczas „wprowadzenia” były: race

dymne, tort, szampan, a także pokaz wozu.

- Cieszymy się, że nasza gmina wzbogaciła się o drugi nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. To zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców. Życzymy strażakom ochotnikom z Rozbitego Kamienia, aby korzystali z wozu jak najrzadziej - mówią przedstawiciele urzędu gminy.

I przypominają, że już wkrótce gmina Bielany otrzyma trzeci fabrycznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, wygrany w akcji „Bitwa o Wozy”. Trafi on do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowiesach. (BS)



fot. UG Bielany

W gminie Liw...

Sześć kilometrów asfaltu

Niedawno to była zwykła gminna żwirówka. Teraz to piękna asfaltowa trasa, która standardem nie odbiega od dróg wojewódzkich czy krajowych.

- To największa inwestycja drogowa w historii gminy Liw - mówił podczas otwarcia drogi (17 września) wójt **Bogusław Szymański**. I dodał: - Wielu nie wierzyło, że ta droga kiedykolwiek będzie pokryta asfaltem, nie mówiąc już o tym, że stanie się to w ciągu zaledwie roku. A wszystko to dzięki Funduszowi Dróg Samorządowych.

DO AUTOSTRAD TRZEBA DOJECHAĆ

W otwarciu drogi gminnej Szaruty-Wyszków wzięło udział wielu gości, m.in. senator Maria Koc, wojewoda Konstanty Radziwiłł, starosta węgrowski Ewa Besztak, radni gminni, sołtysi. Budowa niemal 6-kilometrowej asfaltówki kosztowała prawie 2,8 mln zł, w tym ponad 1,9 mln zł (70 proc.) to dofinansowanie z Funduszu Dróg. Inwestycję wykonało węgrowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych „Mikst”. Nowa droga stanie się teraz ważnym szlakiem, łączącym trasę powiatową

z Śnice-Wyszków-Węgrów z drogą wojewódzką Siedlce-Węgrów. Będą z niej korzystać nie tylko mieszkańcy Wyszkowa i okolic, ale też innych miejscowości.

Wójt dziękował Senator Marii Koc za ustawę o Funduszu Dróg, pracownikom gminy za dobre przygotowanie wniosku, za jego pozytywne rozpatrzenie - wojewodzie, a za sprawne prace - przedstawicielom firmy „Mikst”.

Maria Koc podkreśliła, że Fun-

dusz jest darem polskiego rządu dla społeczności lokalnych. Tylko w 2019 r. z FDS na budowę dróg gminnych i powiatowych trafiło 6 miliardów. - Wyzwania są ogromne, ale przy takim dofinansowaniu (65-75 proc. - przyp. red.) możemy się spodziewać, że za parę lat dokona się zmiana jakościowa jeśli chodzi o drogi lokalne - zaznaczyła pani senator. I dodała: - Budowa autostrad i dróg szybkiego ruchu jest bardzo ważna, ale przecież trzeba do nich dojechać.

NIE ODKRYLIŚMY ZŁÓŻ ZŁOTA

Według wyliczeń Marii Koc, w latach 2013-2015 z rządowego programu tzw. schetynówek samorządy

z powiatu węgrowskiego dostały 6,5 mln zł. W latach 2019-2020 z Funduszu Dróg trafiło do węgrowskich samorządów ponad 36 mln. - To jest różnica w jakości rządzenia państwem - podkreśliła pani senator. Komentowała też: - Nie odkryliśmy złóż ropy naftowej czy złota, żeby takie inwestycje prowadzić. Po prostu uszczelniliśmy system podatkowy i zadbałszy o rozwój gospodarczy.

Wojewoda Konstanty Radziwiłł miał dla samorządowców dobrą wiadomość. Trwają prace nad korektą tegorocznego budżetu państwa i do FDS trafi dodatkowo 3,1 mld zł, z czego około 300 mln zł przypadnie Mazowszu. Wszystkie inwestycje, które znalazły się na tzw. liście rezerwowej, dostaną dofinansowanie z Funduszu.

Zdaniem wojewody, Polska w dziedzinie infrastruktury drogowej ma szansę dołączyć do krajów zachodnich, gdzie praktycznie nie spotyka się pokrytych żwirem lub tłuczniem lokalnych dróg. Bo ich jakość wpływa znacząco na komfort życia mieszkańców.

O to, by droga dobrze służyła użytkownikom, modlił się proboszcz parafii w Wyszkowie ks. **Wojciech Zadrożny**, który również poświęcił asfalt.

Tekst i zdjęcie STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Wstęgę przecięli: prezes przedsiębiorstwa „Mikst” Waldemar Sitek, przewodniczący rady gminy Liw Mieczysław Jaszczur, wojewoda Konstanty Radziwiłł, senator Maria Koc, wójt Bogusław Szymański, starosta Ewa Besztak, sołtys Wyszkowa Monika Kmieć, kierownik siedleckiej delegatury MUW Anna Kaszuba.

Gmina Grębków

Stulatka z Gałek

Czesława Peciak z miejscowości Gałka w gminie Grębków obchodziła 12 września setne urodziny. Dostojną jubilatkę odwiedziła wyjątkowi goście. Był wśród nich miejscowy ksiądz proboszcz.

Wójt Grębkowa **Bogdan Doliniński** wraz z przewodniczącym rady życzył pani Czesławie miłości od najbliższych oraz dalszych lat w



Urodziny Czesławy Peciak

Terenowej KRUS w Węgrowie **Adam Kowalczyk**, który przekazał jubilatce list gratulacyjny a także informację o przyznaniu dodatku specjalnego do emerytury. Były kwiaty, prezenty, upominki. Najbliższa rodzina zadbała, żeby, jak to przy wielkich jubileuszach bywa, nie zabrakło tortu i

szampana.

Czesława Peciak cieszy się w miarę dobrym zdrowiem. Rodzina otacza ją opieką. Pani Czesława dochowała się: 4 dzieci, 16 wnucząt, 14 prawnucząt, 2 praprawnucząt. Pomimo sędziwego wieku, zawsze uśmiecha się do życia. **(sej)**

Węgrów: Zagraj w szachy

W sobotę 26 i niedzielę 27 września, w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Węgrowie, odbędzie się Turniej Szachowy. Start o **godz. 9.30**.

Zawody zostaną rozegrane systemem szwajcarskim kontrolowanym (9 rund). W rozgrywkach wezmą udział szachiści z Ukrainy, Serbii i Polski. Ze względu na ograniczenia spowodowane epidemią COVID-19,

pozostało niewiele wolnych miejsc. Zapisy pod nr telefonu: 604 214 331 lub pod adresem e-mail: wkrz@hot.pl. W czasie zawodów będzie możliwość odpłatnego zjedzenia obiadu. Warunkiem skorzystania z posiłku jest nadesłanie zgłoszenia **do 23 września**.

Dla uczestników przewidziano: puchary, medale, statuetki, nagrody rzeczowe i dyplomy. **(AnKo)**

Gmina Liw

Dożynki w Wyszkowie

W niedzielę 13 września rolnicy z parafii w Wyszkowie dziękowali za tegoroczne plony. Do kościoła parafialnego przynieśli wieńce dożynkowe, chleby, kosze z owocami. Mszę dziękczynną za dobre plony odprawił proboszcz ks. **Wojciech Zadrożny**.

Jeden z dożynkowych wieńców przygotowały panie z wyszkowskiego Klubu Seniora „Malinki”. Nie miał jednak tradycyjnego kształtu korony czy hostii. Przedstawiał postać. - Chciałyśmy, żeby była to święta Zyta - wyjaśnia szefowa „Malinek” Anna Boruc. Dodaje, że kapliczka św. Zyty stoi przy jednej z dróg w Wyszkowie.

Święta Zyta z dożynek w Wyszkowie ma suknię z kłosów pszenicy, bluzkę z kłosów jęczmienia, włosy z owsa, a na szyi korale z owoców dzikiej róży. W jednym ręku trzyma sierp, a w drugim kwiaty i wiązanek z kłosów żyta. Jej suknię ożywiają polne kwiaty i kiście jarzębiny. **(sej)**



Obok wieńca przygotowanego przez Klub Seniora z Wyszkowa stoją Hanna Żurawicka i Anna Boruc.

998

Pożar na poddaszu

20 września wybuchł pożar w jednym z domów przy ul. Solidarności w Węgrowie. Gdy pierwsze zastępy strażackie dojechały na miejsce, mieszkańcy domu byli już na zewnątrz. Na nieużytkowym poddaszu, gdzie znajdowało się zarzewie ognia, było dużo dymu. Tam najpierw skierowano strumień wody. Żeby pozbyć się dymu i obniżyć temperaturę wewnątrz pomieszczenia, wykonano otwór w dachu. Strażacy usunęli z poddasza tłące się materiały i przelali je wodą. Częściowo rozebrano elementy konstrukcji dachu. Przedstawiciel Urzędu Miejskiego dostarczył plandeki, którymi zabezpieczono dach. **(sej)**



CIĘŻARÓWKĄ W OSOBÓWKĘ

14 września w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierując ciężarowym manem, skręcając w lewo na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawidłowo renaultowi. Pojazdy zderzyły się.

WŁADYMIRCEM W VOLVO

15 września w **Kołodzianu (gm. Sadowne)** kierujący ciągnikiem rolniczym marki Władymirec podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa volvo. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

PIJANY I WYPADEK

15 września w **Łochowie** kierowca peugeot'a nie dostosował prędkości do warunków na drodze i doprowadził do wywrócenia się auta. Kierujący był nietrzeźwy (1,43 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu). Pasażerka peugeot'a doznała obrażeń.

UDERZYŁA W TYŁ

17 września na **ul. Gdańskiej** w Węgrowie kierująca fordem galaxy na prostym odcinku drogi w terenie zabudowanym nie zachowała należytej odległości od poprzedzającego ją forda focusa, który, stojąc na drodze, sygnalizował zamiar skrętu w lewo. Ford galaxy najechał na tył focusa. Pięć osób podróżujących focus'em trafiło do szpitali.

CIĄGNIKIEM W FORDA

18 września w **Hucie Gruszczy-no (gm. Stoczek)** kierujący ciągnikiem skręcał w lewo, ale nie upewnił się, czy manewr będzie bezpieczny. W tym czasie jadąca fordem kobieta w miejscu niedozwolonym zaczęła wyprzedzanie i uderzyła w ciągnik. Nikt nie doznał obrażeń.

COFAŁY I SIĘ ZDERZYŁY

18 września na jednej z ulic w **Węgrowie** doszło do zderzenia dwóch aut, którymi kierowały panie. Przyczyna zderzenia była prozaiczna. Panie w tym samym czasie włączały się do ruchu, wyjeżdżając tyłem z przeciwnych stron jezdni. Nikt nie doznał obrażeń.

STŁUCZKI W ŁOCHOWIE

18 września w **Łochowie** mieszkanka Warszawy kierująca suzuki nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu fiatowi. Samochody się zderzyły. 19 września, również w Łochowie, kierujący audi uderzył w tył poprzedzającego go nissana. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 11, 14, 15



APTEKI

23-27 września - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

28 września - 4 października - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

23-29 września 2020 r. NR 39

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

ŻAR paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

ANMAR
www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje

- PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA
- DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE STAŁOWE POWLEKANE I PCV • OKNA DO PODDASZY

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
WYROBY BETONOWE

roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

JESIENNE RABATY

27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien

**Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

oleje i smary
filtry i tłumiki
łożyska i uszczelniacze
części do koparek i ładowarek
stacja paliw - najniższe ceny
oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**letnia
obniżka cen**

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-19.00
www.tank-ol.pl

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797-705-110

asfaltujemy
• wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe

utwardzamy
• destruktem • tłucznem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

**BETONIARNIA
SED-BUD**
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl a79aa7b31f

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



DOM-STYLE
**HURTOWNIA
OKIEN I DRZWI**

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł



Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892





INDYK SMAKUJE

V

MOŚCIBRODY 27.09.2020

MAZOWIECKIE ŚWIĘTO INDYKA

INDYK SMAKUJE

13:00

ROZPOCZĘCIE IMPREZY, PROGRAM DLA DZIECI, KONKURSY Z NAGRODAMI

RAMOWY PROGRAM IMPREZY:

14:40 **KAROL OKRASA** I POKAZ KULINARNY

15:30 CZĘŚĆ OFICJALNA - POWITANIE

16:30 KAROL OKRASA - II POKAZ KULINARNY

17:10 KONCERT FANTASTIC BOYS

18:30 KONCERT GWIAZDY WIECZORU

W. ŁUSZCZYKIEWIECZ z zespołem VIDEO

20:00 BIESIADA TANECZNA DJ AREK

22:00 ZAKOŃCZENIE

PONADTO:

Degustacje potraw z indyka

Panel edukacyjno-dyskusyjny z ekspertem

PROWADZENIE:

PIĘKNY I BOSKI

ZBYSZEK PERKOWSKI



ORGANIZATOR :

Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu

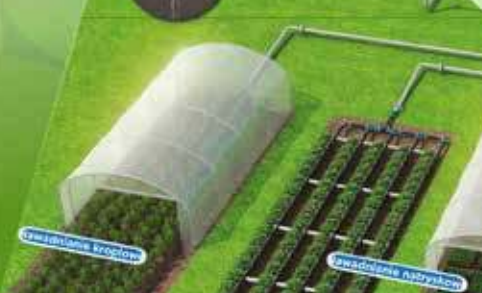
PATRONAT MEDIALNY:

Tygodnik
SIEDLECKI

SFINANSOWANO Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA DROBIOWEGO


alfa
ARMATURA

Alfa Armatura
 Siedlce, ul. Floriańska 57
 tel. 25 632 74 94, fax 644 95 88
 mail: alfa.siedlce@gmail.com






WWW.Leren.pl
 biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
 Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową



Masz starą wetugę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte

- podłogi • posadzki • hale



podnoszenie podłogi



ZUB CZARNOCKI
 08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
 ☎ 25 644 07 16 wew. 12
 www.czarnocki.pl

ZWYŻKI

USŁUGI WYNAJEM



- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Zakup lamp oświetlenia ulicznego w miejscowości Wołyńce Kolonia (sołectki)”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 30 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 30.09.2020 r. do godziny 10.30.**

Otwarcie ofert nastąpi **30.09.2020 r. o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (sala konferencyjna).**

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/738-1p/

P.H.U. Węglbud

Semmelrock
 system-design

kostka brukowa,

– żwir
 – piach
 – ziemia ogrodowa

Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Posezonowa obniżka cen na Ekogroszek workowany i luz

PROMOCJA

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawę mebli i wyposażenia wraz z montażem do Zakładu Gospodarki Komunalnej”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 24 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 24.09.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi **24.09.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (sala konferencyjna).**

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/740-1p/

www.tygodniksiedlecki.com

BIURO OGŁOSZEŃ

SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
 tel. 25 633 05 05

ZAPRASZAMY
 pon. – pt.: godz. 8.00-16.00
 mail: reklama@siedlecki.pl

Pożyczka

dobierzemy idealną ofertę dla Ciebie

tel. 517 883 402



Fundusze Europejskie
 Polska Cyfrowa



Unia Europejska
 Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



Fundusze Europejskie
 Polska Cyfrowa



Unia Europejska
 Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220, 6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piach, kamień, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578.

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815.

Drewno opałowe i bale sosnowe, 510 638 486.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Krzewy ozdobne, Stara Wieś k. Mordów, 500 011 804.

Betoniarka 150 litrów, krajzega, kojec dla psa, przecinarka do metalu, 513 627 013.

Sadzonki aronii wegetatywne Nero, 667 987 365, 664 036 281.

Pellet, drewno opał, 792 303 492.

Wyciągarka budowlana. Betoniarka. Rozsiewacz Kos. Palety drewniane na opał, 602 653 516.

Sprzedam dobry interes! Towar z samochodem i miejscówkami na targowiskach! 603 209 500.

Sprzedam czynny sklep rowerowy łącznie z serwisem w Siedlcach lub jego wyposażenie, tel. 605 116 223.

Spichlerz, 692 186 823.

Gazobeton na paletach, stemple, 603 196 433.

Drewno opałowe, 664 853 629.

Bale sosnowe 10 cm, 506 721 170.

GARAŻE

KOJCE • WIATY

502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedam kosę spalinową, piłę spalinową Stihl, młotowiertarkę, myjkę ciśnieniową, luksfery 70 szt., narzędzia do prac budowlanych, 3 górskie rowery, 694 565 350.

Sprzedam tanio drewno opałowe sezonowe, 695 088 179.

ROLNICZE

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815.

Wapno nawozowe, magnezowe, wapniowe, węglanowe z dostawą, tel. 786 216 948.

Gorczyca, 516 648 400.

Kupię każde zboże min. 20 ton, gotówka, 519 452 981.

Pszenżyto, jęczmień ozimy, rok po centrali, 600 805 285.

Tanio sprzedam otręby pszenne, możliwość wymiany na każdy rodzaj zboża, dowóz gratis, 668 786 972, 25 752 76 72.

Sprzedam działkę rolną 1,60 ha Tchórzew, 518 103 239.

Ziemniaki Irga i Katania, 692 751 581.

Nasionki: Katania, Irysy, 692 751 581.

Pszenżyto po centrali, gm. Bielany, 692 277 939.

Irga, 531 661 147.

Ładowarka czołowa Zetor 2014, 500 096 334.

Sprzedam sianokiszonkę z sianej trawy, 510 724 104.

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755.

Kupię zboże, 501 716 304.

Pszenica siewna Titanica, 509 831 009.

Kupię olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699.

Sadzonki aronii, 609 440 625.

Stodoła - kupię, może być też zawalona do 3 tys. zł, tel. 503 100 349.

Ziemniaki Irga, 692 912 538.

Sianokiszonka, 503 824 524.

Ziemie 2,5 ha Kaliski, gmina Przesmyki, 600 855 609.

Irga na zimę, 662 496 666.

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe profile zamknięte, płaskowniki kątowniki, ceowniki, dwuteowniki blachy czarne, ocynkowane pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam ziemniaki jadalne Vineta, Irga, Orlik, Denar, 798 125 970.

Całoroczny Skup zbóż konsumpcyjnych dobrej jakości. Pszenica glutenowa, żyto, owies oraz skup zbóż paszowych: pszenica paszowa, żyto, jęczmień, pszenżyto. Laboratorium czynne 8.00-16.00. Minimalny odbiór - 20t do 70 km. Koradex Agro, Miła 1, Łosice, 505 115 079.

Sprzedam pszenicę, 505 238 629.

Kukurydza na pniu 3,5 ha, 691 056 282.

Sprzedam pszenżyto po centrali, siano, sianokiszonkę, rotacyjną czeską, sortownik ziemniaków, ramy tura trzydziestki, agregat 3,20, 728 912 020.

Naprawy przyczep, rozrzutników, przerabianie, zabudowy, prostowanie ram, usługi spawalnicze, 502 096 451.

Pszenica, pszenżyto do siewu, 503 554 930.

Sprzedam siano, słomę, 697 525 600.

Sprzedam wóz kompletny dostosowany krajęgę do ciągnika i teownik, ceownik hutniczy, 885 470 858.

Plugi trójki grudziądzkie, 698 765 128.

Sprzedam 2 h ziemi, gmina Miedzna, 512 754 751.

Wapno magnezowe. Promocja !!! 69 zł/tona, tel. 602 575 488.

Siano bele, 502 366 631.

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

MATERIAŁY

-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



Notowania z jarmarków

opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	80	75-80	75-80	80	60-65	70-80
żyto	zł/dt	50	45	70	60	50-60	30-40	-
pszenżyto	zł/dt	70	50-60	70	65-70	70	45-50	60-70
jęczmień	zł/dt	70	80	65	70	60-70	45-50	60
owies	zł/dt	55-60	50-60	55	60-65	60	35-40	-
miesz. zbóż	zł/dt	70	-	60	70-75	60	45-55	55-60
kukurydza	zł/dt	90	120	80-90	90	80-90	75-80	-
ziemniaki	zł/kg	0,80-1,00	0,70	1,00-1,20	0,80-1,50	0,70-1,50	1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,60-0,8	0,70-9,0	0,60-0,90	0,35-0,90	0,40-0,90	0,45-0,90	0,50-0,80

NAPRAWY

ciągników

rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy

części nowe i używane

regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Sprzedam działkę rolną 1,06 ha. obręb Wyszków, gmina Liw, powiat węgrowski, 505 382 233.

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, siewniki, agregaty, kombajny, sortowniki, kosiarkę, tel. 503 643 162.

Kupię ciągniki małe oraz 4x4, sortowniki, kombajny, Trolle, prasy, rolki, kostki, ładowarki sprawne i uszkodzone, tel. 574 651 542.

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kupię C360, C330, C4011, C355, Zetor, MTZ, T25 może być do remontu, 660 261 107.

Kupię prasy belujące mogą być do remontu, 660 261 107.

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461

MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35

Rozsiewacz wapna, 606 550 489.

Ferguson i 3P, 507 105 719.

Kupię ciągniki, prasy kostki belki Anna, Bolko, przyczepy, ładowarki, inne, 693 888 308.

Kupię sortownik, glebogryzarkę, 667 769 708.

Zakupię siewnik Poznaniak, 882 337 407.

Starodawną prasę do oleju i starodawną tokarkę do drewna, 784 652 460.

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788.

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943.

Rozrzutnik, wywrotka, 604 969 943.



HURTOWNIA

OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń

opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

• rolniczych

• przemysłowych

• ciężarowych

Plugi 3 czterdziestki, 668 031 019.

Ursus 328, Ursus 360 3P, 608 720 615.

Dojarka krajzega, talerzówka, 733 940 202.

Sprzedam Zetora Proxime 8441, stan bardzo dobry, I właściciel, 510 724 104.

Busa ogórka 94, hak, kombajn Claas Merkator, cyklop czeski, sprawne, 505 478 085.

Sprzedam ładowacz Troll oraz kłatkę do przewozu zwierząt, 505 858 223.

Sprzedam kombajn zbożowy JD 1075, beczkowóz 5,5 tysiąca litrów, tel. 664 726 121.

Plug, kultywator, glebogryzarka, rozrzutnik, pustaki robione, 692 480 788.

Sprzedam Zetora 7245 pilnie, 511 129 663.

Sprzedam plugi 4-skibowe, 511 097 225.

Plug obrotowy trzyskibowy, 513 234 657.

Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy, przyczepka samochodowa, 798 125 970.

Siewnik Amazone zbożowy, 513 234 657.

Przyczepa PRONAR 6 ton rok prod. 2004. Podwójne burty oryginał. Wywrotka na 3 strony, 25 675 28 35.

Talerzówka 2,1 m, rozrzutnik, rozsiewacz, kopaczka, plug 2, kultywator, opryskiwacz 400 l, przyczepa 4 t, sadzarka, Kos, rotacyjna, 506 512 578.

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461

MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35

Zetor 7211, Ursus 330, 660 913 597.

John Deere 21305, 692 186 823.

Sprzedam siewnik Fiona 4 m i dwa silniki elektryczne 7,5 kW, 25 641 37 33.

Likwidator gospodarstwa, siewnik Nordsten, przyczepa wywrotka, rozrzutnik obornika, jednoosiówka do przewozu zwierząt, samozbierająca, 603 196 433.

Plugi 3 grudziądzkie i kultywator z wałkiem, 575 744 712.

Prasa Krone 125, 1996, dwa sznurki 14500,- 693 950 620.

Przyczepka jednoosiowa wywrotka, 508 290 445.

C-355 bez rejestracji, 518 120 991.

Rozrzutnik obornika, owijkarka do bel. Tel. 502 474 304.

Plug zagonowy Unia tur 4+1, 07 r., wzorowy stan, 515 902 592.

Siewnik Sulki 3m, płyta warstwowa, 511 399 606.

Sprzedam beczkowóz Meprozet 4300 l, 2006 rok, 513 608 528.

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa



KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Sprzedam chłodziarkę 800 l na mleko dojarkę, 510 113 565.

Kultywator, plugi, włuka, 601 183 702.

Sprzedam wagę towarową żywcową Lębork 2 t, 150x220, 724 351 755.

Rozrzutnik Forschritt 10t, talerzówka Bomet 2,7, 724 988 303.

Sprzedam plugi 4, brony 5, 600 493 778.

Kultywator z wałkiem, plug czteroskibowy, przyczepa samozbierająca PR-2, prasa kostkująca, likwidacja gospodarstwa, 536 097 061.

Prasa Sipma, 507 627 580.

Ursus 4514, 1994; Renault 7534MX z tu-rem, 1992, 603 494 903.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485.

Kurki, 510 145 688.

Rzeźnia kupi bydło do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670.

Byczki mięsne i mieszańce, jałówki sprzedaż, 513 482 117.

Sprzedam byczki, cieliczki mięsne, mieszanne dwutygodniowe, 667 190 902.

Jałówki cielne HF 7 miesięcy 8 sztuk, 508 290 445.

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859.

Sprzedaż kurek 15 tyg. i 18 tyg. Żuków 53, tel. 696 192 555.

Świnia, 511 224 308.

Sprzedam krowy, 517 959 053.

Sprzedam pszczoły, 798 125 970.

Jałówka wysoko cielna, 601 096 137.

Kozioł rasowy, roczny, zarodowy, 508 707 120.

Sprzedam jałówkę cielną, osiem miesięcy, tel. 668 944 935.

Cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285.

Sprzedam zwierzęta, 517 109 475.

Sprzedam gęsi mięsne, cena ok. 70 zł, tel. 794 583 722.

Sprzedam pierwiastkę, 537 877 744.

Sprzedam jałówkę cielną, 537 877 744.

Młode krowy, 660 010 223.

Byczki 150 kg, 698 023 971.

Sprzedam krowy mleczne, jałówki cielne, owijkarkę stacjonarną, chwytak bel i krokodyl, kosiarka rotacyjna, wyciąg, zbiornik na mleko 1000 l, rozrzutnik, 663 076 105.

Sprzedam dwie młode krowy po wycieleniu, Paprotnia, 508 735 379.

Klacz kasztanka 17 miesięcy z księgą główną, tel. 600 839 003.

Sprzedam żrebić sztumską, 692 086 132.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Cane corso szczeniak, mocnej budowy, 607 179 452.

Pekinczyk, tel. 516 322 972.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990.

Siedlisko, działkę, grunt powiat miński, siedlecki, 662 720 944.

Działki Grzędów, 508 354 464.

Kupię grunt w Węgrowie lub okolicach, tel. 668 340 334.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal handlowy 340 m², Brzeska 131, tel. 608 027 809, 505 055 377.

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188.

Do wynajęcia lokale biurowe, usługowe, centrum, gwarantowany parking, 606 220 257.

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804.

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, Wa-wa Żoliborz, 662 636 350.

Lokal handlowo-usługowy 20 m² do wynajęcia w Siedlcach na przeciw starego dworca PKS, tel. 500 850 933, 501 104 074.

Wynajmę mieszkanie, Warszawa, kawalerka 2 pokoje, ul. Geodetów przy uczelniach, tel. 608 023 254, 662 195 888.

Wynajmę pomieszczenie pod gabinet, Warszawa, ul. Anielewicza, tel. 608 023 254, 662 195 888.

2 pokoje w Warszawie 50,70 m², 515 955 413.

STRUS

1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:

Ul. Pitsudskiego 70

Kom.: 500-151-041

8.00-18.00

siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:

Praga Południe

Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303

Kom.: 516-437-008

chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka

Ul. Ku Rzece 5 lok. 171

Kom.: 730-660-660

mysliborska@kstrus.pl

Bielany

Kom.: 508-384-500

nocznickiego@kstrus.pl

Zieleniewskiego, Siedlce

MIESZKANIA OD 28m2

NOWA OFERTA!



Bitwy Warszawskiej, Siedlce

MIESZKANIA OD 37m2



Kurpiowska, Siedlce

MIESZKANIA OD 36m2

JUŻ WKRÓTCE!



Nocznickiego, W-wa Bielany

MIESZKANIA OD 48m2

GOTOWE MIESZKANIA



Chrzanowskiego, W-wa Praga

MIESZKANIA OD 35m2



Myśliborska, W-wa Białoteka

MIESZKANIA OD 37m2

GOTOWE MIESZKANIA



str. 32 TYGODNIK SIEDLECKI NR 39

23-29 września 2020 r.

3

Wynajmę pokój, ul. 10 Lutego 15,
tel. 515 462 027. /1696-2/

Wynajmę pokój, 503 610 138. /02678-6/

Do wynajęcia 2-pokojowe, 518 763 143.
/1725-2/

Do wynajęcia lokale, 667 870 255. /02705-6/

38 m² centrum Rynekowa, parter,
607 448 321. /1759-3/

Stacja samodzielna 2 pok. + kuch.,
728 807 001. /1768-2/

Wynajmę mieszkanie Armii Krajowej,
60 m², 504 551 002. /1772-1/

Do wynajęcia mieszkanie 52 m² w War-
szawie, 535 788 909. /1773-1/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety
lekarskie lub inne, 502 602 541. /84-2p-2/

Lokale usługowe: 49 m² Czerwonego
Krzyża, 200 m², Sokołowska (parter, wi-
tryny, parking), 504 102 544. /84-2p-2/

Do wynajęcia ładne mieszkanie,
2 pokoje, 51 m², Warszawa-Gocław,
tel. 662 184 654. /20200918163549-1/

Mieszkanie 44 m², 3 Maja 60,
515 046 855. /20200919110451-1/

Mieszkanie, pokoje, 668 371 697. /1780-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

56 m² + garaż, 662 941 128. /1562-6/

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1
sprzedam, 604 465 589. /1593-19/

Sprzedam działki budowlane, Sie-
dlce, 792 451 565. /1595-6/

Działka budowlana w Przygodach,
602 252 345. /1610-10/

OSIEDLE BLOKÓW MIESZKALNYCH

Miasteczko Cegłów

KOLEJNY BLOK W PRZYGOTOWANIU

Mieszkania od 34 m²

ZAMIESZKAJ NA SWOIM
wśród zieleni i bliżej Warszawy

SPRAWDŹ DOSTĘPNOŚĆ MIESZKAŃ:
www.dobry-adres.com

DOBRY ADRES Sp. z o.o.
730 55 7777
25 749 88 72
mieszkania@edes.pl
mieszkania@dobry-adres.com
EDES Spółka z o.o.

BLISKOŚĆ TERENÓW REKREACYJNYCH **NOWOCZESNY DESIGN** **ATRAKCYJNE METRAŻE MIESZKAŃ**

Bliskość autostrady A2 (8 km)
Przy linii kolejowej Warszawa- Terespol
Duże balkony, windy, garaże podziemne
Bliskość terenów rekreacyjnych
Ustawne mieszkania
Atrakcyjne ceny

Działka inwestycyjna 0,54 ha, centrum,
sprzedam, 794 696 085. /02503-6/

Dom, Starowiejska 80, 512 370 452. /1632-4/

BUDOMATEX

08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH

KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!

SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!

**ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ
W POBLIŻU DWORCA PKP!**

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

Sprzedam 71 m², III piętro, ul. Żeglarska,
Siedlce, 662 523 448. /20200831150947-2/

Sprzedam las 40-letni, 1,34 ha, gm. Wo-
dynie, 663 050 201. /20200910080348-2/

Działka budowlana, 728 989 909. /1663-3/

Sprzedam dom, 884 904 229. /1785-1/

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, 50 m²,
ul. Formińskiego, tel. 731 602 377. /1665-8/

Sprzedam mieszkanie w centrum miasta
50 m², I p., tel. 880 635 540. /1684-6/

Działka 4400, 695 324 017. /1776-4/

**Garwolin - sprzedam mieszkanie
61,5 m², 3 pokoje, II piętro, na osie-
dli Romanówka. Duży taras, drzwi
antywłamaniowe. Pełna własność
notarialna, wpis do księgi wieczystej,
tel. 503 131 494. /20200909093742-2/**

Mieszkanie 60 m² w centrum Siedlec,
602 843 307. /1698-2/

Budynki gospodarcze (natura 2000)
w Budkach, gm. Krzywda, działka 20
arów, cena 120 tys., tel. 531 540 147.
/20200910203959-4/

Dom drewniany nowy 110 m², działka
1260 m², wykończony, wszystkie me-
dia zamontowane, działka zadrzewio-
na, ogrodzona, w rozliczeniu może być
mieszkanie w bloku, 604 138 524. /1714-2/

Sprzedam działkę o powierzchni 0,3 ha
w Suchożebach, światło, woda, kanali-
zacja, tel. 25 631 62 18. /1717-2/

Działka + dom 5 km od Siedlec,
503 131 101. /1723-2/

Piękna działka budowlana, Opole
Nowe, 602 843 307. /1729-2/

Sprzedam, wynajmę mieszkanie 76.6 m²,
centrum Asanowicza, nowe budownic-
two, tel. 506 139 260. /1726-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wy-
łazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064.
/1727-2/

Ładna dwupokojowa kawalerka cen-
trum, 602 843 307. /1729-2/

Działki Węgrów, okolice Al. Siedleckiej,
tel. 608 022 402. /3708-4/

Nowy, bardzo funkcjonalny dom
w Sokołowie Podlaskim, stan de-
welterski, 126 m², nowe osiedle,
świetna lokalizacja. Możliwość
sprzedaży przed tynkami, posadz-
kami i instalacjami, 506 800 281 -
Paweł. /20200913103711-2/

Sprzedam działkę rolno-budowlaną
o pow. 1,6955 ha, uzbrojoną (woda
i energia elektryczna), częściowo zale-
siona 0,5 ha - położoną w miejscowości
Olszyc-Folwark, gm. Domanice, dz. 103,
tel. 514 414 908. /20200914111022-1/

Sprzedam posesję w Siedlcach w cen-
trum miasta, ul. Wojska Polskiego,
tel. 694 365 808. /1738-4/

Mieszkanie 70 m², Partyzantów,
tel. 509 526 773. /1744-6/

Sprzedam dom o pow. użytko-
wej ok. 200 m² z dwoma gara-
żami w bryle budynku o pow.
ok. 100 m². Dom jest położony
w bardzo atrakcyjnym miejscu
w Nowych Iganiach, w otoczeniu
dużego, pięknie zagospodarowa-
nego ogrodu i lasu, tel. kontaktowy,
690 186 933. /1745-2/

Sprzedam dom piętrowy, okolice Skórcza,
200 tys. zł, 660 714 257. /1752-6/

Dom drewniany z bala cztery cale 7x11
m, stan b. dobry, tel. 606 780 567. /1756-1/

3 pokoje 46 m², I piętro, 512 486 488.
/1764-1/

Okazja - tanio sprzedam działkę bu-
dowlaną Dziewule, 75 arów, media,
576 912 649. /126-1/

Mieszkanie 2-pok., I piętro, 55 m², piwni-
ca, garaż, centrum, 502 602 541. /84-2p-2/

Mieszkanie 3-pokojowe, 48 m² na Dre-
szera, 606 928 314. /20200919174616-1/

**Sprzedam 1/2 bliźniaka, 270 m²,
na ul. Bema, z wyposażeniem
AGD, TV, sauna fińska, meble,
tel. 505 055 377. /20200920170657-4/**

Sprzedam posesję z domem i budyn-
kami, Wola Suchożebaska, 606 650 977.
/1781-6/

NAUKA

Matematyka, fizyka, chemia,
514 641 510. /1566-6/

Matematyka liceum, 502 397 058. /1577-6/



Niemiecki z dojazdem, tel. 530 218 823.

/1603-10/

Angielski - korepetycje, tłumaczenia, 570 912 374.

/02453-6/

Angielski, 505 402 553.

/1614-6/

Polski, 600 032 374.

/1687-6/

Fizyka, 511 416 475.

/1709-6/

Matematyka, 797 597 197.

/1724-10/

Niemiecki, 606 107 356.

/1777-6/

Matematyka, dojazd, każdy etap edukacji, tel. 509 141 795.

/20200920195158-3/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077.

/1779-6/

MATRYMONIALNE

Układ, partnerstwo, 531 661 147 Piotr.

/1619-6/

Wdowiec 52, 538 357 233.

/1755-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjne zapraszają, 517 645 525.

/107-6/

Brunetka zaprasza, 516 694 929.

/1733-2/

Szukam sponsora, 503 577 359.

/1733-2/

Bogini seksu, prywatnie, Siedlce, 690 254 728.

/1263-1/

RÓŻNE

Wielka wyprzedaż butów i ubrań do 70%. Wtorki i piątki, Siedlce ul. 11 Listopada 19.

/1737-4/

Sprzedam sofę, dwa fotele, tel. 516 322 972.

/3718-2/

PRZENIEŚ GRATY ZYSKAJ NA TYM!

pożyczka konsolidacyjna

- BEZ FORMALNOŚCI
- BEZ WYSOKICH KOSZTÓW
- RRSO 12,97%

Skrót RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania

KASA UNII LUBELSKIEJ

Siedlce ul. Bp. 1. Świrskiego 39
tel. 25 644 52 04

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH

- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE

- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI



Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! 792 307 229.

/20200828162057-4/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450.

/2337-53/

Esperal, 602 466 716.

/01921-26/

Ginekolog, 790 246 404.

/pp-39-39/

Detoks, przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426.

/pp-4-67/

Psycholog, 660 677 311.

/1662-6/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553.

/04812-38/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504.

/07296-154/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105.

/1860-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

/248-97/

Bussem towarowo-osobowym, 602 881 562.

/0015-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239.

/0133-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

/pp-37-37/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505.

/1080-14/

Astrolog, 733 157 872.

/02030-13/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

/02329-20/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375.

/256-30/

Usługi elektryczne tanio, szybko, solidnie, 507 876 687.

/1556-6/

Sprzątanie domów, prasowanie - rzetelnie, 578 614 997.

/1564-6/

Marcin Bogaj - Układanie kostki brukowej, bramy, ogrodzenia, 509 854 981.

/172-6/

Koszenie kukurydzy sieczkarnią możliwość z odwozem lub bez odwozu, 503 070 650.

/113-3/

Mycie kostki bruk., elewacji, dachów, tel. 600 769 886.

/20200912232611-3/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany parkingowe, 600 270 665.

/02716-3/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

/1762-1/

USŁUGI Okolicznościowe

SALA ZABAW
IMALUCH
www.salamaluch.pl

SIEDLCE
ul. Jagiello 27
tel. 789 802 765

chrzcziny
komunie
imprezy rodzinne

POSADZKI

betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane
•remonty •modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHY
/aki producent
rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

NEW HOUSE

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- szpachlowanie natryskowe
- glazura, terakota
- suche zabudowy
- malowanie

tel. 534 158 180
e-mail: **newhouse01r@gmail.pl**

Posadzki mixokretem, 781 952 081.

/223-M-28/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070.

/01498-31/

Usługi koparko-ładowarką, piasek, czar-noziem, 604 645 948.

/01678-18/

Usługi remontowe, 509 369 086.

/1219-10/

Glazura, terakota, 675 033 450.

/1245-10/

Szpachlowanie, malowanie, panele, 720 756 522.

/1245-10/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663.

/1208-22/

Układanie kostki brukowej i od-wodnienia, 504 929 236.

/282-10/

Malowanie elewacji, dachów, docieple-nia, 664 265 473.

/1331-10/

Posadzki, 505 912 435.

/1001-A-18/

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, 604 093 614.

/02368-6/

Cyklinowanie, regeneracja podłóg, schodów, montaż, układanie paneli, 604 093 614.

/02368-6/

Mycie okien, sprzątanie solidnie, 578 614 997.

/1564-6/

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240.

/1573-6/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212.

/174-6/

Malowanie i mycie da-chów i elewacji. Spawanie, tel. 798 370 213.

/20200825204309-4/

Układanie kostki brukowej, 696 356 514.

/02452-6/

Cyklinowanie, 502 091 605.

/1609-4/

Pokrycia dachowe podbitki więźby, 507 034 739.

/1613-4/

Malowanie ścian, sufitów, elewacji, wy-kończenia wnętrz, 512 730 755.

/26218/A-6/

Wykonam tynki tradycyjne cemen-towo-wapienne, tel. 504 358 049.

/1675-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908.

/1699-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty nagrobków, tel. 515 518 272.

/1700-6/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

/1701-16/

Usługi remontowo-budowlano-wykończeniowe, 502 116 770.

/20200912202542-2/

Zatrudnimy:

TECHNOLOGA



- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność obsługi Autodesk Inventor będzie dodatkowym atutem

CV proszę przysłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt tel. **532 440 626**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY



- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**,
kontakt telefoniczny: **720 818 818**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**



Międzynarodowy producent lekkich konstrukcji stalowych
z siedzibą w Sokołowie Podlaskim

zatrudni osoby na stanowiska:

Spawacz Szlifierz-ślusarz Frezer manualny

Pracodawca oferuje:

- atrakcyjne warunki pracy i płacy;

Osoby zainteresowane są proszone o przesłanie aplikacji (uwzględniających zgodę na przetwarzanie danych osobowych do procesu rekrutacji) na adres siedziby Spółki – Sokołów Podlaski, ul. Oleksiaka Wichury 2, bądź kontakt telefoniczny w godzinach 7.00-15.00:

tel. 25 787 38 00, 603-681-096,
stalfa@stalfa.pl

Zapraszamy do współpracy.

Tynki cementowo-wapienne, 790 416 671.

/20200914102912-10/

STAL NIERDZEWNA

- balustrady
- deszki
- meble ogrodowe
- schody

tel. 508 115 153, emill186@gmail.com

Balustrady nierdzewne. tanio i solidnie, tel. 508 115 153.

/20200914182728-1/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 25 632 56 11, 601 534 093.

/1753-1/

Układanie glazury, terakoty, 606 610 155.

/1767-2/

Bramy, płoty, balustrady wykonam, 506 617 682.

/387-3/

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie do zbioru pieczarek. Praca jednozmianowa. Zapewniamy do-wóz, 501 266 754.

/20200416144112-19/

Zatrudnię do remontów z doświadcze-niem, 692 280 320.

/20200814225800-7/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587.

/807-33/

Do pracy w Niemczech przy rozbiórkach budowlanych

Zarobki **9 €** na godz., praca po 8/10 godzin. Zakwaterowanie w pokojach 3/4 osoby, wspól-na kuchnia i łazienka. Dowóz i przywóz z budowy autami. Przez pierwszy miesiąc zaliczki na poczet wypłaty. Koszt zakwaterowania wraz z mediami 320 €, potrącone przy wypłacie. Możliwość kupna biletu autobusowego do Niemiec. Obowiązkowo dowód osobisty lub pasz-port, buty robocze z noskiem metalowym oraz odzież robocza, pościel. Dom wyposażony w naczynia i sztućce. Bliższe informacje pod numerem + **49 176 376 69 824. Zapraszamy**

FIRMA SPAWEX ZATRUDNI NA STANOWISKA:

SPAWACZ- ŚLUSARZ,
PRACOWNIK FIZYCZNY
– montaż maszyn,
TEL. 606 89 31 69

tygodnik SIEDLECKI

M O T O 23-29.09.2020 NR 39

WODOROWANIE SILNIKÓW USUWANIE NAGARU

**ZMNIJSZ SPALANIE
ZWIĘKSZ ŻYWIOTNOŚĆ SILNIKA
ODZYSKAJ MOC
WYCISZ PRACĘ SILNIKA
WYCZYŚĆ UKŁAD SPALINOWY**

668 530 970
fb.com/WodorowanieSiedlce

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru

tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

SANDMAR

części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce (okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**

Przezwajanie silników elektrycznych

Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

25 631 25 25

Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

LASER
AUTO-SZYBY

ROK ZAŁ. 1994

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

SWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

www.laser-autoszyby.pl

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia ławet, przyczep, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

MOTORYZACYJNE
Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20200624083727-26/

Kupię każde auto do 5.000, 577 079 999. /109-12/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2379-6/

MOTORYZACYJNE
Sprzedam

AUDI

Audi A6 C7, uszkodzone, 517 573 346. /382-1/

Audi B-4 z gazem, sprzedam, 602 658 401. /47/LOCH/2020-2/

HYUNDAI

Sprzedam Hyundai J30, 2010 r., benzyna+gaz, 500 718 708. /380-1/

RENAULT

Kangoo long, 2019, 512 269 783. /1757-2/

Master 2018, 512 269 783. /1757-2/

**WITAJ,
PIĘKNA!**



NOWA TOYOTA YARIS



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.

Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 633 41 10

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

https://www.toyota-siedlce.com.pl/



Zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 3,8 do 5,7 l/100 km i od 87 do 133 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Diler Toyota celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

SKODA

Sprzedam Skodę Fabię, rok 2003, cena 2000,- 505 065 824. /02695-3/

Skoda Octavia 1,9 TDI, 110 KM, tel. 501 104 074. /02753-1/

INNE

Sprzedam Mitsubishi ASX 2016, pojemność 1590, 501 172 191. /26411/A-1/

Jaguar XJ 2016, BMW 2016, 695 324 017. /1776-4/

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN **CZĘŚCI SAMOCHODOWE**

KASACJA SAMOCHODÓW

tel. 501 078 404, 501 078 405

KASACJA POJAZDÓW

500 813 500

Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

Jego świetnie rozwijającą się karierę zahamowała kontuzja. Potrzebował prawie czterech lat, żeby wrócić na szczyt.

Trzeba mieć ambicje

Zawodnik WLKS Siedlce-Nowe Iganie, Patryk Kostrzewski wywalczył złoty medal w Mistrzostwach Polski juniorów w zapasach w stylu wolnym. Wszystkich swoich rywali pokonał przed czasem!

Impreza została zorganizowana w weekend 11-12 września w hali przy siedleckiej „Samochodówce”. Patryk Kostrzewski osiągnął najlepszy rezultat ze wszystkich reprezentantów WLKS. Rywalizował w kategorii wagowej do 74 kilogramów. Był bezkonkurencyjny! W drodze po złoto pokonał trzech rywali. Z każdym z przeciwników wygrywał przed czasem – przez przewagę techniczną bez straty punktu. Jego osiągnięcie jest tym większe, że Patryk był najmłodszym rocznikiem, dopuszczonym do zawodów – 2002. Walczyć musiał więc z zawodnikami nawet o 2 lata starszymi!

– Oczywiście, że jestem zadowolony, ale oglądałem później swoje pojedynki i wiem, że jeszcze wiele mam

do poprawy. Tym bardziej, że planuję start na mistrzostwach Polski seniorów i tam przyjdzie mi się mierzyć z jeszcze starszymi i bardziej doświadczonymi zawodnikami. Uważam, że trzeba mieć ambicje i bardzo chciałbym tam też zdobyć złoto. Wiem jednak, że sięgnięcie po jakikolwiek medal już będzie ogromnym sukcesem. Na pewno mogę obiecać, że dam z siebie wszystko! – zapowiada młody zapaśnik.

Marzeniem Patryka jest reprezentowanie Polski na arenie międzynarodowej, czyli: mistrzostwach Europy, świata, igrzyskach olimpijskich.

– To już byłby szczyt. Ale po to ciężko trenuję. Wszystko jednak w swoim czasie. Nie ma co aż tak daleko wybiegać w przyszłość, jak jest jeszcze tyle do zrobienia – mówi 18-latek.



foto. A. Król

Patryk Kostrzewski

ZŁAMANY BARK, ZŁAMANA KARIERA

Zawodnikowi WLKS marzą się międzynarodowe sukcesy, ale całkiem niedawno nie było wiadomo, czy w ogóle będzie mógł uprawiać sport. Wszystko przez kontuzję.

– Moja kariera świetnie się rozwijała. Dwukrotnie zdobywałem tytuły mistrza Polski w kategorii młodzika. Niestety, zламаłem bark, przeszedłem dwie operacje, przez co musiałem przerwać treningi na rok. Ciężko było wrócić do wcześniejszego poziomu. Wszyscy, od których byłem lepszy, już mnie dogonili.

Z KRAŚNIKA DO SIEDLEC

Patryk nie jest rodowitym siedlczaninem. Pochodzi z Kraśnika. Do WLKS – u przeszedł za swoim szkoleniowcem – **Sebastianem Pawlakiem**.

– Treningi rozpocząłem w drugiej klasie podstawówki. Sebastian Pawlak przyszedł do naszej szkoły rekrutować młodych zapaśników. Pomyślałem, że spróbuję. Od razu mi się spodobało. Było dużo przewrotów, zabaw, rywalizacji, miałem radochę z każdego zadania – wspomina zapaśnik. – Gdy trener dostał propozycję pracy w Siedlcach, nie wahałem się, żeby pójść za nim. Nie wy-

obrażałem sobie, że mógłbym pracować z kimś innym. Trener jest bardzo wymagający i potrafi mocno dać w kość, ale to człowiek, który będzie stał za swoim zawodnikiem, niezależnie, co by się działo.

Siedlce bardzo przypadły młodemu sportowcowi do gustu.

– To fajne miasto, sporo większe od Kraśnika. Zdecydowanie nie żałuję decyzji, że się tu znalazłem. Mam zapewnione wszystko, czego potrzebuję. W klubie panuje świetna atmosfera. Tworzymy jedną wielką rodzinę.

Patryk chodzi do klasy mundurowej w siedleckim „Rolniku”. Chciałby w przyszłości zostać żołnierzem. Pracę w wojsku planuje łączyć z karierą sportową. W Polsce robi tak wielu zapaśników. Ma nadzieję, że i jemu uda się to wszystko pogodzić.

Podczas ostatnich zawodów miał okazję spotkać się z medalistą olimpijskim, obecnie prezesem Polskiego Związku Zapaśniczego **Andrzejem Supronem**.

– Nie była to pierwsza taka sytuacja, ale za każdym razem jest to dla mnie duże wydarzenie i zaszczyt. Pan Andrzej jest żywą legendą polskich zapasów. Mam do niego ogromny szacunek – komentuje Patryk.

Jako swojego sportowego idola wskazuje jednak zawodnika z USA, Kyle Dake’a.

– To dwukrotny mistrz świata. Dwa lata temu w drodze po złoto nie stracił żadnego punktu. Oglądam jego wszystkie walki i dostępne filmy z treningów. Staram się naśladować akcje, które wykonuje. Bardzo mu kibicuję i chciałbym pójść w jego ślady.

Patrykowi życzymy powodzenia!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

ZAWIADOMIENIE Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.), Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdorska 12 – **21 września 2020 r.** na okres **21 dni** został wywieszony wykaz nieruchomości Gminy Łuków, przeznaczonych do użyczenia na okres do 5 lat.

Nieruchomość objęta wykazem jest położona w miejscowości **Łazy** działka nr 571.

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 38 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 wew. 138. oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

752-1p

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 21.09.2020 r.) wykaz nieruchomości zabudowanej oddanej w dzierżawę – przedłużenie umowy z dotychczasowym dzierżawcą. Nieruchomość zabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako **działka nr 182/1 o pow. 0,5111 ha, położona we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia, gm. Górzno.**

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie lub telefonicznie pod nr. tel. 25 681 22 54 wew. 39.

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę sieci elektroenergetycznej 0,4 kV oświetlenia ulicznego w miejscowości Stok Lacki-Folwark, ul. Baśniowa w ramach zadania Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 1 października 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 1.10.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 1.10.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE **HENRYK BRODOWSKI**

1739-1p/

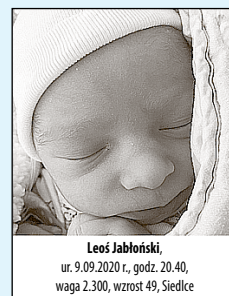
Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

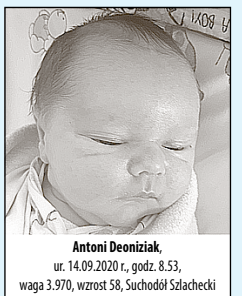
ZDJĘCIA PRZESŁANE PRZESZŁYMI CZYTELNIKÓW:

SZPITAL SIEDLECKI



Leoś Jabłonski,
ur. 09.09.2020 r., godz. 20.40,
waga 2.300, wzrost 49, Siedlce

SZPITAL SOKOŁOWSKI



Antoni Deonizak,
ur. 14.09.2020 r., godz. 8.53,
waga 3.970, wzrost 58, Suchodół Ślachecki

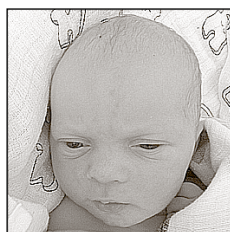
SZPITAL GARWOLIŃSKI



Aleksander Nazarek,
ur. 12.09.2020 r., godz. 13.40,
waga 3.300, wzrost 53, Garwolin



Wojtusz Tratkiewicz,
ur. 08.09.2020 r., godz. 21.40,
waga 2.800, wzrost 50, Żelechów



Dawid Zieliński,
ur. 11.09.2020 r., godz. 18.45,
waga 3.450, wzrost 52, Sulbiny



Wojtusz Piętko,
ur. 11.09.2020 r., godz. 22.47,
waga 3.550, wzrost 53, Pawłowice



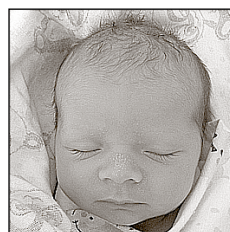
Dagmara Kowalska,
ur. 11.09.2020 r., godz. 15.16,
waga 4.280, wzrost 56, Garwolin



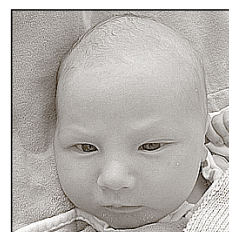
Aleksandra Mróz,
ur. 09.09.2020 r., godz. 19.40,
waga 3.400, wzrost 53, Kłoczew



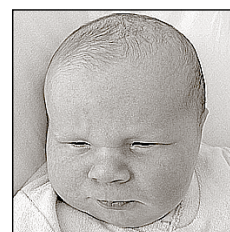
Antosław Zawadzka,
ur. 13.09.2020 r., godz. 20.48,
waga 2.920, wzrost 53, Lipów



Julia Prokop,
ur. 17.09.2020 r., godz. 14.05,
waga 2.200, wzrost 46, Zasiadały



Jakub Zadrozny,
ur. 15.09.2020 r., godz. 6.10,
waga 3.850, wzrost 55, Słup Drugi



Lenka Kędziorek,
ur. 16.09.2020 r., godz. 20.05,
waga 4.170, wzrost 56, Pilała

Autorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

Najlepsi zagrają na Targówku.

Finał regionalny pod dyktando faworytów

Na raty jest rozgrywany 65. Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Pandemia przerwała cykl eliminacji powiatowych, ale w naszym regionie zdecydowaną większość z nich udało się przeprowadzić w zaplanowanych terminach.

W minioną sobotę zaś, w jak zwykle gościnnej szkole w Skórcu, rozegrano finał regionalny. Tym razem obyło się bez niespodzianek. W każdej kategorii na pierwszych miejscach uplasowali się faworyci. Ba! Decydujące pojedynki wygrali bez straty seta. Najbardziej wyrównaną walkę stoczyły w kategorii dziewcząt z roczników 2006-2005 **Katarzyna Laskowska** (CIA Łaskarzew) i **Olga Kulik** (UKS Naprzód Skórzec). W pierwszym secie tenisistka Naprzodu szybko wyszła n prowadzenie 6 : 2, ale roztrwoniła ten dorobek. Rywalka zdołała doprowadzić do remisu 8 : 8. Trzy ostatnie akcje zakończyły się jednak zdobyciem punktów przez Olgę. Druga odsłona była jednostronnym popisem **Olgi Kulik**, ale w trzeciej 9 :

5 prowadziła Katarzyna. Zanosilo się, że trzeba będzie rozegrać czwartego, a może nawet piątego seta. Tak się jednak nie stało, gdyż łaskrzwianka straciła kolejno 6 punktów i przegrała 0 : 3 (8 : 11, 2 : 11, 9 : 11). Na trzecim miejscu uplasowała się **Dominika Szkopek**.

Rywalizację dziewcząt z roczników 2007-2008 zdominowała **Ania Pacelt** (SP Nieciecz). W pierwszym secie gry decydującej o pierwszym miejscu oddała **Julii Myszkowskiej** (SP Grala/Naprzód Skórzec) tylko dwa punkty. W kolejnych dwóch odsłonach **Julka** była znacznie skuteczniejsza, ale faworytka nie pozwoliła sobie na przegranie chociażby jednego seta, wygrywając 3 : 0 (11 : 2, 11 : 7, 11 : 7). Trzecie miejsce wywalczyła

Martyna Świnarska (PSP Kopcie).

W kategorii dziewcząt z rocznika 2009 i młodszych walka o palmę pierwszeństwa rozstrzygnęła się między zawodniczkami CIA Łaskarzew i STS Rebel Łaskarzew – **Emilią Laskowską** i **Hanną Tomalą**. W dwóch pierwszych setach **Emilia** w pełni kontrolowała przebieg wydarzeń przy stole. W trzecim długo nie mogła uzyskać większej przewagi. Przy wyniku 9 : 8 przeprowadziła dwa skuteczne ataki i wygrała 3 : 0 (11 : 6, 11 : 7, 11 : 8).

Wśród chłopców z roczników 2005-2006 brylował **Mateusz Zdoliński** z SP 12 Siedlce. Tuż za nim uplasowali się **Bartosz Olszewski** (Naprzód Skórzec) i **Krzysztof Smu-niewski** (SP Wyróżby).

W kategorii chłopców z roczników 2007-2008 zdecydowanym faworytem był **Igor Murasicki** z powiatu mińskiego. W takiej sytuacji nie wszyscy młodzi sportowcy potrafili wytrzymać presję opiekunów. **Igorowi** rola faworyta nie przeszkodziła jednak w bezapelacyjnym zajęciu pierwszego miejsca. Na drugiej pozycji uplasował się **Dawid Jaczewski** (SP 11 Siedlce), a na trzeciej **Mariusz Pilarski** (STS Rebel Łaskarzew).

Emocjonującą walkę o zwycięstwo w grupie chłopców z rocznika 2009 i młodszych stoczyli **Antoni Skrzeczkowski** z powiatu mińskiego i **Marcin Rytel** (SP Bielany). W pierwszym secie **Antek** prowadził 5 : 2 i 7 : 4, ale jego przewaga zmalała do 10 : 9, wynik był sprawą otwartą. Ostatnie słowo w tej części gry należało jednak do **Skrzeczkowskiego**. Drugą odsłonę energiczniej rozpoczął **Marcin**. Prowadził nawet 3 : 1. Po zdobyciu przez niego piątego punktu coś jednak zazgrzytało w dobrze funkcjonującym mechanizmie. Kolejne akcje kończyły się bowiem sukcesem **Antka**. W trzecim secie reprezentant powiatu mińskiego



Najlepsze tenisistki od lewej: Anna Pacelt, Emilia Laskowska i Olga Kulik.

prowadził 9 : 4. Nerwowo się zrobiło, gdy ta przewaga stopniała do 10 : 9. Młody **Skrzeczkowski** potrafił się jednak skoncentrować i przeprowadzić akcję pieczętującą jego zwycięstwo w finale regionalnym. Brązowy medal w tej kategorii zdobył **Kacper Tochyski** z SP 11 Siedlce.

Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc uzyskali prawo startu w finale wojewódzkim, który zostanie rozegrany w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji Targówek w Warszawie. Ponieważ udział w tych zawodach już wcześniej zapewnili sobie, na podstawie list rankingowych, **Emilia Laskowska** i **Igor Murasicki**, wystąpić w nich mogą też zdobywcy trzecich pozycji – **Iza Żak** i **Mariusz Pilarski**. Rezerwowymi na podstawie rankingu są **Julia Andrunik** i **Magdalena Zatyka**.

Zawodom w Skórcu patronował marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**, znane z bardzo dobrej jakości paliw, gazu i akcesoriów Przedsiębiorstwo GAZDA w Sie-

dlcach i wójt gminy Skórzec – **Jerzy Długosz**. Puchary, dyplomy i nagrody zwycięzcom wręczali: **Mirosław Krusiewicz** (dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego), **Jan Gołębiowski** (prezes Przedsiębiorstwa GAZDA), **Jerzy Długosz**, **Jan Sochacki** (były zawodnik i trener Pogoni Siedlce), **Stefan Szymanek** (sędzia i działacz sportowy) oraz **Dariusz Kuziak** (redaktor naczelny „TS”). Słowa podziękowania za udostępnienie obiektu należą się dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Skórcu – **Wojciechowi Zgorzałkowski**, a za udekorowanie sali **Edycie Weredzie** i **Sylvii Oknińskiej**. Sędzią głównym turnieju była **Agnieszka Potyra-Prokurat**, a sędzią asystentem **Zbigniew Prokurat**. Szczegółowe wyniki w poszczególnych kategoriach będziemy publikować w kolejnych wydaniach „TS”.

Tekst i zdjęcia
MIROSLAW BUCZEK



Zdobywcy pierwszych miejsc w kategoriach chłopców: Igor Murasicki, Antoni Skrzeczkowski i Mateusz Zdoliński.

Rozgromili beniaminka

Mecz ekstraklasy rugby Pogon Awenta Siedlce – Sparta Jarocin był jednostronnym widowiskiem. Wydarzeniem spotkania było sportowe pożegnanie Pawła Narojka po 29-letniej karierze. Pan Paweł zagrał zresztą w tym spotkaniu, zastępując w 69 min Adriana Chrościela. Siedlczanie wygrali aż 71 : 10 (52 : 10), a łupem punktowym podzielili się: **Krzystian Adamiak** 15, **Przemysław Rajewski** 14, **Eduard Wertyleckij** 10, **Adrian Chrościel** 7, **Tomasz Biarnacki** 5, **Davit Chaduneli** 5, **Paweł Dybowski** 5, **Nor-**

bert Kargol 5, **Maciej Panasiuk** 5.

Pogon Awenta grała w składzie: **Chaduneli** (62 Tokarski), **Chrościel** (69 Narojek), **Tuumotoo** (48 Gołąb), **Dybowski** (51 D. Rajewski), **Mirosz** (41 Kryszczuk), **Kargol**, **Panasiuk**, **Wertyleckij** (31 Bareja), **Lorentowicz**, **Trybus**, **Biernacki** (59 Dąbrowski), **Nasiłowski**, **Adamiak**, **Kowalczyk**, **P. Rajewski** (55 Korneć).

W innych meczach: **Juvenia Kraków** – **Ogniwo Sopot** 3 : 27, **Lechia Gdańsk** – **Arka Gdynia** 16 : 15, **Orkan Sochaczew** – **Budowlani Lublin** 37 : 31, **Skra**

Warszawa – **Master Pharm Łódź** 37 : 13.

1.	Ogniwo	5	24	203 – 44
2.	Skra	5	19	162 – 107
3.	Lechia	5	14	122 – 102
4.	Arka	5	13	113 – 116
5.	Orkan	5	13	120 – 130
6.	Master	5	12	156 – 92
7.	Pogon	5	12	160 – 118
8.	Budowlani	5	8	106 – 139
9.	Juvenia	5	7	69 – 122
10.	Sparta	5	0	52 – 293

W następnej kolejce **Pogon Awenta** podejmie, **27 września o godz. 16.00**, **Juvenię Kraków**.

Memoriał Braci Strusów

W najbliższą niedzielę, **27 września**, w hali przy ul. ks. Jęrzego Popiełuszki 8 w Siedlcach odbędzie się **Memoriał Tadeusza i Zygmunta Strusów** w zapasach. Program zawodów przedstawia się następująco: godz. 11.30 – oficjalne rozpoczęcie, godz. 11.45 – walki eliminacyjne, godz. 15.00 – finały i dekoracje. Oprócz klubów polskich udział w zawodach zapowiedziały ekipy z Litwy, Ukrainy i Słowacji. Pracami komitetu organizacyjnego kieruje **Janusz Krysiak**, a zastępują go: **Andrzej Rymuza** oraz **Paweł i Piotr Strusowie**. (MB)

Memoriał Henryka Jakimiaka

W najbliższy czwartek, 24 września, na stadionie przy ul. Prusa 6 w Siedlcach odbędą się **Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne im. Henryka Jakimiaka**. Organizatorzy zaplanowali rozegranie 72 konkurencji. Na starcie stanie ok. 600 młodych sportowców. Pracami komitetu organizacyjnego kieruje **Wojciech Papakul**, a zastępują go: **Roman Garwacki**, **Jan Gołębiowski**, **Janusz Krysiak** i **Marian Paczuski**. (MB)

Cross nad Muchawką

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach był organizatorem XXVI Crossu Rowerów Górskich. Rywalizację na 400 metrów dziewczynek do 8 lat wygrały: 1. **Kalina Mitrofiuk**, 2. **Oliwia Myć**, 3. **Zuzanna Koć**. W tej samej kategorii chłopców najszybsi byli: 1. **Stanisław Błachnio**, 2. **Michał Tymięski**, 3. **Wojciech Wojewódzki**. Dziewięćdziesięciolatkowi ścigali się na dystansie 800 metrów. Wśród dziewcząt medalowe pozycje wywalczyły: 1. **Halina Nociń**, 2. **Ewa Burkus**, 3. **Zofia Mazurczak**. Najlepsi w tej kategorii chłopcy to: 1. **Hubert Bury**, 2. **Franciszek Błachnio**, 3. **Antoni Błachnio**. Na dystansie 2550 metrów chłopców jedenasto-dwunastoletnich triumfowali: 1. **Piotr Ry-**

chlik, 2. **Hubert Bury**, 3. **Marek Janiak**. Dystans 4550 metrów trzynasto-piętnastoletków wygrał **Roch Kokoszka**. Wyścig open na trasie mierzącej 20400 metrów wśród pań wygrała **Jolanta Myć** przed **Ewą Błachnio**, a wśród panów **Mateusz Powalka** przed **Piotrem Rozbickim** i **Miroslawem Krasuskim**. W klasyfikacji panów powyżej 40 lat (7650 m) wygrali: 1. **Paweł Janiak**, 2. **Piotr Rozbicki**, 3. **Andrzej Rytel**. Zawody przeprowadzono na trasach nad zalewem Muchawka. Partnerami ZM TKKF podczas organizacji crossu byli: **Miasto Siedlce**, **Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego**, **ARMS**, **Opel Jastrzębski**, **Zakład Mięsy w Mościbrodach** i **Cicha Stanica**. (MB)

Srebrny Cydejko

Zawodnik MKS Pogon Siedlce **Szymon Cydejko** wywalczył srebrny medal w biegu na 800 metrów podczas rozegranych w Radomiu mistrzostw Polski juniorów młodszych (U18) w Radomiu. Podopieczny trenera **Janusza Maciejewskiego** uzyskał czas 1:52,85, co jest jego nowym rekordem życiowym. Piąta na dystansie 1500 m była **Wiktoria Wróbel** z WLKS Nowe Iganie (4:41,80), a jej kolega klubowy **Mikołaj Kołodziejczyk** zajął piąte miejsce w skoku w dal (6,69 m). (PŚ)

IV LUBELSKA

(grupa I)

Kolejka VIII (12-13 września):

Opolanin Opole – Lublinianka Lublin 2 : 2, Górnik II Łęczna – Huragan Międzyrzec Podl. 2 : 0, Orleńta Łuków – POM Iskra Piotrowice 0 : 2, Start Krasnystaw – Bizon Jeleniec 2 : 2, Powiślak Końskowola – Włodawianka Włodawa 2 : 2, Sparta Rejowiec Fab. – Lutnia Piszczac 1 : 2.

Kolejka IX (19-20 września):

Lutnia – Opolanin 1 : 2, Włodawianka – Sparta 7 : 0, Bizon – Powiślak 2 : 3, POM Iskra – Start 2 : 1, Huragan – Orleńta 6 : 0, Lublinianka – Górnik II 2 : 1.

1	Huragan	9	21	21:8
2	Włodawianka	9	17	21:8
3	Powiślak	8	17	25:13
4	Lutnia Piszczac	9	16	13:10
5	Opolanin Opole	9	15	17:17
6	Lublinianka	9	13	14:13
7	Iskra Piotrowice	9	12	13:14
8	Bizon Jeleniec	9	9	13:16
9	Górnik II Łęczna	8	8	9:11
10	Start	9	8	9:14
11	Sparta Rejowiec	9	8	6:21
12	Orleńta Łuków	9	5	8:24

Kolejka X (26-27 września):

Opolanin – Górnik II, Orleńta – Lublinianka, Start – Huragan, Powiślak – POM Iskra, Sparta – Bizon Lutnia – Włodawianka.

SIEDLECKA O

Kolejka VIII (12-13 września):

Jabłonianka Jabłonna Lacka – MKS Małkinia 3 : 2, Wilga Miastków Kościelny – Mazovia II Mińsk Maz. 2 : 3, Zryw Sobolew – Czarni Węgrów 1 : 0, Fenix Siennica – Płomień Dębe Wielkie 2 : 0, Wektra Zbuczyn – Watra Mrozy 0 : 1, Orzeł Unin – Jastrząb Żeliszew 3 : 3, Naprzód Skórzec – Kolektyw Oleśnica 4 : 0, Polonez Mordy – LKS Ostrówek 2 : 0, Miedzanka Miedzna – Victoria Kałuszyn 2 : 1.

Kolejka IX (19-20 września):

Victoria – Jabłonianka 1 : 0, LKS Ostrówek – Miedzanka 1 : 2, Kolektyw – Polonez 2 : 2, Jastrząb – Naprzód 0 : 3, Watra – Orzeł 2 : 1, Płomień – Wektra 0 : 2, Czarni – Fenix 0 : 1, Mazovia II – Zryw 0 : 2, MKS Małkinia – Wilga 0 : 1.

1	Naprzód Skórzec	9	25	37:5
2	Fenix Siennica	9	19	13:9
3	Płomień	9	19	22:12
4	Zryw Sobolew	9	18	16:17
5	Watra Mrozy	9	17	10:6
6	Mazovia II	9	16	28:12
7	Jastrząb	9	15	24:16
8	Jabłonianka	9	15	18:16
9	Wektra Zbuczyn	9	14	11:11
10	Orzeł Unin	9	12	25:22
11	Wilga	9	12	18:16
12	Polonez Mordy	9	10	11:17
13	Victoria Kałuszyn	9	10	14:19
14	Miedzanka	9	9	18:24
15	MKS Małkinia	9	5	14:29
16	LKS Ostrówek	9	5	12:26
17	Kolektyw	9	4	10:28
18	Czarni Węgrów	9	3	6:22

Kolejka X (26-27 września):

Jabłonianka – Wilga, Zryw – MKS Małkinia, Fenix – Mazovia II, Wektra – Czarni, Orzeł – Płomień, Naprzód – Watra, Polonez – Jastrząb, Miedzanka – Kolektyw, Victoria – LKS Ostrówek.

IV MAZOWIECKA

(Radom, Siedlce)

Kolejka VII (12-13 września):

Hutnik Huta Czechy – Pogoń II Siedlce 1 : 0, Mazowsze Grójec – Podlasie Sokołów Podl. 3 : 1, Oskar Przysucha – Zamłynie Radom 4 : 0, Wilga Garwolin – Tygrys Huta Mińska 3 : 0, Mazovia Mińsk. Maz. – Proch Pionki 1 : 1, Mszczonowianka Mszczonów – Pilica Białobrzegi 1 : 4, KS Warka – Radomiak II Radom 4 : 0.

Kolejka VIII (19-20 września):

Pogoń II – KS Warka 5 : 0, Pilica – Radomiak II 4 : 3, Proch – Mszczonowianka 1 : 5, Tygrys – Mazovia 0 : 4, Zamłynie – Wilga 4 : 2, Podlasie – Oskar 6 : 1, Hutnik – Mazowsze 1 : 0.

1	Mazovia	8	20	27:6
2	Zamłynie	8	16	17:12
3	Wilga	7	14	14:7
4	Hutnik	8	14	7:6
5	Tygrys	8	13	12:11
6	Mazowsze	8	11	11:9
7	Mszczonów	8	11	22:16
8	Podlasie	7	11	16:11
9	Oskar	7	10	19:12
10	Pilica	5	10	12:8
11	KS Warka	8	8	9:13
12	Pogoń II	8	7	13:18
13	Proch Pionki	8	4	8:19
14	Radomiak II	8	0	5:44

Kolejka IX (26-27 września):

Mazowsze – Pogoń II, Oskar – Hutnik, Wilga – Podlasie, Mazovia – Zamłynie, Mszczonowianka – Tygrys, Radomiak II – Proch, KS Warka – Pilica.

BIALSKA O

Kolejka V (13 września):

Tytan Wisznice – Bad Boys Zastawie 1 : 1, Sokół Adamów – Ar-Tig Huta Dąbrowa 0 : 1, Orzeł Czemierniki – LZS Dobryń 2 : 1, ŁKS Łazy – Bór Dąbie 2 : 1, LKS Milanów – Unia Żabików 1 : 3, Kujawiak Stanin – Granica Terespol 0 : 1, Unia Krzywda – Grom Kąkolewnica 0 : 1.

Kolejka VI (20 września):

Bad Boys – Grom 1 : 2, Granica – Unia K. 2 : 1, Unia Ż. – Kujawiak 3 : 0, Bór – LKS Milanów 3 : 4, LZS Dobryń – ŁKS Łazy 4 : 1, Ar-Tig – Orzeł 2 : 7, Tytan – Sokół 0 : 1.

1	Grom	6	18	17:1
2	Unia Żabików	6	15	18:9
3	Sokół Adamów	6	12	20:5
4	LKS Milanów	6	12	12:8
5	LZS Dobryń	6	12	18:12
6	Granica Terespol	6	9	9:14
7	Orzeł Czemierniki	6	9	12:11
8	Bad Boys	6	8	6:6
9	Bór Dąbie	6	7	12:19
10	Unia Krzywda	6	6	7:8
11	ŁKS Łazy	6	6	12:23
12	Tytan Wisznice	6	4	9:13
13	Ar-Tig	6	4	9:23
14	Kujawiak Stanin	6	1	2:11

Kolejka VII (27 września):

Sokół – Bad Boys, Orzeł – Tytan, ŁKS Łazy – ArTig, LKS Miłnów – LZS Dobryń, Kujawiak – Bór, Unia K. – Unia Ż., Grom – Granica.

II LIGA

Kolejka III (12-13 września):

SOKÓŁ OSTRÓDĄ – POGOŃ SIEDLCE 0 : 1, KKS 1925 Kalisz – Garbarnia Kraków 1 : 2, Wigry Suwałki – Skra Częstochowa 2 : 1, Motor Lublin – Błękitni Stargard 2 : 2, Bytovia Bytów – Olimpia Elbląg 1 : 0, Chojniczanka Chojnice – Znicz Pruszków 2 : 0, Stal Rzeszów – Olimpia Grudziądz 0 : 1, Górnik Polkowice – Hutnik Kraków 3 : 0, GKS Katowice – Lech II Poznań 3 : 1. Pauzował Śląsk II Wrocław.

Kolejka IV (19-20 września):

POGOŃ – HUTNIK 2 : 1, Górnik – GKS Katowice 0 : 2, Olimpia G. – Sokół 0 : 4, Znicz – Stal 0 : 2, Olimpia E. – Chojniczanka 0 : 0, Błękitni – Bytovia 1 : 4, Skra – Motor 1 : 1, Garbarnia – Wigry 1 : 3, Śląsk II – KKS 1925 Kalisz 0 : 3. Pauzował Lech II.

1	Chojniczanka	4	10	9:3
2	Bytovia Bytów	4	10	8:2
3	Stal Rzeszów	4	9	6:2
4	Wigry Suwałki	4	9	7:4
5	Skra	4	7	4:3
6	GKS Katowice	3	6	7:4
7	Górnik	4	6	7:4
8	KKS 1925 Kalisz	4	6	6:3
9	Sokół Ostróda	4	6	6:4
10	Motor Lublin	4	5	7:6
11	Znicz Pruszków	4	4	3:6
12	Błękitni	4	4	4:8
13	Lech II Poznań	3	3	7:8
14	Śląsk II Wrocław	3	3	3:5
15	Garbarnia	3	3	4:7
16	Hutnik Kraków	4	3	7:13
17	Olimpia	4	3	2:9
18	Olimpia Elbląg	4	1	2:6
19	Pogoń Siedlce	4	0	5:7

Kolejka X (26-27 września):

GKS KATOWICE – POGOŃ (26 września, godz. 18.00), Wigry – Śląsk II, Motor – Garbarnia, Bytovia – Skra, Chojniczanka – Błękitni, Stal – Olimpia E., Sokół – Znicz, Hutnik – Olimpia G., Lech II – Górnik. Pauzuje KKS 1925 Kalisz.

BIALSKA A

Kolejka V (12-13 września):

Orleńta Gołaszyn – Start Gózd 1 : 0, Venus Oszczepalin – Orkan Wojcieszów 1 : 3, Olimpia Okrzeja – Absolwent Domaszewnica 2 : 1, Młodzieżówka Radzyń Podl. – ULKS Dębowica 3 : 0 (wo), Wóldom Wólka Domaszewska – Dwernicki Stoczek Łuk. 0 : 6. Pauzowało Polesie Serokomla.

Kolejka VI (20 września):

ULKS Dębowica – Wóldom 12 : 1, Absolwent – Młodzieżówka 3 : 3, Orkan – Olimpia 1 : 2, Start – Venus 1 : 3, Polesie – Orleńta 1 : 1. Pauzował Dwernicki.

1	Olimpia Okrzeja	6	15	19:9
2	Młodzieżówka	5	13	25:5
3	Orleńta Gołaszyn	5	10	11:8
4	ULKS Dębowica	5	9	22:10
5	Venus	6	7	14:13
6	Start Gózd	5	6	9:10
7	Orkan	5	6	10:11
8	Absolwent	6	5	12:14
9	Polesie	4	5	6:6
10	Dwernicki	4	4	8:8
11	Wóldom	5	0	2:44

Kolejka VII (27 września):

Venus – Polesie, Olimpia – Start, Młodzieżówka – Orkan, Wóldom – Absolwent, Dwernicki – ULKS Dębowica. Pauzują Orleńta.

Wygrali po голу w doliczonym czasie

Bardzo ważne trzy punkty zdobyli drugoligowi piłkarze Pogoni Siedlce, wygrywając na własnym boisku z Hutnikiem Kraków 2 : 1. Zwycięstwo nie przyszło jednak łatwo podopiecznym trenera **Bartosza Tarachulskiego**. Zawody lepiej rozpoczęli goście. Ukoronowaniem ich przewagi optycznej był piękny strzał Dawida Lincy, po którym piłka odbiła się od poprzeczki siedleckiej bramki. Po przerwie krakowianie z Nowej Huty znów ruszyli do natarcia. W 59 min Krzysztof Świątek precyzyjnym podaniem obsłużył Abdullaha Hafeza, ten wyszedł na pozycję sam na sam z Rafałem Misztalem i nie dał mu najmniejszych szans na obronę uderzenia. Przyjezdni tylko osiem minut cieszyli się z prowadzenia. W 67 min Marcin Kozłowski i zacentrował na pole karne rywali, piłka znalazła drogę do Macieja Górskiego, który strzałem z bliskiej odległości doprowadził do wyrównania. Gdy prawie wszyscy pogodzili się już z podziałem punktów, w doliczonym czasie gry pogoniści przeprowadzili skuteczny kontratak. Oskar Sewerzyński wrzucił piłkę na pole karne i pod bramką Hutnika zrobiło się ogromne zamieszanie. Najwięk-

szym sprytem i intuicją wykazał się w tej sytuacji Franciszek Wróblewski. Futbolówka po jego strzale minęła gąszcz nóg obrońców i wylądowała w siatce krakowskiej bramki. Wygrana spowodowała, że Pogoń nie ma już ujemnego bilansu punktowego. Strata siedlczan do drużyn spoza strefy spadkowej nie jest duża, ale mecz z Hutnikiem pokazał, że w II lidze na każdy punkt trzeba będzie ciężko zapracować.

POGOŃ – HUTNIK 2 : 1 (0 : 0)

Bramki: Górski 67, Wróblewski 90 + 2 – Hafez 59.

Pogoń: Misztal: Kozłowski I (83 Krawczyk), Pierzchała, Brodziński, Olszewski, Baidoo (85 Więdołcha), Margol (73 Repka), Sewerzyński, Marciniak (73 Rymek), Wróblewski, Górski (83 Walków).

Hutnik: Smug – Olszewski, Stawarczyk, Zajac, Antoniak (62 Tetych), Ozimek, Kędziora, Keliś, Świątek, Linca, Hafez (70 Sobala).

Żółte kartki: Górski, Baidoo – Olszewski. Sędziował Grzegorz Kawałko z Białegostoku. **Widzów:** 700. (MB)

SIEDLECKA B

Kolejka IV (12-13 września):

Świt Barcząca – Niwa Tęczki 2 : 0, Płomień II Dębe Wielkie – Verifis Wyrzęby 3 : 1, Błękitni Stoczek – KS Rzakta 3 : 3, Amazonka Wiśniew – Tygrys II Huta Mińska 2 : 2, Podlasie II Sokołów Podl. – GKS Dobry 1 : 2.

Kolejka V (19-20 września):

GKS Dobry – Świt 1 : 2, Tygrys II – Podlasie II 4 : 3, KS Rzakta – Amazonka 3 : 2, Verifis – Błękitni 5 : 3, Niwa – Płomień II 0 : 4.

1	Świt Barcząca	5	13	11:4
2	Płomień II	5	12	19:9
3	KS Rzakta	5	10	18:16
4	GKS Dobry	5	9	10:12
5	Tygrys II	5	7	18:17
6	Verifis Wyrzęby	5	6	19:18
7	Niwa Tęczki	5	6	13:21
8	Amazonka	5	4	7:9
9	Podlasie II	5	4	10:11
10	Błękitni Stoczek	5	1	12:20

Kolejka VI (26-27 września):

Świt – Płomień II, Błękitni – Niwa, Amazonka – Verifis, Podlasie II – KS Rzakta, GKS Dobry – Tygrys II.

BIALSKA B

(grupa II)

Kolejka IV (13 września):

Armata Stoczek Łuk. – Bizon II Jeleniec 2 : 0, Tur Turze Rogi – Orleńta II Łuków 2 : 2, Perła Dwornia – Orzeł Zalesie 5 : 2.

Kolejka V (20 września):

Orzeł – Armata 0 : 3 (wo), Orleńta II – Perła 4 : 1, Tur – Bizon II 1 : 2.

1	Orleńta II	4	10	12:4
2	Armata	3	9	9:0
3	Bizon II	5	9	15:5
4	Tur Turze Rogi	5	7	9:8
5	Perła Dwornia	4	3	7:18
6	Orzeł Zalesie	5	0	3:20



tygodnik
SIEDLECKI

Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.

ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk;

KOREKTA: Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©® - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJA:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl.

ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJA:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

